



75 lat

Spółdzielnia „KOMINIARZ” w Olsztynie



Warmińsko-Mazurska Izba
Rzemiosła i Przedsiębiorczości

Spółdzielnia „KOMINIARZ” w Olsztynie



Warmińsko-Mazurska Izba
Rzemiosła i Przedsiębiorczości

Wydawca:

*Spółdzielnia „KOMINIARZ” w Olsztynie
10-062 Olsztyn, ul. Jagiellonczyka 19*

Wybór zdjęć oraz redakcja:

Jarosław Sawicki

Obróbka kolorystyczna zdjęć i projekt graficzny:

PROJEKTGRAF Bogusław Brzostowski

*Autorzy opracowania przepraszają zainteresowanych za pomyłki
lub niepełne informacje wynikłe z braku źródeł faktograficznych.*

Fotografie: zbiory Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.

Olsztyn 2026

Szanowni Państwo!

Rok jubileuszu 75-lecia Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie jest dla naszej społeczności momentem szczególnym. To czas refleksji nad drogą, którą przeszliśmy jako środowisko kominiarskie, ale także okazja do wyrażenia wdzięczności wszystkim tym, którzy przez dziesięciolecia budowali siłę i renomę naszej Spółdzielni.

Historia Spółdzielni rozpoczęła się w 1950 roku, kiedy grupa zaangażowanych mistrzów kominiarskich podjęła trud stworzenia organizacji opartej na zasadach rzetelnej pracy, odpowiedzialności zawodowej oraz wzajemnej współpracy. Dzięki ich determinacji powstała instytucja, która przez kolejne lata nie tylko świadczyła ważne usługi dla mieszkańców regionu, lecz także kształtowała wysokie standardy polskiego kominiarstwa.

Dzisiejszy jubileusz jest przede wszystkim świętem ludzi – pokoleń kominiarzy, pracowników administracji oraz współpracowników, którzy swoją codzienną pracą budowali zaufanie do naszej profesji. To dzięki ich wiedzy, doświadczeniu i poczuciu odpowiedzialności Spółdzielnia „KOMINIARZ” w Olsztynie stała się trwałym elementem życia gospodarczego regionu Warmii i Mazur.

Szczególne słowa uznania kieruję do wszystkich osób, które w przeszłości pełniły funkcje kierownicze i organizacyjne w Spółdzielni, rozwijały jej strukturę oraz troszczyły się o zachowanie najwyższych standardów zawodowych. Ich praca stworzyła solidny fundament, na którym możemy dziś budować dalszy rozwój naszej organizacji.

Jubileusz 75-lecia jest także okazją, aby spojrzeć w przyszłość. Współczesne kominiarstwo to nie tylko pielęgnowanie tradycji, ale również odpowiedzialność za bezpieczeństwo mieszkańców, ochronę środowiska oraz rozwój nowoczesnych standardów technicznych. Jestem przekonany, że dzięki zaangażowaniu obecnych pracowników oraz młodego pokolenia kominiarzy Spółdzielnia „KOMINIARZ” będzie nadal rozwijać się i służyć lokalnej społeczności przez kolejne lata.

W imieniu Zarządu Spółdzielni składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom, instytucjom i partnerom, którzy przez minione 75 lat wspierali działalność naszej Spółdzielni. Wspólnie tworzymy historię, z której możemy być dumni.

Z wyrazami szacunku

Jarosław Sawicki

Prezes Zarządu

Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie

ZARYS HISTORYCZNY

Historia Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie jest świadectwem pracy wielu pokoleń kominiarzy, którzy przez dziesięciolecia budowali swoją zawodową pozycję oraz trwały obecność w życiu regionu. Jubileusz 75-lecia stanowi okazję, aby powrócić pamięcią do początków tej instytucji, przypomnieć ludzi, którzy ją tworzyli oraz oddać należny szacunek ich pracy i zaangażowaniu.

Początki Spółdzielni sięgają roku 1950, kiedy zrzeszeni w Cechu kominiarze postanowili stworzyć wspólne przedsiębiorstwo działające w formie spółdzielni. Inicjatywa ta była wyrazem odpowiedzialności za rozwój zawodu oraz potrzebą zorganizowania pracy w nowych realiach gospodarczych powojennej Polski. Pomysłodawcy wyznaczyli sobie ambitny cel – prowadzenie działalności gospodarczej na zasadach samorządu spółdzielczego, w oparciu o osobistą pracę członków, z uwzględnieniem działalności społecznej i wychowawczej, mającej służyć podnoszeniu poziomu życia oraz świadomości społecznej członków i ich rodzin.

Pierwszym krokiem na drodze do powstania Spółdzielni było powołanie Komitetu Organizacyjnego. Na jego pierwszym posiedzeniu, które odbyło się 17 czerwca 1950 roku, w skład tego organu wybrano: Edwarda Kielbasiewicza jako przewodniczącego, zastępcą został Stefan Kryger, sekretarzem Bolesław Frąckowiak, a członkami Leon Szafryn, Paweł Szczawiński, Walenty Nichczyński oraz Franciszek Borzewski.

Dnia 8 lipca 1950 roku, w lokalu Izby Rzemieślniczej w Olsztynie, odbyło się Walne Zgromadzenie Założycielskie Kominiarzy. W obecności przedstawiciela Centrali Spółdzielczo-Państwowej Józefa Jachimiaka oraz 35 mistrzów i czeladników kominiarskich z terenu województwa olsztyńskiego podjęto uchwałę o powołaniu spółdzielni pod nazwą „Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kominiarzy w Olsztynie”. Pierwszy statut podpisał 69 członków założycieli. Po dopełnieniu wszystkich formalności statut został zarejestrowany w Sądzie Powiatowym w Olsztynie 22 stycznia 1951 roku, choć faktyczne rozpoczęcie działalności nastąpiło już 1 stycznia 1951 roku.

Pierwszy historyczny Zarząd Spółdzielni tworzyli: Edward Kielbasiewicz jako Prezes Zarządu oraz Bolesław Frąckowiak i Brunon Białouszewski jako członkowie Zarządu. Równocześnie powołano Radę Nadzorczą, w której znaleźli się: Walenty Nichczyński, Paweł Szczawiński, Stefan Kryger, Alfred Pulina, Franciszek Borzewski oraz Czesław Wiśniewski.

14 marca 1952 roku w składzie Zarządu nastąpiły pierwsze zmiany organizacyjne – nowymi członkami zostali Jan Sarnowski oraz Piotr Korzyński. W następnych latach w pracach Zarządu pojawiali się także Władysław Taczyński, Izidor Nowakowski, Jan Marcfeld, ponownie Bolesław Frąckowiak oraz Henryk Sobota. We wrześniu 1955 roku miejsce w Zarządzie objął mgr Zygmunt Stambrowski.

Z czasem Zarząd ustabilizował swoją pracę i w składzie: Edward Kielbasiewicz, Zygmunt Stambrowski oraz Bolesław Frąckowiak nieprzerwanie zarządzał Spółdzielnią do 1975 roku. Jediną zmianą było rozszerzenie w roku 1972 Zarządu do 5 osób i wówczas został on uzupełniony o Jana Pokojskiego i Aleksego Ciukszę.

Ważnym momentem w historii Spółdzielni było nadanie sztandaru ufundowanego przez członków i pracowników. Uroczystość ta odbyła się 21 stycznia 1961 roku w siedzibie Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Olsztynie i stała się symbolem jedności środowiska kominiarskiego.

Kolejna istotna zmiana nastąpiła w maju 1971 roku. Wówczas Walne Zgromadzenie Członków podjęło uchwałę o zmianie nazwy na „Wojewódzką Spółdzielnię Pracy Kominiarzy w Olsztynie”. Nazwa ta obowiązywała jednak tylko do 19 sierpnia 1975 roku, kiedy spółdzielnia została włączona w strukturę Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu.

W Olsztynie funkcję Dyrektora Oddziału objął Edward Kielbasiewicz, natomiast zastępcą do spraw technicznych został Zygmunt Stambrowski. Oddział olsztyński objął swoim zasięgiem nie tylko województwo olsztyńskie, ale również suwalskie.

Na przestrzeni lat zmieniały się także siedziby Spółdzielni. Początkowo mieściła się ona przy ulicy Bogumiła Linki w Olsztynie, później w baraku przy ulicy Gietkowskiej, aż w końcu powstała własna siedziba przy ulicy Jagiellończyka 19 i 21, gdzie Spółdzielnia funkcjonuje do dziś.

Działalność Spółdzielni przez wiele lat wykraczała poza klasyczne usługi kominiarskie. Wykonywano roboty zduńskie, budowano i konserwowano kominy przemysłowe, instalowano urządzenia odgromowe oraz prowadzono prace na wysokościach, między innymi przy dachach kościołów.

W kolejnych latach ważne role w kierowaniu Spółdzielnią pełnili między innymi mgr Kazimierz Ossowski, Dyrektor Spółdzielni w latach 1979 - 1984 oraz inż. Leonard Siemieniuk będący najpierw Dyrektorem a następnie od 1989 roku Prezesem Spółdzielni. Pełnił tę funkcję do końca 2005 roku. W dniu 12 grudnia 2005 roku, decyzją Rady Nadzorczej, stanowisko Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie objął Jarosław Sawicki.

Od momentu powołania Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, tj. od 1989 roku, skład Zarządu tworzyli: Stefan Dubielski, Jerzy Rynkowski, Edward Figurski, Andrzej Wilczek, Edward Wilimski, Leszek Szestakowski a obecnie Mariusz Parzych i Marcin Wilimski.

W tym samym okresie funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej pełnili: Stefan Dubielski, Edward Figurski, Zbigniew Krokwiński, Edward Wilimski, Andrzej Wilczek, Jarosław Sawicki, następnie w latach 2006 - 2020 funkcję tę pełnił Antoni Łobanowski. Od 2020 roku Przewodniczącym Rady Nadzorczej jest Sebastian Kryger.

Spółdzielnia „KOMINIARZ” od lat 90-tych jest członkiem Europejskiej Federacji Mistrzów Kominiarskich oraz Kominiarskiej Fundacji Ochrony Przeciwpowodziowej i Ochrony Środowiska z siedzibą we Wrocławiu.

W roku 2012 zostaliśmy członkiem Warmińsko – Mazurskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie. W roku 2016 przystąpiliśmy do Związku Lustracyjnego Spółdzielni Pracy w Warszawie.

Ponadto od roku 2016 jesteśmy Partnerem Krajowej Izby Kominiarzy Stowarzyszenie w Warszawie.

Historia Spółdzielni to jednak przede wszystkim ludzie – blisko 2400 osób, które przez dziesięciolecia były z nią związane. Wśród nich warto wspomnieć o długoletnich pracownikach Spółdzielni m.in. Jerzym Rynkowskim, Wandzie Makiela, Teresie Rulko, Andrzeju Wilczku czy też Ewie Myszyńskiej, którzy przepracowali w Spółdzielni ponad 50 lat!

Dzisiejszy jubileusz jest hołdem dla wszystkich, którzy przez lata współtworzyli historię Spółdzielni – zarówno tych obecnych, jak i tych, którzy zakończyli już swoją zawodową drogę. To dzięki ich pracy i zaangażowaniu Spółdzielnia „KOMINIARZ” może dziś z dumą kontynuować swoją działalność i pielęgnować tradycje polskiego kominiarstwa.

Uczestnicy Walnego Zgromadzenia założycieli Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie
Izba Rzemieślnicza w Olsztynie - 8 lipca 1950r.

WYKAZ

członków założycieli Rzemieślniczej Spółdzielni
 Pracy " Kominiarz " w Olsztynie

Lp.	Nazwisko i imię	Zawód	Adres zamieszkania
1.	Anaczkowski Hieronim	mistrz	Nowe Miasto, ul. Waryńskiego 4
2.	Bąkowski Tadeusz	mistrz	Dobre Miasto, Łużyńska 7
3.	Bernat Mikołaj	mistrz	Zalewo pow. Morąg
4.	Bielicki Bronisław	mistrz	Ryn pow. Giżycko
5.	Białuszewski Bruno	czeladnik	Małopurna pow. Olsztyn
6.	Błaszczyk Franciszek	mistrz	Bartoszyce, Kopernika 17
7.	Borzewski Franciszek	czeladnik	Olsztyn, Wytwołenia 18
8.	Bryczkowski Zygmunt	mistrz	Szczytno, 1 Maja 9
9.	Dworznikowski Antoni	mistrz	Mragowo, Dolny Zaulek 1
10.	Dreszler Bernard	czeladnik	Nidzica, Ks. Orzyńskiego 4
11.	Dutkiewicz Józef	mistrz	Olsztyn, Mazurska 1
12.	Fabiński Alfons	mistrz	Węgorzewo, Niepodległości 7
13.	Frąckowiak Bolesław	mistrz	Iława, Żymierskiego 20
14.	Prost Bronisław	mistrz	Młynary, Niepodległości 7
15.	Głonek Bolesław	mistrz	Prabuty, Reymonta 5
16.	Gwiazdowski Bernardyn	mistrz	Lubawa, Kopernika 18
17.	Haska Józef	czeladnik	Zalewo pow. Morąg
18.	Hurny Tadeusz	czeladnik	Jedwabno pow. Susz
19.	Jarzębski Jan	czeladnik	Susz, Prabucka 12
20.	Józefowicz Bolesław	mistrz	Działdowo, Rokossowskiego 50
21.	Kamiński Piotr	czeladnik	Kętrzyn, Kaszubska 13
22.	Karczewski Ignacy	mistrz	Milomłyn pow. Ostróda
23.	Karpiński Alfons	mistrz	Mragowo, Mickiewicza 26
24.	Kiełbasiewicz Edward	mistrz	Gutkowo, pow. Olsztyn
25.	Klatt Edmund	czeladnik	Iława, Grudziądzka 13
26.	Kłos Kazimierz	mistrz	Braniewo, Pl. Wolności 12
27.	Kłosiński Kazimierz	czeladnik	Gutkowo pow. Olsztyn
28.	Konkiewski Zygmunt	mistrz	Ryn pow. Giżycko
29.	Korzyński Alfons	mistrz	Morąg, Żymierskiego 8
30.	Korzyński Piotr	mistrz	Morąg
31.	Kryger Stefan	mistrz	Susz
32.	Krauze Jan	mistrz	Lidzbark Warmiński, Pl. Młyński 2
33.	Kołakowski Marian	czeladnik	Nidzica, Robotnicza 24
34.	Łątkowski Jan	mistrz	Nowe Miasto, Jagiellończyka 24
35.	Mańkowski Zenon	mistrz	Szczytno, Paderewskiego 29
36.	Maczulak Reinhold	pomoc	Węgorzewo, Mickiewicza 7
37.	Majewski Zygmunt	uczeń	Lidzbark Warmiński, Zwycięstwa 18
38.	Marek Piotr	czeladnik	Susz, Prabucka 12
39.	Marszałek Ludwik	mistrz	Biskupiec, Syreny 24
40.	Mówiński Wacław	mistrz	Nowe Miasto, 19 stycznia 16
41.	Niechczyński Kazimierz	czeladnik	Iława, M. Skłodowskiej 48
42.	Niechczyński Walenty	mistrz	Jedwabno pow. Nidzica
43.	Nowakowski Izidor	mistrz	Bartoszyce, Jagiellończyka 10
44.	Osmański Henryk	mistrz	Biała Piska, Osiedle Urz. 3
45.	Otocki Jan	pomoc	Dobre Miasto, Grunwaldzka 42
46.	Podemski Maksymilian	mistrz	Lipińki pow. Nowe Miasto
47.	Pokojski Jan	mistrz	Gutkowo pow. Olsztyn
48.	Paulina Alfred	czeladnik	Gutkowo pow. Olsztyn
49.	Raczkowski Jan	czeladnik	Prabuty Długa 9
50.	Ratajczak Stanisław	mistrz	Kętrzyn, Kaszubska 13
51.	Sarnowski Jan	czeladnik	Górowo, Czernichowskiego 6
52.	Sendlewski Jan	mistrz	Ostróda, Obr. Stalingradu 6
53.	Sidłowski Paweł	mistrz	Biała Piska, Osiedle Urz. 3
54.	Skoczyński Ludwik	mistrz	Barciany pow. Kętrzyn
55.	Suchocki Alfons	czeladnik	Nowe Miasto Kurzętnik
56.	Szafrin Leon	mistrz	Gutkowo pow. Olsztyn
57.	Szczawiński Paweł	mistrz	Olsztynek, Słoneczna 5
58.	Taczyński Władysław	mistrz	Dobre Miasto, Łużycka 7
59.	Wajner Bronisław	mistrz	Kętrzyn, Powstańców - wy 15
60.	Walkowski Adolf	czeladnik	Bartoszyce, Jagiellończyka 10
61.	Wierzchowski Jan	mistrz	Lidzbark Warm. Zwycięstwa 17
62.	Wiśniewski Czesław	czeladnik	Nowe Miasto, Jagiellończyka 27
63.	Wiśniewski Roman	mistrz	Wąpiersk - Działdowo
64.	Wiśniewski Władysław	mistrz	Susz, Prabucka 12
65.	Wojtaszewski Kazimierz	czeladnik	Biała Piska, Kościuszki 19
66.	Zagajewski Alojzy	mistrz	Działdowo, Ogrodki 13
67.	Zieliński Józef	mistrz	Lidzbark Welski, Dworcowa 10
68.	Żołobiński Zygmunt	mistrz	Orneta, Sienkiewicza 5
69.	Żuchowski Edmund	mistrz	Górowo pow. Iława

**Członkowie Komitetu
Organizacyjnego Spółdzielni Kominiarskiej
- 17 czerwca 1950 r.**

- | | |
|-----------------------------|-------------------------|
| 1. Ob. EDWARD KIEŁBASIEWICZ | – Przewodniczący |
| 2. Ob. STEFAN KRYGER | – Z-ca Przewodniczącego |
| 3. Ob. BOLESŁAW FRĄCKOWIAK | – Sekretarz |
| 4. Ob. LEON SZAFRYN | – Członek |
| 5. Ob. PAWEŁ SZCZAWIŃSKI | – Członek |
| 6. Ob. WALENTY NICHCZYŃSKI | – Członek |
| 7. Ob. FRANCISZEK BORZEWSKI | – Członek |

**Członkowie pierwszego Zarządu
Spółdzielni i Rady Nadzorczej
wybrani na zebraniu organizacyjnym
Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie
w dniu 7 grudnia 1950 r.**

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI:

- | | |
|----------------------|------------------|
| EDWARD KIEŁBASIEWICZ | – Prezes Zarządu |
| BOLESŁAW FRĄCKOWIAK | – Z-ca Prezesa |
| BRUNON BIAŁUSZEWSKI | – Członek |

RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI:

- | | |
|----------------------|--------------------------|
| STEFAN KRYGER | – Przew. Rady Nadzorczej |
| ALFRED PULINA | – Z-ca Przew. |
| WALENTY NICHCZYŃSKI | – Sekretarz |
| FRANCISZEK BORZEWSKI | – Członek |
| PAWEŁ SZCZAWIŃSKI | – Członek |
| CZESŁAW WIŚNIEWSKI | – Członek |



**DYREKTORZY I PREZESI SPÓŁDZIELNI
HONOROWI PREZESI SPÓŁDZIELNI**



EDWARD KIEŁBASIEWICZ

s. Jana i Józefy, ur. 25.06.1914r. w Toruniu, zm. 03.09.1994r.

Prezes pierwszego Zarządu Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie zarejestrowanej w Sądzie w styczniu 1951 roku.

Funkcję Prezesa a następnie Dyrektora Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie pełnił nieprzerwanie do 31 grudnia 1978 roku.

W dniu 8 marca 1930 roku rozpoczął naukę w zawodzie kominiarskim w Chełmży, w powiecie toruńskim. Po trzech latach złożył egzamin czeladniczy, pracował tam nadal do 1936 roku.

W tym okresie został powołany do czynnej służby wojskowej, którą odbył w Jednostce Wojskowej w Inowrocławiu. Po jej zakończeniu przeniósł się do Działdowa, wówczas woj. warszawskie, gdzie kontynuował pracę w kominiarstwie.

W roku 1939 został powołany jako rezerwista do jednostki wojskowej do Siedlec. Brał czynny udział w II wojnie światowej, walcząc w okolicach stolicy.

W Warszawie dostał się do niewoli, z której po 5 miesiącach udało mu się uciec. Powrócił do domu w Działdowie i rozpoczął pracę, jako czeladnik, u mistrza kominiarskiego Zygmunta Kurta. W trakcie trwającej wojny, ponownie został aresztowany i wywieziony do Niemieckiego Koeln.

Po zakończeniu wojny w 1945 roku powrócił do rodzinnego Torunia, gdzie ponownie rozpoczął pracę jako czeladnik kominiarski.

W czerwcu 1946 roku przeniósł się na ziemię odzyskane do Gutkowo pod Olsztynem, gdzie pracował już jako mistrz kominiarski.

W dniu 17 czerwca 1950 roku został wybrany przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego, który był początkiem powołania Spółdzielni kominiarskiej w Olsztynie.

Po jej utworzeniu Edward Kielbasiewicz, w dniu 7 grudnia 1950 roku został wybrany Prezesem Zarządu Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie. Jednocześnie od maja 1951 roku pełnił funkcję Kierownika Rejonu Kominiarskiego Nr 1 w Olsztynie.

Po włączeniu olsztyńskiej Spółdzielni w struktury Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu, z dniem 1 września 1975 roku Edward Kielbasiewicz został wybrany na stanowisko Dyrektora Oddziału w Olsztynie. Pełnił je do końca swojej pracy zawodowej, tj. do 31 grudnia 1978 roku, przechodząc z tym dniem na emeryturę.

Za swoją pracę zawodową i społeczną Edward Kielbasiewicz był wielokrotnie odznaczany. Otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi” (1956r.), odznakę „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (1956r.), srebrną (1961r.) i złotą (1969r.) odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur” (1961r.) oraz odznaczenia strażackie.

W uznaniu zasług w roku 1979 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



mgr KAZIMIERZ OSSOWSKI

s. Waleriana i Felicji, ur. 27.08.1923r. w Brześciu n/Bugiem.

Dyrektor Oddziału w Olsztynie Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w latach 1979 – 1984.

W latach 1939 – 1944 pracował w Brześciu nad Bugiem, najpierw jako sprzedawca a następnie, jako piekarz.

Od grudnia 1944 do marca 1946 roku służył w Wojsku Polskim. Następnie przez kilka lat był zatrudniony jako magazynier w Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych w Olsztynie. Takie same stanowisko zajmował w Spółdzielczym Domu Towarowym w Olsztynie, w którym był zatrudniony od 1947 do 1950 roku.

W roku 1962 ukończył Szkołę Główną Planowania i Statystyki w Warszawie.

W kolejnych latach był zatrudniony jako Szef Ekspozytury w Centrali Handlu Artykułami Chemicznymi w Olsztynie, następnie w latach 1958 do 1974 był Prezesem Zarządu PSS „Społem” w Olsztynie.

W roku 1974 do 1976 był Dyrektorem Centrali Handlu Artykułami Papierniczymi Sportowymi w Olsztynie. Przez następne 3 lata był zatrudniony w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego, jako Zastępca Dyrektora.

W Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu rozpoczął pracę w dniu 1 marca 1974 roku na stanowisku Zastępcy Dyrektora Okręgowego Oddziału w Olsztynie.

Z dniem 1 marca 1979 roku został powołany na stanowisko Prezesa Okręgowego Oddziału w Olsztynie, które piastował do końca swojej pracy zawodowej.

W związku z przejściem na emeryturę zakończył pracę w dniu 30 kwietnia 1984 roku.

Zasługi Kazimierza Ossowskiego zostały zauważone i docenione. Otrzymał szereg wyróżnień i odznaczeń, min.: Złoty Krzyż Zasługi (1969r.), Srebrny Krzyż Zasługi (1955r.), Odznaka „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (1959r.), „Zasłużony dla Warmii i Mazur” (1961 i 1969r.), „Zasłużony Pracownik Handlu (1970r.), Medal XXX-lecia (1974r.), „Za Zasługi dla Zakładu Doskonalenia Zawodowego” (1978r.), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1978r.).

W uznaniu zasług w roku 1974 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



inż. LEONARD SIEMIENIUK

s. Eugeniusza, ur. 10 grudnia 1940r. w Białymstoku; zm. 12 sierpnia 2024r.

Honorowy Prezes Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie – 6 października 2006r.

Funkcję Dyrektora a następnie Prezesa Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie pełnił nieprzerwanie od 25 kwietnia 1984 roku do 31 grudnia 2005 roku.

W roku 1978 został powołany na stanowisko Zastępcy Dyrektora Olsztyńskiego Oddziału Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich z siedzibą we Wrocławiu.

W kwietniu 1983 roku został wybrany na Dyrektora Olsztyńskiego Oddziału KSPUK, którą to funkcję pełnił do marca 1989 roku. W roku 1989 po wyodrębnieniu z Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu, samodzielnej jednostki, został Prezesem Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W tym okresie przez kilkanaście lat, do 2003 roku, pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej Izby Rzemieślniczej w Olsztynie w branży kominiarskiej.

Pan Leonard Siemieniuk angażował się również w działalność społeczną. Przez wiele lat był członkiem Rady Nadzorczej Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jak również aktywnie współpracował z Ochotniczą oraz Państwową Strażą Pożarną

Po przejściu na emeryturę działał w Kombatanckim Stowarzyszeniu „Dzieci Wojny” w Olsztynie, którego był współtwórcą, a następnie członkiem Zarządu.

Za swoją działalność społeczno-zawodową został uhonorowany licznymi wyróżnieniami i odznaczeniami, wśród których znalazły się: Srebrny Krzyż Zasługi; Medale 30-lecia i 40-lecia Polski Ludowej; Brązowe Odznaczenie im. Jana Kilińskiego; Brązowy, Srebrny i Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”; Złoty Medal „Zasłużony dla Warmii i Mazur”; Honorowa Odznaka „Zasłużony dla Spółdzielczości Pracy”; Złota Odznaka „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”; Złota Odznaka „Zasłużony dla Polskiego Kominiarstwa”.

Doceniając zasługi i zaangażowanie w rozwój Spółdzielni, decyzją Rady Nadzorczej i Zarządu z dnia 6 października 2006 roku Pan Leonard Siemieniuk otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.



mgr JAROSŁAW SAWICKI

s. Bolesława i Zofii, ur. 1968r. w Kętrzynie.

Prezes Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie od 12 grudnia 2005 roku – nadal.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w latach 2001-2002 i 2004-2005.

Członek Rady Nadzorczej w latach 1998 – 2005.

Jarosław Sawicki w dniu 04 grudnia 1990 roku rozpoczął pracę w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, jako pracownik zakładu kominiarskiego w Korszach. W roku 1995 uzyskał tytuł czeladnika kominiarskiego i został Kierownikiem zakładu kominiarskiego w Korszach, które zajmował do końca 2005 roku. W dniu 22 września 1998 roku uzyskał tytuł mistrza kominiarskiego.

W roku 1998 został radnym wybranym do Rady Miejskiej w Korszach, gdzie pełnił funkcję członka Zarządu Miasta.

W okresie 1998 – 2005 był członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie, będąc w latach 2001-2002 i 2004 - 2005 jej Przewodniczącym.

W latach 2003 – 2008 był członkiem Komisji Egzaminacyjnej w zawodzie „kominiarz” działającej przy Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie. W latach 2008 – 2013 pełnił funkcję Przewodniczącego a w okresie lat 2018 – 2022 pełnił funkcję Zastępcy Przewodniczącego Komisji.

W dniu 12 grudnia 2005 roku został wybrany na stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie, które zajmuje nadal.

W latach 2012 - 2017 roku był członkiem Rady oraz Zarządu Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie. W styczniu 2022 roku ponownie został wybrany na Członka Zarządu tej organizacji, którą to funkcję pełni nadal.

W okresie od 2006 do 2018 roku Jarosław Sawicki pełnił funkcję członka Zarządu Fundacji Ochrony Przeciwpożarowej i Ochrony Środowiska z siedzibą we Wrocławiu. Natomiast w latach 2018 – 2024 pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej a od czerwca 2024 roku ponownie pełni funkcję Członka Zarządu tej organizacji.

W marcu 2008 roku współtworzył w Olsztynie Oddział Korporacji Kominiarzy Polskich Stowarzyszenia Zawodowego z siedzibą Zarządu Głównego w Opolu, zostając wybranym Vice Przewodniczącym Zarządu KKP SZ Oddział Olsztyn, którą to funkcję pełnił do maja 2016 roku.

W październiku 2015 roku był Członkiem Komitetu Założycielskiego Krajowej Izby Kominiarzy z siedzibą w Warszawie. Został wybrany Vice Prezesem Krajowej Izby Kominiarzy, którą to funkcję sprawuje nadal. W maju 2016 roku współtworzył w Olsztynie Oddział Krajowej Izby Kominiarzy, będąc w nim nadal Vice Prezesem.

Za swoją działalność społeczno-zawodową został uhonorowany licznymi wyróżnieniami i odznaczeniami, wśród których znalazły się: Brązowy „Krzyż Zasługi” (05.2021r.); Srebrny Medal im. Jana Kilińskiego „Za Zasługi dla Polskiego Rzemiosła” (05.2021r.); Medal „Za Zasługi dla Rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej” (08.2015r.), Srebrny (05.2011r.) i Brązowy (05.2008r.) Medal za „Zasługi dla Pożarnictwa”; Odznaka „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (04.2016r.); Medal KIK „Za Zasługi dla Kominiarstwa” (05.2022r.), Brązowa Medal KKP „Zasłużony dla Polskiego Kominiarstwa” (10.2011r.), Złoty (09.2025r.) i Srebrny (05.2022r.) i Medal „Za Zasługi dla Rzemiosła Warmii i Mazur”, „Honorowa Odznaka Rzemiosła” (03.2016r.), „Wojewódzka Honorowa Odznaka Rzemiosła” (11.2013r.).



EDWARD FELIKS FIGURSKI

ur. 4 maja 1942r. w Lidzbarku Welskim, pow. Działdowski, zm. 18 grudnia 2024r.

Honorowy Prezes Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie – 30 września 2011r.

W latach 1998 – 2011 pełnił funkcję Zastępcy Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.

Swoją pracę zawodową rozpoczął w latach 1956 – 1960 pracował w Meblarskiej Spółdzielni Inwalidów „Wolność” a następnie w Zakładach Przemysłu Drzewnego. W lutym 1960 roku zatrudnił się jako uczeń w Rzemieślniczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, rozpoczynając pracę w Zakładzie Rejonowym w Lidzbarku Welskim.

Pracę w kominiarstwie przerwało powołanie do Zasadniczej Służby Wojskowej, którą w latach 1962 - 1964 odbył w Bemowie Piskim. Miesiąc po jej zakończeniu w grudniu 1964 roku, w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie przystąpił do egzaminu i uzyskał tytułu czeladnika w rzemiośle kominiarstwo.

W roku 1968 przeniósł się do Zakładu Kominiarskiego w Piszcu. W październiku tego samego roku uzyskuje tytuł Mistrza kominiarskiego, zdając egzamin przed Komisją Izby Rzemieślniczej w Olsztynie.

W dniu 12 listopada 1976 roku decyzją Dyrekcji Oddziału Okręgowego Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie, został mianowany Kierownikiem Zakładu Kominiarskiego. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie do końca swojej pracy zawodowej, tj. do 26 sierpnia 2011 roku.

W latach 1983 – 1997 nieprzerwanie był członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz”, będąc w latach 1992 – 1998 jej Przewodniczącym. W kolejnym okresie, tj. w latach 1998 – 2011 pełnił funkcję Zastępcy Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.

Pan Edward Figurski bardzo aktywnie działał społecznie. W latach 70-tych pełnił funkcję Naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Elku a w latach 90-tych był Członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt” w Elku.

Jego zasługi i zaangażowanie były zauważone i zostały docenione. W roku 1981 otrzymał brązowy a następnie w kolejnych latach srebrny i złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” oraz Srebrny Krzyż Zasługi.

Dwukrotnie, w latach 1974 i 2011, otrzymał Medal „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego” a w roku 2011 decyzją Zarządu Korporacji Kominiarzy Polskich w Opolu otrzymał „Medal Zasłużony dla Kominiarstwa”.

Czynną pracę zawodową zakończył 26 sierpnia 2011 roku przechodząc na emeryturę, po 51 latach przepracowanych w Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.

Doceniając zasługi i zaangażowanie w rozwój Spółdzielni, decyzją Rady Nadzorczej i Zarządu, w dniu 30 września 2011 roku Edward Figurski otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.



EDWARD WILIMSKI

s. Stefana i Marianny, ur. 15.01.1948r. Lidzbarku Welskim pow. Działdowo; zm. 29 lipca 2024r.

Honorowy Prezes Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie – 18 marca 2016r.

W latach 2003 – 2012 pełnił funkcję Zastępcy Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.

Pracę zawodową rozpoczął 1 marca 1964 roku w olsztyńskiej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie w Rejonie Kominiarskim Nr 21 w Górowie Łławeckim, jako uczeń.

W lutym 1969 roku przeniósł się do Rejonu Kominiarskiego Nr 15 w Działdowie. Rok później w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie uzyskał tytuł czeladnika kominiarskiego. W lipcu tego samego roku przeniósł się do Zakładu kominiarskiego w Giżycku, w którym pracował nieprzerwanie do końca swojej pracy zawodowej.

W dniu 22 kwietnia 1977 roku został mistrzem kominiarskim, po zdanym egzaminie w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie.

W styczniu 1991 roku został Kierownikiem zakładu kominiarskiego w Giżycku, pełniąc tę funkcję do zakończenia pracy w 2012 roku.

Nieprzerwanie od 1990 do 2003 roku był członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, pełniąc w niej przez 9 lat funkcję Zastępcy, będąc w latach 2000 - 2001 jej Przewodniczącym.

Następnie w roku 2003 został wybrany na Zastępcę Prezesa Zarządu Spółdzielni ds. Technicznych. Stanowisko te pełnił do końca swojej pracy zawodowej, tj. do 30 czerwca 2012 roku.

W latach 2003 – 2012 był Członkiem Komisji Egzaminacyjnej w zawodzie „kominiarz”, funkcjonującej przy Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie.

W latach 2006 – 2012 był Członkiem Zarządu Korporacji Kominiarzy Polskich w Opolu Oddział w Olsztynie.

W roku 2011 odznaczony został Odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”.

Doceniając zasługi i zaangażowanie w rozwój Spółdzielni, decyzją Rady Nadzorczej i Zarządu w dniu 18 marca 2016 roku Edward Wilimski otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.





JERZY RYNKOWSKI

s. Józefa i Wandy, ur. 1944r. w Lidzbarku Welskim, pow. Działdowo.

Honorowy Prezes Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie – 8 maja 2020r.

W latach 1990 – 1998, 2000 – 2003 oraz 2012 - 2019 pełnił funkcję Zastępcy Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.

Pracował w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od 6 września 1960 do 13 maja 2020 roku – łącznie 60 lat!

Kierownik Zakładu kominiarskiego w Olecku w latach 1979 – 2019 – łącznie 40 lat!

Swoją pracę zawodową w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie rozpoczął 6 września 1960 roku w Zakładzie kominiarskim w Nidzicy jako uczeń kominiarski.

We wrześniu 1963 roku uzyskał tytuł Czeladnika kominiarskiego i z dniem 16 października 1963 roku został skierowany się do Rejonu kominiarskiego Nr 16 w Lidzbarku Welskim.

Po powrocie z wojska w maju 1966 skierowany do Rejonu kominiarskiego Nr 53 w Bartoszycach.

W lipcu 1970 roku w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie złożył egzamin uzyskując tytuł Mistrza w rzemiośle kominiarstwo.

W styczniu 1979 roku powołany na stanowisko Kierownika Zakładu kominiarskiego w Olecku.

W październiku 1980 roku został skierowany z Zakładu w Olecku do Zakładu kominiarskiego Nr 12/OL w Bartoszycach na stanowisko mistrza zespołu.

Z dniem 1 stycznia 1981 roku ponownie przeniósł się do Zakładu kominiarskiego Nr 5/S w Olecku na stanowisko Kierownika Zakładu. Pełnił tę funkcję nieprzerwanie do 2019 roku.

W latach 1982 - 1998 był Kierownika Ekspozytury Spółdzielni „KOMINIARZ” na terenie województwa suwalskiego. W latach 2003 - 2013 był członkiem Komisji Egzaminacyjnej w zawodzie „kominiarz” działającej przy Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie.

W trakcie swojej pracy, w latach 1983 -1990; 2000; 2005 - 2012 aktywnie działał w Radzie Nadzorczej oraz w Zarządzie Spółdzielni „Kominiarz” w latach 1990-1998; 2000-2003; 2012 - 2019 jako Zastępca Prezesa.

Pracę zawodową zakończył 14 maja 2020 roku.

Jego dokonania i zasługi zaowocowały wieloma wyróżnieniami i odznaczeniami. Były to m.in.: Brązowy (1981r.) i Srebrny Krzyż Zasługi PRL; Brązowy, Srebrny i Złoty „Medal za Zasługi dla Pożarnictwa”; Odznaka za Zasługi dla Województwa Suwalskiego; Złota Odznaka „Zasłużony dla Polskiego Kominiarstwa” (10.2011r.), „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (06.2011r.), „Wojewódzka Odznaka Rzemiosła” (04.2014r.) oraz Srebrny „Medal im. Jana Kilińskiego” (03.2016r.), „Honorowa Odznaka Rzemiosła” (03.2015r.)

Doceniając zasługi i zaangażowanie w rozwój Spółdzielni, decyzją Rady Nadzorczej i Zarządu, w dniu 8 maja 2020 roku Jerzy Rynkowski otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie.





**CZŁONKOWIE PIERWSZEGO ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI
CZŁONKOWIE PIERWSZEJ RADY NADZORCZEJ**



BOLESŁAW FRĄCKOWIAK

s. Stanisława i Antoniny, ur. 22.10.1918r. Mengede (Niemcy).

Członek pierwszego Zarządu Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie, powołanego w dniu 7 grudnia 1950 roku.

Funkcję tę pełnił w okresie od 1 stycznia 1951 roku do 14 marca 1952 roku oraz od stycznia 1955 roku do lipca 1975 roku, łącznie przez okres blisko 21 lat.

W roku 1936 rozpoczął naukę kominiarstwa w Żerkowie (woj. poznańskie) u mistrza kominiarskiego Jana Galewskiego, gdzie uczył się rzemiosła kominiarskiego do czerwca 1939r.

Po wybuchu II wojny światowej, od 1 października 1939 roku rozpoczął pracę u niemieckiego mistrza kominiarskiego Edwarda Ginter w Jarocinie. Zakończył tam pracę w styczniu 1945r.

Następnie w marcu 1945 roku rozpoczął pracę w Jarocinie u mistrza kominiarskiego Romana Kaźmierczaka. W kwietniu tego samego roku ukończył Publiczną Szkołę Doksztalującą Zawodową w Jarocinie.

W listopadzie 1945 roku wyjechał na ziemie odzyskane i zamieszkał w Iławie, gdzie kontynuował pracę do 1950 roku. W sierpniu 1946 roku w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie uzyskuje tytuł mistrza kominiarskiego

Był jednym z założycieli Rzemieślniczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, w której w dniu 2 stycznia 1951 roku rozpoczął pracę w charakterze Kierownika Rejonu kominiarskiego nr 22 w Iławie.

W grudniu 1961 roku został mianowany na Kierownika Rejonu kominiarskiego Nr 4 w Olsztynie. W styczniu i we wrześniu 1975 roku był Kierownikiem Zakładu Nr 3 oraz Nr 1 w Olsztynie.

Członek Zarządu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych woj. Olsztyńskiego w latach 1968 do 1974.

Z dniem 30 czerwca 1975 roku zakończył pracę w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie i przeszedł na emeryturę.

W uznaniu zasług dla społeczeństwa, spółdzielczości oraz rzemiosła kominiarskiego otrzymał szereg wyróżnień, m.in. Złoty Krzyż Zasługi (1968r.), Brązowy Krzyż Zasługi (1956r.), Srebrny Krzyż Zasługi (1959r.), Odznakę „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (1956r.), Brązowy (1955r.), Srebrny (1959r.) i Złoty (1964r.) Medal „Zasłużony dla Pożarnictwa”, Złotą Odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur” (1967r.) oraz Medal 30-lecia PRL (1974r.).

BRUNON BIAŁUSZEWSKI

s. Jana i Jadwigi, ur. 26 maja 1925r. Butryny pow. Olsztyn.

Członek pierwszego Zarządu Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie, powołanego w dniu 7 grudnia 1950 roku.

Pracę w kominiarstwie rozpoczął jako uczeń w styczniu 1939 roku w Olsztynie.

Zawodu uczył się pod nadzorem mistrza kominiarskiego Pawła Łuszwejda. Pracował tam do listopada 1942 roku.

Po zakończeniu II wojny światowej, w styczniu 1948 roku rozpoczął pracę pod okiem mistrza kominiarskiego Jana Wirsekowskiego w Górowie Iławeckim.

W maju 1949 roku zatrudnił się u mistrza Edwarda Kiełbasiewicza w Olsztynie a rok później u Jana Pokojskiego.

W Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie został zatrudniony od 1 stycznia 1951 roku w charakterze czeladnika kominiarskiego w Rejonie Kominiarskim Nr 5 w Purdzie Wielkiej, pow. olsztyński.

W styczniu 1956 roku zostaje mianowany Kierownikiem Rejonu 1-2 w Olsztynie.

We wrześniu 1960 roku wyjechał na stałe do Niemieckiej Republiki Federalnej.



STEFAN KRYGER – mistrz kominiarski

s. Andrzeja i Heleny, ur. 18.07.1911r. Nowe Miasto nad Wartą pow. Jarocin, zm. 30.07.1984r.

Przewodniczący pierwszej Rady Nadzorczej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie, powołanej w dniu 7 grudnia 1950 roku. Funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej pełnił łącznie przez okres 19 lat.

W roku 1928 rozpoczął naukę kominiarstwa w Żerkowie pow. Jarocin (dawniej woj. poznańskie) u mistrza kominiarskiego Jana Galewskiego na stanowisku ucznia. W roku 1933 w Poznaniu zdobył tytuł czeladnika kominiarskiego. Następnie w latach 1934 – 1935 pracował u mistrza kominiarskiego Bieniakowskiego w Książu, a następnie do wybuchu II wojny światowej w Czarniejewie g. Gniezno u mistrza Sypniewskiego.

Od 1 października 1939 roku rozpoczął pracę u niemieckiego mistrza kominiarskiego Grundmanna w Barcinie, którą zakończył w styczniu 1945r. Po zakończeniu wojny pracował jako urzędnik w Zarządzie Miejskim w Barcinie, który współorganizował.

We wrześniu 1945 roku wyjechał na ziemie odzyskane i zamieszkał w Suszu. W sierpniu 1946 roku w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie uzyskał tytułu mistrza kominiarskiego i rozpoczął tam samodzielną działalność kominiarską w Suszu trwającą do roku 1950.

We wrześniu 1950 roku wstąpił do Stronnictwa Demokratycznego.

Był Członkiem Komitetu Założycielskiego Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie. Po jej utworzeniu z dniem 1 stycznia 1951 roku został zatrudniony w charakterze Kierownika Rejonu kominiarskiego Nr 7 w Suszu.

Jednocześnie w tym samym okresie, Stefan Kryger został wybrany Przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni. Funkcję tę pełni nieprzerwanie do roku 1965. Nadal jednak do roku 1972 był Zastępcą Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni, by w latach 1972 – 1975 ponownie pełnić funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej.

Z dniem 01 lipca 1960r. przeniósł się do Rejonu Kominiarskiego Nr 1 w Olsztynie na stanowisko Kierownika.

Na początku lat 60-tych został wybrany na jedną kadencję jako Radny do Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie.

W roku 1962 rzemiosło spółdzielcze oraz prywatne, wybrało Stefana Krygera jako delegata na Kongres Pokoju w Warszawie.

W okresie od listopada 1968 roku do sierpnia 1975 roku Stefan Kryger pełnił funkcję Kierownika dwóch Rejonów Kominiarskich Nr 1 i 2 w Olsztynie.

Po utworzeniu Krajowej Spółdzielni Pracy z siedzibą we Wrocławiu, we wrześniu 1975 roku, zostaje mianowany Kierownikiem Zakładu Kominiarskiego Nr 1 w Olsztynie.

W dniu 31 lipca 1976 roku rozwiązał umowę o pracę w KSPUK Oddział w Olsztynie i przeszedł na emeryturę.

Zasługi Stefana Kryger zostały zauważone i docenione. Otrzymał szereg odznaczeń, m.in. srebrną (1966r.) i złotą (1971r.) Odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur”, Odznakę „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (1958r.) oraz Odznakę „Tysiąclecia” (1966r.).

ALFRED PULINA – czeladnik kominiarski

s. Andrzeja i Jadwigi, ur.18 maja 1932r. Gutkowo gm. Jonkowo, pow. Olsztyn.

Zastępca Przewodniczącego pierwszej Rady Nadzorczej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie, powołanej w dniu 7 grudnia 1950 roku.

Zatrudniony w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie od 1 stycznia 1951r. w charakterze czeladnika kominiarskiego w Rejonie Nr 1-2-3 w Olsztynie. Pracował do 20 stycznia 1952r.

W dniu 10 grudnia 1952 roku uzyskał tytuł mistrza kominiarskiego. Egzamin zdawał przed Komisją Egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Olsztynie.

Po powrocie z wojska, w dniu 5 listopada 1956 roku został ponownie zatrudniony na stanowisku Kierownika Rejonu Nr 32 w Gutkowie.

W roku grudniu 1961 roku został przeniesiony do Rejonu Nr 50 w Szczytnie.

Następnie od 2 grudnia 1963 roku do 31 maja 1972 roku pracował w Rejonie Kominiarskim Nr 18 w Giżycku, jako mistrz kominiarski.

W dniu 1 czerwca 1972r. przeniósł się z Rejonu w Giżycku do Rejonu Kominiarskiego Nr 3 w Olsztynie.

Zwolnił się z pracy 19 lutego 1976 roku i wyjechał na pobyt stały do RFN.

FRANCISZEK BORZEWSKI - czeladnik kominiarski

s. Floriana i Stefanii, ur. 6 marca 1913r. Józefów pow. Mława; zm. 20 lipca 1956r.

Członek pierwszej Rady Nadzorczej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie, powołanej w dniu 7 grudnia 1950 roku.

Pracę w kominiarstwie rozpoczął jako uczeń w lipcu 1939 roku w Mławie.

Zawodu uczył się pod nadzorem mistrza kominiarskiego Stanisława Sławińskiego do maja 1942 roku. W latach 1942 – 1945 pracował w Niemczech, gdzie został przymusowo wywieziony.

Po II wojnie światowej do grudnia 1950 roku pracował w Koncesjonowanym Zakładzie Kominiarskim w Olsztynie, należącym do mistrza kominiarskiego Józefa Rutkiewicza.

W trakcie tego okresu, w dniu 2 września 1947 roku w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie uzyskał tytuł czeladnika kominiarskiego.

Zatrudniony w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie od 1 stycznia 1951 roku w charakterze czeladnika kominiarskiego w Rejonie Nr 2 w Olsztynie.

Z dniem 1 września 1954 roku, ze względów zdrowotnych, zakończył pracę w Spółdzielni.

PAWEŁ SZCZAWIŃSKI – mistrz kominiarski

s. Józefa i Franciszki, ur.31 sierpnia 1906r.Lidzbark Welski pow. Działdowo.

Członek pierwszej Rady Nadzorczej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie, powołanej w dniu 7 grudnia 1950 roku.

Pracę w kominiarstwie rozpoczął jako uczeń w sierpniu 1925 roku u mistrz kominiarskiego Pawła Radiga w Lidzbark Welskim.

Następnie, już jako czeladnik kominiarski, od września 1928 roku do sierpnia 1939 roku pracował pod okiem kolejnych mistrzów kominiarskich w Kowalewie, Działdowie, Rybnie, Lidzbarku Welskim, Nowym Mieście.

W trakcie II wojny światowej został wywieziony na roboty najpierw do Niemiec, następnie do Belgii i Francji, gdzie pracował do sierpnia 1944 roku. Tam wstąpił do Wojska Polskiego 1 Dywizji Panczernej we Francji a stamtąd trafił do Anglii.

Po powrocie do Polski, w marcu 1946 roku rozpoczął samodzielną pracę jako mistrz kominiarski w Olsztynku.

Zatrudniony w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie od 1 stycznia 1951 roku. w charakterze Kierownika Rejonu Kominiarskiego Nr 7 w Olsztynku.

Po uzyskaniu wieku emerytalnego zakończył pracę 31 grudnia 1971 roku.

CZESŁAW WIŚNIEWSKI – czeladnik kominiarski

s. Bolesława i Walerii, ur. 27 września 1929r. Nowe Miasto n. Drwęcą; zm. październik 1958r.

Członek pierwszej Rady Nadzorczej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie, powołanej w dniu 7 grudnia 1950 roku.

Pracę w kominiarstwie rozpoczął jako uczeń w lipcu 1945 roku w Mławie. Zawodu uczył się pod nadzorem mistrza kominiarskiego Jana Łątkowskiego.

W marcu 1949 roku przystąpił do egzaminu w Izbie Rzemieślniczej w Toruniu i został czeladnikiem kominiarskim.

Zatrudniony w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie od 1 stycznia 1951r. w charakterze czeladnika kominiarskiego w Rejonie Kominiarskim Nr 28 w Nowym Mieście nad Drwęcą.

W kwietniu 1951 roku został powołany do służby wojskowej, w trakcie której w dniu 4 września 1951 roku w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie uzyskał tytuł mistrza kominiarskiego.

Po zakończeniu służby wojskowej, w styczniu 1953 roku powrócił do Spółdzielni kominiarskiej i rozpoczął pracę w Nowym Mieście nad Drwęcą w charakterze mistrza kominiarskiego. Następnie przeniósł się do Rejonu Nr 48 w Szczytnie a po kilku miesiącach trafił do Rejonu Nr 43 w Bisztynku.

W dniu 28 lutego 1955 roku, z powodów rodzinnych zakończył pracę w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie.

Od dnia 1 czerwca 1956 roku ponownie zostaje zatrudniony w Rejonie Kominiarskim Nr 28 w Nowym Mieście nad Drwęcą w charakterze czeladnika. W maju 1958 roku zostaje przeniesiony do Rejonu Kominiarskiego w Pieniężnie na stanowisko Kierownika, gdzie pracuje do końca swojej pracy zawodowej.

WALENTY NICHCZYŃSKI – mistrz kominiarski



CZŁONKOWIE ZARZĄDU W LATACH 1951 – 1955

JAN SARNOWSKI – Założyciel Spółdzielni – mistrz kominiarski, Górowo Iławeckie

s. Ksawerego, ur. 02.09.1925r. Mały Bukowiec

Okres członkostwa w Zarządzie Spółdzielni: 14.03.1951r. – 10.1954r.

Okres pracy w Spółdzielni: 01.01.1951r. – 31.12.1965r.

PIOTR KORZYŃSKI – Założyciel Spółdzielni - mistrz kominiarski, Morąg.

s. Jana, ur. 20.12.1920r. Ceksyn

Okres członkostwa w Zarządzie Spółdzielni: 14 marca 1952r. – 06.1953r.

Okres pracy w Spółdzielni: 01.01.1951r. – 16.05.1980r.

IZYDOR NOWAKOWSKI – Założyciel Spółdzielni - mistrz kominiarski. Bartoszyce.

s. Jana, ur. 15.05.1922r. Wąbrzeźno

Okres członkostwa w Zarządzie Spółdzielni: 08.1954r. - 10.1954r.

Okres pracy w Spółdzielni: 01.01.1951r. – 30.09.1976r.

WŁADYSŁAW TACZYŃSKI – Założyciel Spółdzielni - czeladnik kominiarski, Kętrzyn.

s. Jana, ur. 10.11.1913r. Wąbrzeźno

Okres członkostwa w Zarządzie Spółdzielni: 06.1953r. – 08.1954r oraz 10.1954r. – 01.1955r.

Okres pracy w Spółdzielni: 02.01.1951r. – 31.1.1978r.

JAN MARCFELD – mistrz kominiarski. Lidzbark Welski.

s. Jana, ur. 14.08.1927r. Lidzbark Welski

Okres członkostwa w Zarządzie Spółdzielni: 10.1954r. – 02.1955r.

Okres pracy w Spółdzielni: 01.12.1952r. – 17.02.1978r.

HENRYK SOBOTA – Kierownik Rejonu w Olsztynie

ur. 15.07.1925r.

Okres członkostwa w Zarządzie Spółdzielni: 02.1955r. - 09.1955r.

Okres pracy w Spółdzielni: 01.05.1954r. – 15.06.1955r. Przeniesiony do WZSP w Olsztynie



**CZŁONKOWIE ZARZĄDU
PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ
WIELOLETNI PRACOWNICY**



ZYGMUNT STAMBROWSKI

s. Pawła i Marii, ur. 2 maja 1912r. Bukiszki pow. Troki woj. wileńskie.

Zygmunt Stambrowski był długoletnim Członkiem Zarządu Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie. Funkcję tę pełnił w okresie od 1 września 1955 roku do 31 grudnia 1977 roku.

Urodził się i swoje dzieciństwo spędził na wileńszczyźnie. W latach 1935 – 1939 w Wilnie rozpoczął swoją pracę zawodową w kancelarii adwokackiej, jako sekretarz.

W trakcie II wojny światowej, od września 1939 roku do stycznia 1945 roku był więziony w niemieckich obozach pracy w Nienburgu nad Wozerą, Spittalu nad Drawą i Waldenbergu.

Po wojnie, od marca do września 1945 roku pracował w Zarządzie Miejskim w Poznaniu, jako Kierownik Referatu.

W latach 1946 – 1950 pracował w Spółdzielni Pracy Budowlanych „Technik” w Olsztynie, pełniąc funkcję Członka Zarządu. Następnie, do października 1954 roku został przeniesiony na stanowisko Kierownika Działu Organizacyjnego do Związku Branżowego Budowlanych Spółdzielni Pracy w Olsztynie. Po tym okresie został zatrudniony jako Kierownik Działu Organizacyjnego i Samorządu w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy w Olsztynie.

W latach 1947 -1952 był członkiem Związków Zawodowych Pracowników Budowlanych, następnie od 1952 roku do 1955 roku był Członkiem Zarządu Okręgu Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Drobiu i Leśnictwa.

Z dniem 16 czerwca 1955 roku został służbowo przeniesiony do Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie na stanowisko administracyjno – handlowe.

Decyzją Rady Nadzorczej Zygmunt Stambrowski z dniem 1 września 1955 roku został Zastępcą Przewodniczącego Zarządu Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie

W lipcu 1975 roku, decyzją Zarządu Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu, Zygmunt Stambrowski został powołany na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. Technicznych i Usług Oddziału Okręgowego KSPUK w Olsztynie.

Z dniem 31 grudnia 1977 roku zakończył pracę w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie i przeszedł na emeryturę.

W uznaniu zasług dla społeczeństwa, spółdzielczości oraz rzemiosła kominiarskiego otrzymał szereg wyróżnień, m.in. Odznakę „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego, Odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur”; Odznaka „Tysiąclecia” (1966r.).



JAN POKOJSKI

s. Jana i Anastazji, ur. 03.02.1924r. w Lubawie.

**Członek Zarządu Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie w latach 1972 – 1975.
Przewodniczący Rady Nadzorczej SPUK w Olsztynie w latach 1965 – 1970.**

W latach 1938 - 1939 był zatrudniony w Drogerii Wiesława Traszczyńskiego w Lubawie.

W trakcie wojny w okresie od sierpnia 1940 do maja 1943 roku był zatrudniony w charakterze ucznia u mistrz kominiarskiego Franciszka Liszewskiego w Lubawie.

W maju 1943 wstępuje do II Korpusu Wojska Polskiego w Anglii, w którym służy do maja 1947 roku.

Po powrocie do Polski, w lipcu 1947 roku pracował jako czeladnik u Mistrza kominiarskiego Jana Bendlewskiego z Ostródy. Następnie od maja do września 1950 roku, kontynuował pracę jako mistrz kominiarski.

W dniu 2 stycznia 1951 roku zatrudnia się w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie, zostając Kierownikiem Rejonów Nr 1-3 w Olsztynie. W lipcu 1952 roku został mianowany Kierownikiem Zakładu kominiarskiego w Lubawie.

Na przełomie lat 50-tych i 60-tych był Zastępcą Przewodniczącego Rady Nadzorczej.

W kwietniu 1965 roku został wybrany Przewodniczącym Rady Spółdzielni. Funkcję tę pełnił do kwietnia 1970 roku.

Od roku 1971 do 1975 był Członkiem Zarządu Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie.

We wrześniu 1975 roku, już w strukturach Oddziału w Olsztynie Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich, został Kierownikiem Zakładu Nr 7 w Lubawie.

W latach 70-tych aktywnie działał w Zarządzie Ochotniczych Straży Pożarnych w Lubawie.

W dniu 31 grudnia 1981 roku rozwiązał umowy o pracę z Okręgowym Oddziałem KSPUK w Olsztynie.

W podziękowaniu za swoje zasługi otrzymał m.in. następujące wyróżnienia: Złoty Krzyż Zasługi (1976r.), „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (1959r.), „Odznaka Tysiąclecia” (1966r.), Złota Odznaka „Zasłużony dla Warmii i Mazur” (1967r.), Brązowy Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa (1973r.), Odznaka „Za Wysługę 35 lat dla Pożarnictwa” (1980r.).



TADEUSZ WYROSTEK

s. Franciszka i Kunegundy, ur. 13 września 1939r. w Teresiewie pow. Nowe Miasto. Zm. 16.10.1992r.

Zastępca Prezesa Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w latach 1990 – 1992.

Członek Rady Nadzorczej w latach 1983 – 1990.

W 1955 roku rozpoczął pracę w Ławskiej Wytwórni Części Samochodowych, jako tokarz, Pracę tę przerwało w 1959 roku powołanie do wojska. Po zakończeniu służby w roku 1961 rozpoczął pracę w Spółdzielni Usług Wielobranżowych w Nowym Mieście w charakterze kotlarza. Pracował tam do października 1968 roku.

Następnie podjął pracę w prywatnym zakładzie kotlarskim w Olsztynie, pracując tam do lipca 1970 roku.

W sierpniu 1970 roku zatrudnił się w Rzemieślniczej Spółdzielni Usług Kominiarskich w Olsztynie w Rejonie w Szczytnie w charakterze kotlarza.

W grudniu 1970 roku po zdanych egzaminach uzyskał tytuł Mistrz w zawodzie kotlarza.

We wrześniu 1975 roku był mianowany Kierownikiem Zakładu w Szczytnie. Stanowisko to pełnił do końca swojej pracy w kominiarstwie, którą

W latach 1983 - 1990 był członkiem Rady Nadzorczej Okręgowego Oddziału w Olsztynie Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich. W roku 1990 został wybrany do Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie na stanowisko Zastępcy Prezesa.

Został wyróżniony m.in. następującymi wyróżnieniami: Medal 40 lat PRL (1984r.), Brązowy Krzyż Zasługi (1985r.).

Tadeusz Wyrostek stanowisko Kierownika Zakładu w Szczytnie oraz funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu Spółdzielni „Kominiarz”, pełnił do końca swojego życia. Zmarł 16 października 1992 roku.



STEFAN DUBIELSKI

s. Jana i Anny, ur. 02 września 1937r. Lipniki, pow. Świecie nad Wartą zm. 6 grudnia 2011r.

**Zastępca Prezes Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w latach 1992 – 2000.
Przewodniczący Rady Nadzorczej w latach 1983 – 1992.**

W dniu 04 sierpnia 1954 roku zatrudnił się jako uczeń w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie a jego nauka rozpoczęła się w Rejonie Nr 3 w Bartoszycach. W marcu 1955 roku z Rejonu Nr 3 w Bartoszycach przeniósł się do Rejonu Nr 42 w Biskupcu.

W dniu 8 sierpnia 1959 roku zdał egzamin w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie i uzyskał tytuł Czeladnika kominiarski.

W roku 1960 został wybrany na członka Rady Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie.

W lutym 1961 roku powrócił do Rejonu w Bartoszycach, gdzie został zatrudniony na stanowisku młodszego czeladnika.

W czerwcu 1968 roku w Izbie Rzemiosła w Olsztynie, zdał egzamin i uzyskał tytuł Mistrza kominiarskiego.

W kwietniu 1972 roku został nominowany na Kierownika Rejonu Nr 21 w Górowie Łławeckim jako mistrz kominiarski. Po trzech latach styczni 1975 roku zostaje Kierownikiem Zakładu kominiarskiego Nr 13 w Bartoszycach, którą to funkcję pełni do końca swojej pracy zawodowej.

W latach 1983 - 1989 był Przewodniczącym Rady Nadzorczej Okręgowego Oddziału w Olsztynie Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich, będąc jednocześnie Członkiem Krajowej Rady Spółdzielni Kominiarzy we Wrocławiu.

Również w latach 80-tych był członkiem Zarządu Miejsko – Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych w Bartoszycach.

Ponadto był inicjatorem założenia w latach 80-tych Związków Zawodowych Pracowników Służby Kominiarskiej Okręgowego Oddziału KSPUK w Olsztynie.

W okresie od 1989 do 1992 roku był Przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W roku 1992 został wybrany do Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie na stanowisko Zastępcy Prezesa. Rok później we wrześniu 1993 roku przeszedł na emeryturę, jednak nadal pracował w Spółdzielni, pełniąc jednocześnie funkcję Zastępcy Prezesa do końca swojej pracy zawodowej, tj. do dnia 31 grudnia 2000 roku.

Zasługi Stefana Dubielskiego zostały zauważone i docenione. Otrzymał szereg odznaczeń, m.in. Odznakę „Zasłużony Działacza Ruchu Spółdzielczego (1971r.), „Zasłużony dla Warmii i Mazur” (1975r.) Brązowy Medal „Zasłużony dla Pożarnictwa” (1975r.), .); Medal 40-lecia PL (1984r.) oraz Brązowy Krzyż Zasługi (1985r.).



MAREK KRYGER

s. Stefana i Lidii, ur. 27 kwietnia 1945r. w Barcinie pow. Szubin, zm. 26 listopada 2023r.

Członek Rady Nadzorczej i wielokrotny Przewodniczący Walnych Zgromadzeń Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W dniu 15 listopada 1961 roku zatrudnił się w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie jako uczeń.

W czerwcu 1964 roku przed Komisją Izby Rzemieślniczej w Olsztynie zdał egzamin i uzyskuje tytuł czeladnika kominiarskiego.

W dniu 27 listopada 1970 roku uzyskuje tytuł Mistrza kominiarskiego w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie.

W roku 1972 został mianowany na Przewodniczącego Rady Zakładowej Związków Zawodowych Spółdzielczości Pracy w Olsztynie.

1 października 1980 roku obejmuje stanowisko mistrza zespołu w Zakładzie kominiarskim Nr 1/OL w Olsztynie.

W dniu 1 stycznia 1982 roku został powołany do pełnienia funkcji Kierownika Zakładu Rejonowego Nr 1/OL w Olsztynie.

1 grudnia 1978 roku został przeniesiony z Zakładu w Olsztynie do Zakładu Rejonowego Nr 5/S w Olecku na stanowisko Kierownika. Jednak powraca do Olsztyna 16 grudnia 1978 roku.

W latach 1990 – 1991 był Członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W latach 80 i 90-tych wielokrotnie pełnił funkcję Przewodniczącego Walnych Zgromadzeń Członków Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W dniu 31 grudnia 2000 roku zakończył pracę zawodową pełniąc funkcję Kierownika Technicznego Zakładu w Olsztynie.

W uznaniu zasług Pan Marek Kryger otrzymał szereg odznaczeń i wyróżnień, z których najważniejsze to „Medal 40-lecia PRL” (07.1984r.), Brązowy Krzyż Zasługi (1985r), jak również Srebrny i Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.



ANDRZEJ WILCZEK

s. Ludwika i Jadwigi, ur. 1954r. w Morągu.

**Zatrudniony w Spółdzielni „Kominiarz” od 3 listopada 1975 roku do 30 kwietnia 2026 roku – 51 lat!
Zastępca Prezesa Zarządu w latach 2003 – 2004. Przewodniczący Rady Nadzorczej w latach 2002 – 2003.
Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej w latach 2020 – 2026.**

Andrzej Wilczek swoją pracę w rzemiośle rozpoczął od branży zduńskiej, ucząc się tego zawodu w Zakładzie Zduńskim Mieczysława Banaszkiwicza w Morągu. Najpierw w okresie od 1 kwietnia 1972 roku do 5 maja 1975 roku pracował jako uczeń /zdun/ a następnie do 15 października 1975 roku już jako czeladnik zduński.

W dniu 3 listopada 1975 roku zatrudnił się w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu w Oddziale Okręgowym w Olsztynie. Pracę na stanowisku robotnika kominiarskiego rozpoczął w Rejonowym Zakładzie Kominiarskim Nr 9/OL w Morągu.

W lutym 1981 roku został przeniesiony z Morąga do Zakładu kominiarskiego Nr 8/S w Giżycku.

Jako uczestnik kursu kominiarskiego w Głucholazach w dniu 23 czerwca 1982 roku przystąpił do egzaminu przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Kuratora Oświaty i Wychowania w Opolu, uzyskując tytuł Mistrza kominiarskiego.

Z dniem 3 stycznia 1984 roku został mianowany Kierownikiem Rejonowego Zakładu Nr 6/S w Sejnach.

Na własny wniosek został przeniesiony z Sejn do Zakładu Rejonowego Nr 9/S w Orzyszu, gdzie od dnia 16 czerwca 1985 roku pełnił funkcję Kierownika Zakładu.

17 stycznia 1994 roku rozpoczął pracę w Zakładzie Nr 3/S w Elku na stanowisku mistrza kominiarskiego. Następnie z dniem 1 marca 1994 roku został zatrudniony w Zakładzie Nr 1/S w Suwałkach jako mistrz kominiarski.

Na własny wniosek z dniem 25 czerwca 1994 roku, zostaje zatrudniony w Zakładzie Nr 20/OL w Szczytnie, na stanowisku Kierownika Zakładu.

W marcu 1990 roku został wybrany do Rady Nadzorczej, w której pracował najpierw do czerwca 1991 roku, a następnie od czerwca 2000 roku lipca 2003 roku. W tym okresie od maja 2002 roku przez okres jednego roku był Przewodniczącym Rady Nadzorczej.

W dniu 8 lipca 2003 roku został wybrany na Członka Zarządu, gdzie pełnił funkcję Zastępcy Prezesa do 1 lipca 2004 roku. Złożył rezygnację z członkostwa w Zarządzie i powrócił do pracy w Radzie Nadzorczej, w której nieprzerwanie pracował do kwietnia 2026 roku. W tym okresie od lipca 2020 roku do kwietnia 2026 roku pełnił funkcję Zastępcy Przewodniczącego Rady Nadzorczej.

Z dniem 31 stycznia 2015 roku przeszedł na emeryturę lecz nadal pracował w Zakładzie kominiarskim Spółdzielni „Kominiarz” w Szczytnie na stanowisku Kierownika Zakładu, którą to funkcję pełnił do końca swojej pracy zawodowej, tj. do 30 kwietnia 2026 roku.

W uznaniu zasług i wkładu w rozwój Spółdzielni „Kominiarz”, Rzemiosła i Spółdzielczości, Andrzej Wilczek, został wyróżniony m.in.: Złotym (05.2021r.) i Srebrnym (03.2016r.) Medalem im. Jana Kilińskiego „Za Zasługi dla Rzemiosła”, Odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (06.2011r.), Złotym (09.2025r.) i Srebrnym (05.2022r.) Medalem „Za Zasługi dla Rzemiosła Warmii i Mazur (09.2023r.), Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.), Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2015r.), Odznaką „Za Zasługi dla Kominiarstwa” (05.2025r. KIK W-wa) i Brązowym Medalem „Zasłużony dla Kominiarstwa” (10.2011r. KKP Opole).



ZBIGNIEW KROKWIŃSKI

s. Tadeusza i Haliny ur. 1958r. w Dobrym Mieście.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od czerwca 1998 do czerwca 2000 roku oraz od lipca 2003 do lipca 2004 roku. Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej w latach 1997 – 1998, 2000 – 2001 oraz 2008-2015. Członek Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w latach 1992 – 2017.

Swoją pracę zawodową rozpoczął w Terenowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ostródzie, gdzie pracował od października 1975 roku do lutego 1989 roku.

W dniu 15 lutego 1979 roku zatrudnił się w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu Oddział Okręgowy w Olsztynie. Następnie 22 czerwca 1979 roku ukończył kursu organizowany przez KSPUK we Wrocławiu, w trakcie którego ukończył naukę z zakresu wykonywania podstawowych robót kominiarskich i rozpoczął pracę w Rejonowym Zakładzie Usług Kominiarskich Nr 6/OL w Ostródzie.

W czerwcu 1981 roku w Głucholazach zdał egzamin przed Komisją Oświaty i Wychowania w Opolu i uzyskuje tytuł Kominiarza wykwalifikowanego. Następnie w listopadzie 1982 roku otrzymuje tytuł czeladnika kominiarskiego. W dniu 16 maja 1985 roku przystąpił do egzaminu przed Komisją Oświaty i Wychowania w Opolu i uzyskał tytuł Mistrza kominiarskiego.

W okresie od 1 sierpnia 1996 roku do końca pracy Spółdzielni, tj. 31 grudnia 2019 roku był Kierownikiem Zakładu Nr 6/OL w Ostródzie.

W dniu 28 października 1992 roku został po raz pierwszy wybrany na Członka Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, w której nieprzerwanie pracował do 21 kwietnia 2017 roku. W latach 1997 – 1998, 2000 – 2001 oraz 2008-2015 pełnił funkcję Zastępcą Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W okresie od 5 czerwca 1998 roku do 29 czerwca 2000 roku oraz od 8 lipca 2003 roku do 1 lipca 2004 roku, pełni funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W okresie swojej pracy zawodowej, Zbigniew Krokwiński, został wyróżniony m.in.: Srebrny Medal im. Jana Kilińskiego „Za Zasługi dla Polskiego Rzemiosła” (03.2016r.); Złoty, Srebrny i Brązowy Medal za „Zasługi dla Pożarnictwa”; Odznaka „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (04.2016r.); Brązowa Medal KKP „Zasłużony dla Polskiego Kominiarstwa” (10.2011r.), Honorowa Odznaka Rzemiosła” (03.2015r.), „Wojewódzka Honorowa Odznaka Rzemiosła” (04.2014r.).



ANTONI ŁOBANOWSKI

s. Ignacego i Krystyny, ur. 1964r. w Olsztynie.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od grudnia 2005 do lipca 2020 roku.

Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej w latach 2015 – 2020.

Członek Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w latach 1997 – 2021.

Andrzej Wilczek swoją pracę w rzemiośle rozpoczął od branży zduńskiej, ucząc się tego zawodu w Zakładzie Zduńskim Mieczysława Banaszkiwicza w Morągu. Najpierw w okresie od 1 kwietnia 1972 roku do 5 maja 1975 roku pracował jako uczeń /zdun/ a następnie do 15 października 1975 roku już jako czeladnik zduński.

W dniu 3 listopada 1975 roku zatrudnił się w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu w Oddziale Okręgowym w Olsztynie. Pracę na stanowisku robotnika kominiarskiego rozpoczął w Rejonowym Zakładzie Kominiarskim Nr 9/OL w Morągu.

W lutym 1981 roku został przeniesiony z Morąga do Zakładu kominiarskiego Nr 8/S w Giżycku.

Jako uczestnik kursu kominiarskiego w Głucholazach w dniu 23 czerwca 1982 roku przystąpił do egzaminu przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Kuratora Oświaty i Wychowania w Opolu, uzyskując tytuł Mistrza kominiarskiego.

Z dniem 3 stycznia 1984 roku został mianowany Kierownikiem Rejonowego Zakładu Nr 6/S w Sejnach.

Na własny wniosek został przeniesiony z Sejn do Zakładu Rejonowego Nr 9/S w Orzyszu, gdzie od dnia 16 czerwca 1985 roku pełnił funkcję Kierownika Zakładu.

17 stycznia 1994 roku rozpoczął pracę w Zakładzie Nr 3/S w Elku na stanowisku mistrza kominiarskiego. Następnie z dniem 1 marca 1994 roku został zatrudniony w Zakładzie Nr 1/S w Suwałkach jako mistrz kominiarski.

Na własny wniosek z dniem 25 czerwca 1994 roku, zostaje zatrudniony w Zakładzie Nr 20/OL w Szczytnie, na stanowisku Kierownika Zakładu.

W marcu 1990 roku został wybrany do Rady Nadzorczej, w której pracował najpierw do czerwca 1991 roku, a następnie od czerwca 2000 roku lipca 2003 roku. W tym okresie od maja 2002 roku przez okres jednego roku był Przewodniczącym Rady Nadzorczej.

W dniu 8 lipca 2003 roku został wybrany na Członka Zarządu, gdzie pełnił funkcję Zastępcy Prezesa do 1 lipca 2004 roku. Złożył rezygnację z członkostwa w Zarządzie i powrócił do pracy w Radzie Nadzorczej, w której nieprzerwanie pracował do kwietnia 2026 roku. W tym okresie od lipca 2020 roku do kwietnia 2026 roku pełnił funkcję Zastępcy Przewodniczącego Rady Nadzorczej.

Z dniem 31 stycznia 2015 roku przeszedł na emeryturę lecz nadal pracował w Zakładzie kominiarskim Spółdzielni „Kominiarz” w Szczytnie na stanowisku Kierownika Zakładu, którą to funkcję pełnił do końca swojej pracy zawodowej, tj. do 30 kwietnia 2026 roku.

W uznaniu zasług i wkładu w rozwój Spółdzielni „Kominiarz”, Rzemiosła i Spółdzielczości, Andrzej Wilczek, został wyróżniony m.in.: Złotym (05.2021r.) i Srebrnym (03.2016r.) Medalem im. Jana Kilińskiego „Za Zasługi dla Rzemiosła”, Odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (06.2011r.), Złotym (09.2025r.) i Srebrnym (05.2022r.) Medalem „Za Zasługi dla Rzemiosła Warmii i Mazur (09.2023r.), Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.), Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2015r.), Odznaką „Za Zasługi dla Kominiarstwa” (05.2025r. KIK W-wa) i Brązowym Medalem „Zasłużony dla Kominiarstwa” (10.2011r. KKP Opole).



LESZEK SZESTAKOWSKI

s. Mieczysława i Wiktorii, ur. 1961r. w Bartoszycach.

Zastępca Prezesa Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od 20 grudnia 2012 roku do 31 grudnia 2016 roku.

Pracę zawodową rozpoczął w marcu 1980 roku w Handlowo – Produkcyjnej Spółdzielni Pracy „Wawrzyn” w Bartoszycach. Pracował tam do maja 1980 roku.

W okresie od listopada 1980 roku do sierpnia 1981 roku pracował w Olsztyńskim Przedsiębiorstwie Handlu Artykułami Technicznymi w Bartoszycach.

Następnie od października 1981 roku do czerwca 1993 roku pracował w Bartoszyckiej Spółdzielni Spożywców w Bartoszycach.

W tym okresie w czerwcu 1982 roku rozpoczął zasadniczą służbę wojskową, którą zakończył we wrześniu 1983 roku.

W dniu 4 maja 1995 roku został zatrudniony w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie na stanowisku Kierownika Zakładu Nr 16/OL w Kętrzynie.

Na własny wniosek w dniu 8 stycznia 2001 roku zostaje przeniesiony z Kętrzyna do Zakładu Kominiarskiego Nr 12 w Bartoszycach na stanowisko Kierownika Zakładu, które pełni nadal.

W dniu 16 grudnia 2004 roku zdaje egzamin przed Komisją Warmińsko – Mazurskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie i uzyskuje tytuł Mistrza kominiarskiego.

W dniu 20 grudnia 2012 roku decyzją Członków Rady Nadzorczej został wybrany do Zarządu Spółdzielni na stanowisko Zastępcy Prezesa, którą to funkcję pełnił do 31 grudnia 2016 roku.

W uznaniu zasług i wkładu w rozwój Spółdzielni „Kominiarz”, Leszek Szestakowski został wyróżniony m.in. Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (04.2014r.), Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.) oraz Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Rzemiosła Warmii i Mazur (05.2021r.).



MARCIN WILIMSKI

s. Edwarda i Reginy, ur. 1965r. w Giżycku.

Zastępca Prezesa Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od 2 września 2019 roku - nadal. Członek Rady Nadzorczej w okresie październik 2012 – sierpień 2019.

W styczniu 1994 roku rozpoczyna zasadniczą służbę wojskową. W styczniu 1996 roku pozostaje w wojsku i wstępuje do zawodowej służby wojskowej w Giżycku. Pozostaje tam do końca kwietnia 2001 roku.

W maju 2002 roku kończy Liceum dla Dorosłych w Giżycku.

W dniu 15 lipca 2004 roku zatrudnił się w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w Zakładzie kominiarskim w Giżycku.

2 lipca 2008 roku w Warmińsko - Mazurskiej Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie uzyskuje tytuł czeladnika kominiarskiego.

1 lipca 2012 roku zostaje awansowany na Kierownika Zakładu w Giżycku.

W dniu 14 lipca 2010 roku uzyskuje tytuł Mistrza kominiarskiego zdając egzamin przez Warmińsko - Mazurską Izbę Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie.

W lipcu 2011 roku kończy studia na Wydziale prawa i administracji UW-M w Olsztynie.

W październiku 2012 roku zostaje wybrany do Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie. Był jej członkiem do dnia końca sierpnia 2019 roku.

W dniu 2 września 2019 roku decyzją Członków Rady Nadzorczej został wybrany do Zarządu Spółdzielni na stanowisko Zastępcy Prezesa, którą to funkcję pełni nadal.

W uznaniu zasług i wkładu w rozwój Spółdzielni „Kominiarz”, Marcin Wilimski został wyróżniony m.in. Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.), Honorową Odznaką Rzemiosła (05.2021r.) oraz Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Rzemiosła Warmii i Mazur” (09.2023r.)



MARIUSZ PARZYCH

s. Zdzisława i Haliny, ur. 1974r. w Ełku.

**Zastępca Prezesa Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od 17 marca 2017 roku - nadal.
Członek Rady Nadzorczej w latach 2011–2017.**

Pracę zawodową rozpoczął 4 września 1989 roku w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno – Montażowych w Ełku jako monter. Następnie od początku stycznia 1991 rok do czerwca 1992 roku pracował w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno – Montażowych „PRIM” w Ełku również jako monter.

W kwietniu 1994 roku rozpoczął zasadniczą służbę wojskową, którą zakończył w lipcu 1995 roku.

W dniu 16 września 1996 roku zatrudnił się w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie i rozpoczął prace w Zakładzie kominiarskim w Ełku.

W dniu 23 października 2002 roku z wynikiem pozytywnym zdał egzamin w Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie uzyskując tytuł Czeladnika kominiarskiego.

Po blisko 6 latach, w dniu 2 lipca 2008 roku, przed Komisją Warmińsko – Mazurskiej Komisji Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie zdał egzamin uzyskując tytuł Mistrza kominiarskiego.

W styczniu 2010 roku zostaje awansowany najpierw na stanowisko brygadzysty a w dniu 1 września 2011 roku, na stanowisko Kierownika Zakładu kominiarskiego w Ełku. Funkcję tę pełni nadal.

W czerwcu 2011 roku zostaje wybrany do Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie. Był jej członkiem do dnia 17 marca 2017 roku. Tego dnia decyzją Członków Rady Nadzorczej został wybrany do Zarządu Spółdzielni na stanowisko Zastępcy Prezesa, którą to funkcję pełni nadal.

W uznaniu zasług i wkładu w rozwój Spółdzielni „Kominiarz”; Mariusza Parzych został wyróżniony m.in. Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.), Honorową Odznaką Rzemiosła (05.2021r.) oraz Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Rzemiosła Warmii i Mazur (09.2023r.).



SEBASTIAN LECH KRYGER

s. Marka i Teresy, ur. 1981r. w Olsztynie.

**Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od lipca 2000 roku – nadal.
Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej w latach od 2015 – 2020.**

W dniu 01 września 1996 roku, jako uczeń kominiarski, rozpoczął okres przyuczenia do zawodu w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie. Nauka trwała 30 czerwca 1999 roku.

Następnego dnia, tj. 1 lipca 1999 roku został zatrudniony w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie jako pracownik kominiarski.

W dniu 27 października 2000 roku zdał egzamin przed Komisją Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie uzyskując tytuł czeladnika kominiarskiego.

Następnie w okresie od października 2001 do września 2002 roku odbył służbę wojskową.

Po powrocie z wojska, od dnia 1 października 202...r. ponownie rozpoczął prac w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

Następnie w dniu 6 grudnia 2004 roku przystąpił do egzaminu przed Komisją Warmińsko – Mazurskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie i uzyskał tytuł Mistrza kominiarskiego.

W dniu 1 lipca 2008 roku zostaje po raz pierwszy wybrany na Członka Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, w której nieprzerwanie pracuje nadal.

W okresie od kwietnia 2015 roku do lipca 2020 roku pełnił funkcję Zastępcą Przewodniczącego a od dnia 10 lipca 2020 roku do dnia dzisiejszego, pełni funkcję Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W uznaniu zasług, Sebastian Kryger otrzymał następujące wyróżnienia: Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.) oraz Honorową Odznaką Rzemiosła (05.2021r.).

WIELOLETNI PRACOWNICY



WANDA KRYSTYNA MAKIEŁA z d. SADOWSKA

c. Stanisława i Józefy, ur. 07 listopada 1936r. Miastkowo pow. Łomżyński, zm. 02 lutego 2026r.

Pracowała w Spółdzielni „Kominiarz” nieprzerwanie od 20 stycznia 1953 roku do 31 grudnia 2011 roku – 58 lat!

Pani Wanda Makieła pracę zawodową rozpoczęła 7 września 1952 roku w charakterze referenta socjalnego w Spółdzielni Pracy „Elektro Mechanik” w Olsztynie, pracując tam do stycznia 1953 roku.

W tym okresie w grudniu 1952 roku uzyskuje uprawnienia Referenta p.poż., a w kwietniu 1953 roku uprawnienia Referenta socjalnego. Oba kursy ukończyła w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Olsztynie.

W latach 1951 – 1953 była aktywną działaczką Związku Młodzieży Polskiej (ZMP).

W maju 1952 roku ukończyła Zasadniczą Szkoła Metalową w Ostrołęce w dziale ślusarstwo maszynowe.

20 stycznia 1953 roku zatrudniła się w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie jako Referentka Kultury Oświatowej i Socjalnej. W tym okresie, w lutym 1962 roku ukończyła Kurs Podstaw Rachunkowości w Ośrodku Szkolenia Zawodowego w Olsztynie.

Natomiast od lutego 1967 roku pracowała na stanowisku starszej księgowej, jak również specjalistki ds. planów i analiz kosztów.

W maju 1972 roku ukończyła I Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Olsztynie.

Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczyna pracę w księgowości Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Usług Kominiarskich Okręgowy Oddział w Olsztynie.

Następnie w październiku 1975 roku została zatrudniona w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu w Okręgowym Oddziale w Olsztynie. Pracowała w charakterze m.in. sekretarki, kasjerki i księgowej, gdzie pracowała do końca lutego 1989 roku.

Po odnowieniu w latach 80 – tych Polsce Związków Zawodowych, została sekretarzem Związku Zawodowego Pracowników Kominiarskich przy Okręgowym Oddziale w Olsztynie.

W dniu 28 lutego 1989 roku została zatrudniona w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie na stanowisku specjalisty ds. kadrowych i socjalnych.

W dniu 30 czerwca 2000 roku Pani Wanda Makieła przeszła na emeryturę lecz nadal pracowała w Spółdzielni, Ostatecznie zakończyła pracę w dniu 31 grudnia 2011 roku.

Zasługi Pani Wandy Makieła zostały docenione i otrzymała Szereg wyróżnień, były to m.in.: za pracę społeczną Złota Odznaka „Zasłużony dla Warmii i Mazur” (1980r.), Medal 40-lecia Polski (PRL) (07.1984r.) oraz Brązowy Krzyż Zasługi (1986r.).



TERESA RULKO z d. Szymańska

c. Józefa i Zofii, ur. 27 grudnia 1933r. Kobryń (ZSRR), zm. 24.10.2001r.

Pracowała w Spółdzielni „Kominiarz” nieprzerwanie od 24 lipca 1951 roku do 24 lipca 2001 roku – łącznie 50 lat!

Zatrudniona w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Olsztynie od 24 lipca 1951 roku jako pracownik umysłowy. W roku 1953 ukończyła w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie kurs Księgowych.

W okresie od stycznia 1959 do października 1975 roku pełniła funkcję Zastępcy Głównego Księgowego w biurze Zarządu w Olsztynie.

1 października 1975 roku została zatrudniona jako Specjalista ds. Księgowości w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu Oddział Okręgowy w Olsztynie.

Z dniem 1 lutego 1980 roku została mianowana na Kierownika Sekcji Księgowości i Finansów.

W dniu 28 marca 1991 roku przechodzi na emeryturę. Kontynuuje jednak pracę zawodową i powraca na poprzednio zajmowane stanowisko Zastępcy Głównego Księgowego - Kierownika Sekcji Księgowości. Ostatecznie pracę zawodową zakończyła 24 lipca 2001 roku.

W uznaniu zasług otrzymała m.in. następujące wyróżnienia: Odznakę „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” (1969r. i 1975r.), Odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur” (1981r.) oraz Złotą Honorową Odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur”.



EWA MUSZYŃSKA z d. Jaskóld

c. Kazimierza i Heleny, ur. 1955r.

Zatrudniona w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie od 1 października 1976 roku do 31 grudnia 2024 roku – łącznie 48 lat!

W dniu 1 października 1976 roku zatrudniła się w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich Oddział Okręgowy w Olsztynie, jako pracownik techniczny w Zakładzie Nr 1-2/OL w Olsztynie. Na tym stanowisku pracowała do końca października 1989 roku.

W czerwcu 1979 roku ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie.

W listopadzie 1989 zajęła stanowisko Starszego Referenta ds. płac i ZUS w biurze Zarządu w Olsztynie, które zajmowała do kwietnia 1994 roku.

W marcu 1990 roku zostaje po raz pierwszy wybrana do Rady Nadzorczej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, będąc jej członkiem do lutego 1992 roku. Ponownie członkiem Rady Nadzorczej była w okresie od grudnia 2005 roku do lipca 2008 roku.

W maju 1994 roku była mianowana na stanowisko Kierownik Sekcji Ekonomiczno – Płacowej. Funkcję tę pełniła do sierpnia 2013 roku.

Następnie od września 2013 roku do końca pracy zawodowej, tj. do 31 grudnia 2024 roku, pracowała w Biurze Zarządu w Olsztynie, jako pracownik administracyjny d/s płac, ZUS i Kadr.

W uznaniu zasług i wkładu w rozwój Spółdzielni „Kominiarz”, Pani Ewa Muszyńska została wyróżniona m.in. Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (04.2015r.), Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.) oraz Srebrnym Medalem im. Jana Kilińskiego „Za Zasług dla Polskiego Rzemiosła” (05.2021r.).



GŁÓWNI KSIĘGOWI



TADEUSZ REJNIAK

s. Andrzeja i Antoniny, ur. 30 października 1903r. w Wiśniewie pow. Mława.

Główny Księgowy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 1 lutego 1952 roku do 31 października 1970 roku.

Rozpoczął pracę w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie od 1 lutego 1952 roku. W dniu 31 października 1970 roku przeszedł na emeryturę i zakończył pracę na stanowisku Głównego Księgowego.

Z dniem 1 listopada 1970 roku został ponownie zatrudniony w Spółdzielni „Kominiarz” na stanowisku referenta punktu kotlarskiego. Pracę zawodową zakończył 31 marca 1973 roku.

ALEKSY CIUKSZA

ur. 21 sierpnia 1917r. w Odessie.

Główny Księgowy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 1 listopada 1970 roku do 15 listopada 1974 roku.

Pracę w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie rozpoczął 1 listopada 1970 roku. Na stanowisku Głównego Księgowego pracował do 15 listopada 1974 roku.

Z dniem 16 listopada 1974 roku został przeniesiony do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Remontowo – Budowlanych w Olsztynie.

WŁADYSŁAW NADER

s. Jana i Marianny, 14 listopada 1915r. w Ćwietalu pow. Puławy.

Główny Księgowy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 16 listopada 1974 roku do 30 kwietnia 1979 roku.

Pracę w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Kominiarz” w Olsztynie rozpoczął w dniu 16 listopada 1974 roku a zakończył do 31 sierpnia 1975r.

Następnie z dniem 1 września 1975 roku Zarząd Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu powierzył mu obowiązki Głównego Księgowego Oddziału Okręgowego w Olsztynie. Funkcję tę pełnił do 30 kwietnia 1979 roku.

Wówczas zakończył pracę zawodową i przeszedł na emeryturę

JÓZEF GIEROŃ

s. Jana i Katarzyny, ur. 8 sierpnia 1926r. Myśliczów pow. Radomsko.

Główny Księgowy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 1 maja 1979 roku do 30 kwietnia 1983 roku.

Swoją pracę na stanowisku Głównego Księgowego w Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu Oddziału w Olsztynie rozpoczął w dniu 1 maja 1979 roku.

Pracę zawodową zakończył 30 kwietnia 1983 roku przechodząc na emeryturę.

ELŻBIETA SAWICKA

Główny Księgowy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od maja 1983 roku do stycznia 1986 roku.

Brak danych archiwalnych.

KLEMENS BIEDRZYCKI

s. Józefa i Reginy, ur. 29 marca 1932r. Biedrzyce, zm. 11.11.2005r.

Główny Księgowy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 1 lutego 1986 roku do 30 czerwca 2003 roku.

Z dniem 1 lutego 1986 roku Zarząd Krajowej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich we Wrocławiu powierzył mu obowiązki Głównego Księgowego Oddziału Okręgowego w Olsztynie.

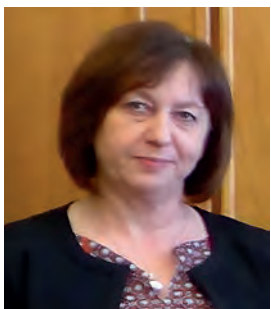
Po utworzeniu w 1989 roku Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, został ponownie zatrudniony na stanowisku Głównego Księgowego. Funkcję tę pełnił do 30 czerwca 2003 roku.

Wówczas ze względów zdrowotnych zakończył pracę zawodową i przeszedł na emeryturę.

JOLANTA PIECZYSKA – WILGOSZ

c. Waldemara i Jadwigi, ur. 1948r. w Łodzi.

Główny Księgowy Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 1 marca 2003 roku do 17 grudnia 2007 roku.



TERESA DUBIELSKA

c. Antoniego i Henryki, ur. 1964r. w Olecku.

Główna Księgowa Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 2 stycznia 2008 roku do 21 lutego 2025 roku.

W dniu 12 czerwca 1991 roku została zatrudniona w biurze Zarządu Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie na stanowisku Samodzielnego Referenta administracyjno – księgowego. Natomiast od 5 lutego 1999 roku pracowała na stanowisku Starszej księgowej.

W marcu 2000 roku ukończyła w Wyższej Szkole Bankowości, Finansów i Zarządzania Studia Podyplomowe w Warszawie w zakresie Finansów i Rachunkowości.

W okresie od 1 lutego 2006 do 17 grudnia 2007 roku zajmowała stanowisko Specjalistki ds. Księgowości. Natomiast z dniem 2 stycznia 2008 roku została powołana na stanowisko Głównej Księgowej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.

W grudniu 2008 roku w Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce Oddziale Okręgowym w Olsztynie ukończyła kurs na kandydatów na Głównych Księgowych.

Z dniem 21 lutego 2025 roku przeszła na emeryturę i jednocześnie zakończyła pracę na stanowisku Głównej Księgowej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie. Jednak w dniu 26 lutego 2025 roku ponownie została zatrudniona jako pracownik administracyjny w biurze Zarządu w Olsztynie.

W uznaniu zasług i wkładu w rozwój Spółdzielni „Kominiarz”, Teresa Dubielska została wyróżniona m.in. Wojewódzką Honorową Odznaką Rzemiosła (03.2016r.), Honorową Odznaką Rzemiosła (05.2021r.).



JOANNA AGNIESZKA SIENKIEWICZ

ur. 1982r. w Olsztynie.

Główna Księgowa Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie w okresie od 22 lutego 2025 roku – nadal.

W czerwcu 2007 roku na Uniwersytecie Warmińsko – Mazurskim Wydział Nauk Ekonomicznych w Olsztynie ukończyła studia na kierunku Zarządzanie i marketing.

W dniu 2 stycznia 2008 roku została zatrudniona w Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie na stanowisku Pracownika Działu Księgowości.

W maju 2009 roku ukończyła kurs „Kadry i płace” w Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce Oddział Okręgowy w Olsztynie.

Z dniem 1 września 2013 roku została zatrudniona na stanowisku Pracownika administracyjnego ds. księgowo – windykacyjnych.

W dniu 22 lutego 2025 roku zostaje awansowana na stanowisko Głównej Księgowej Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, którą to funkcję pełni nadal.



**ZARZĄD, RADA NADZORCZA I PRACOWNICY
SPÓŁDZIELNI „KOMINIARZ” W OLSZTYNIE
KWIECIEŃ 2026r.**

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI:



JAROSŁAW SAWICKI
Prezes Zarządu



MARCIN WILIMSKI
Zastępca Prezesa Zarządu



MARIUSZ PARZYCH
Zastępca Prezesa Zarządu

RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI:



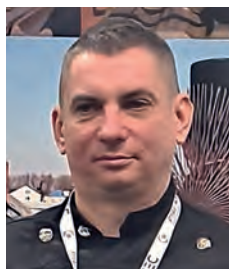
SEBASTIAN KRYGER
*Przewodniczący
Rady Nadzorczej*



ANDRZEJ WILCZEK
*Zastępca Przewodniczący
Rady Nadzorczej*



IWONA KOZŁOWSKA
Sekretarz



GRZEGORZ MAKOWSKI
Członek



PAWEŁ OSZMIAN
Członek



BOGUSŁAW FRAN CZAK
Członek

BIURO ZARZĄDU W OLSZTYNIE:



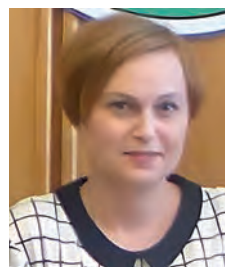
JAROSŁAW SAWICKI
*Prezes Zarządu,
staż pracy 35 lat*

ANNA KUCZYŃSKA
*Kadry i Płace,
staż pracy 1 rok*

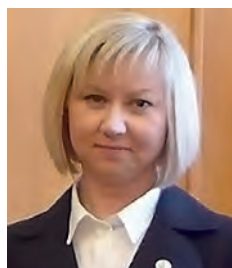


JOANNA SIENKIEWICZ
*Główna Księgową,
staż pracy 16 lat*

ANNA MIECZKOWSKA
*Pracownik obsługi
technicznej,
staż pracy 18 lat*



TERESA DUBIELSKA
*Księgowość,
staż pracy 35 lat*



IWONA KOZŁOWSKA
*Sekretariat,
staż pracy 25 lat*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W OLSZTYNIE:



SEBASTIAN KRYGER
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 30 lat*



ANTONI ŁOBANOWSKI
*Mistrz kominiarski,
staż pracy 40 lat*



RAFAŁ MARCIN MIECZKOWSKI
*Mistrz kominiarski,
staż pracy 33 lata*



POITR SAWICKI
*Mistrz kominiarski,
staż pracy 8 lat*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W SZCZYTNIE:



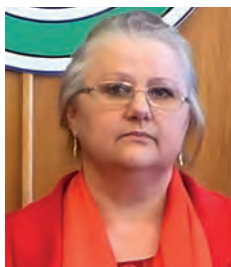
ANDRZEJ WILCZEK
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 51 lat*



JERZY JANUSZYK
*mistrz kominiarski,
staż pracy 34 lata*



JONATAN JANUSZYK
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 5 lat*



JADWIGA WILCZEK
*pracownik techniczny,
staż pracy 25 lat*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W LIDZBARKU WARM.:



RYSZARD ŻURAWSKI
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 28 lat*



ROBERT ROSŁOŃ
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 3 lata*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W BARTOSZYCACH:



LESZEK SZESTAKOWSKI
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 31 lat*



ZENON ALBIN
*mistrz kominiarski,
staż pracy 41 lat*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W KORSZACH:



WOJCIECH BUDREWICZ
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 37 lat*

WANDA BUDREWICZ
*pracownik techniczny,
staż pracy 5 lat*



ROMAN WASILEWSKI
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 35 lat*



BOGUSŁAW FRAN CZAK
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 16 lat*



ANDRZEJ TABAKA
*pracownik kominiarski
„staż pracy 1 rok*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W GIŻYCKU:



MARCIN WILIMSKI
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 22 lata*



ADAM KRAWCZYK
*mistrz kominiarski,
staż pracy 32 lata*



PIOTR BRZozowski
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 20 lat*



SŁAWOMIR WILIMSKI
*pracownik techniczny,
staż pracy 14 lat*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W ORZYSZU:



PAWEŁ OSZMIAN
*Kierownik Zakładu
mistrz kominiarski,
staż pracy 27 lat*



ADRIAN FERENC
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 8 lat*



DOROTA OSZMIAN
*pracownik techniczny,
staż pracy 30 lat*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W EŁKU:



MARIUSZ PARZYCH
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 30 lat*



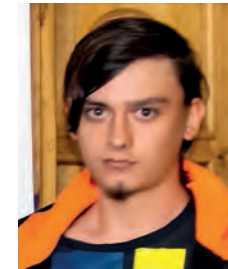
KRZYSZTOF MIODUSZEWSKI
*mistrz kominiarski,
staż pracy 24 lata*



KATARZYNA PARZYCH
*mistrz kominiarski,
staż pracy 19 lat*



ZBIGNIEW BIENASZ
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 20 lat*



ADRIAN PARZYCH
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 8 lat*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W OLECKU:



GRZEGORZ MAKOWSKI
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 8 lat*



GRZEGORZ FESZTER
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 6 lat*



PRZEMYSŁAW ŻAŃ
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 6 lat*



WIOLETA KRANKOWSKA
*pracownik techniczny,
staż pracy 3 lata*

ZAKŁAD KOMINIARSKI W SUWAŁKACH:



NORBERT LAURYN
*Kierownik Zakładu,
mistrz kominiarski,
staż pracy 21 lat*



ANETA LAURYN
*czeladnik kominiarski,
staż pracy 8 lat*



75 LAT W OBIEKTYWIE



Budynki Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie – lata 90-te.

Budynki Zakładów kominiarskich Spółdzielni „Kominarz” w Olsztynie – lata 90-te.



Olecko



Olsztyn ul. Jagiellończyka 21



Szczytno



Nidzica



Ostróda



Suwałki



Morąg



24 kwietnia 1958 roku - Uczestnicy kominiarskich egzaminów mistrzowskich i czeladniczych. Komisja Egzaminacyjna w składzie /siedzą od lewej/: Bolesław Frąckowiak, Stefan Kryger, Jan Pokojski, Edward Kiełabszewicz, Piotr Korzyński, Antoni Dworznikowski, Władysław Taczyński. Na dole: Józef Stachewicz.



*Kominiarskie egzaminy mistrzowski i czeladnicze – lata 60-te.
W Komisji egzaminacyjnej, m.in. Prezes Edward Kielbasiewicz i Jan Pokojski.*



Kominiarze z Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy w Olsztynie uczestniczą w pochodzie 1-majowym – lata 50-te.



Kominiarze zwarci i gotowi do pracy!



**21 stycznia 1961 roku - Jubileusz 10-lecia Rzemieśniczej Spółdzielni Pracy
„Kominiarzy” w Olsztynie.**



Uczestnicy uroczystości jubileuszowej.



Pracownicy Spółdzielni składają podpisy w Księżce pamiątkowej z okazji nadania sztandaru.



Prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy Jan Bojarski wbija pamiątkowy gwoźdź do sztandaru ufundowanego przez członków Spółdzielni.

28 stycznia 1974 roku – podpisanie porozumienia pomiędzy Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych i Spółdzielnią „Kominiarz” w Olsztynie.



*Przedstawiciele ZOSP z Prezesem Spółdzielni Edwardem Kielbasiewiczem.
Za chwilę nastąpi wymiana oficjalnych proporczyków.*



*W trakcie spotkania odznaczenia „Zasłużony dla Pożarnictwa” otrzymali
/od lewej/: Jan Pokojński, Stefan Kryger i Stefan Klatt.*



12 lipca 1975 rok - Jubileusz 25-lecia Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.



Uczestnicy uroczystości otrzymują wyróżnienia i odznaczenia.



Prezes WZSP Jan Bojarski obok trzymającego sztandar Prezesa Spółdzielni Kominiarskiej Edwarda Kielbasiewicza. Poczet sztandarowy gotowy do ceremonii wręczenia sztandar. Stoją od lewej strony: Walter Wajs, Jerzy Gninko i Jerzy Radig.

**12 lipca 1975 rok - Jubileusz 25-lecia Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.
Dekoracja sztandaru.**



Z-ca Prezesa Zarządu Okręgowego Związku OSP w Olsztynie Jan Chudy dekoruje sztandar Spółdzielni „Złotym Krzyżem Związku OSP”.



25 kwietnia 1981 rok - Jubileusz 30-lecia Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.



Uczestnicy uroczystości otrzymują wyróżnienia i odznaczenia.



Prezes Olsztyńskiego Związku Spółdzielni Pracy w Olsztynie Jan Bojarski dekoruje sztandar Odznaką Honorową „Zasłużony dla Warmii i Mazur”.



25 kwietnia 1981 rok - Jubileusz 30-lecia Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.



Dyrektor Okręgowego KSPUK w Olsztynie Kazimierz Ossowski wręcza wyróżnienia pracownikom Spółdzielni.



Poczet sztandarowy. Stoją od lewej strony: Andrzej Brzozowski, Mirosław Szymczak, Krzysztof Kwiatkowski.

17 maja 1986 rok - Jubileusz 35-lecia Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.



Kierownicy Zakładów kominiarskich odbierają nagrody za współzawodnictwo międzyzakładowe. Jerzy Ruskowski z Nidzicy, Stefan Dubielski z Bartoszyc i Alojzy Piotrowski z Biskupca.



Teresa Rulko odbiera z rąk Dyrektora Leonarda Siemieniuka odznaczenie z okazji Jubileuszu.



Bernard Kompa /z lewej strony/ i Jarosław Misiurski /z prawej strony/ odbierają z rąk Dyrektora Leonarda Siemieniuka odznaczenia z okazji 35-lecia Spółdzielni.

17 maja 1986 rok - Jubileusz 35-lecia Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.



Kolejni pracownicy Spółdzielni odbierają z rąk Dyrektora Leonarda Siemieniuka odznaczenia z okazji 35-lecia Spółdzielni.

1987 rok – Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.



Główny Księgowy Klemens Biedrzycki przedstawia sprawozdanie finansowe.



Przewodniczący Walnego Zgromadzenia Stefan Dubielski otwiera obrady.



Dyrektor Oddziału Okręgowego KSPUK w Olsztynie Leonard Siemieniuk.



W dobrych humorach uczestnicy Walnego Zgromadzenia. Na zdjęciu od lewej strony: Teresa Rulko, Celina Omiljanowicz, Danuta Szymańska, Wioleta Kaczyńska, Bronisław Gadomski.





Lata 70-te - Prezes Edward Kielbasiewicz z pracownikami Biura Zarządu w Olsztynie.
Od lewej strony: (...), Stanisława Skibińska, Edward Kielbasiewicz, Wanda Makiela, Janina Soszyńska.



Dyrektor Oddziału Okręgowego KSPUK
Kazimierz Ossowski przy budynku
siedziby Biura Zarządu w Olsztynie przy
ul. Jagiellończyka 19.



Władysław Taczyński
- Członek Założyciel
Spółdzielni w 1950r.



Jan Pokojński - Członek
Założyciel Spółdzielni
w 1950r.





12 lipca 1986 rok – Dyrektor Oddziału Okręgowego KSPUK Leonard Siemieniuk odznaczony medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.



Na zdjęciu od lewej strony: Waldemar Wiśniewski i Edward Figurski.



Mistrz kominiarski Jerzy Rynkowski



Mistrz kominiarski Edward Figurski



Panowie kominiarze gotowi do pracy!



*Lata 90-te. Czas na małą przerwę w pracy!
Z lewej Wojciech Budrewicz
i Jarosław Sawicki w Biskupcu.*



*Lata 80-te - Panowie kominiarze podziwiają kominy na Starym Mieście
w Olsztynie. Stoją od lewej strony: Stanisław Godziński, Krzysztof Goerigk, (...).*



Przygotowanie „biurowe” do pracy!



*Lata 90-te – Spotkanie z okazji Dnia Kobiet w Biurze Zarządu w Olsztynie.
Siedzą o lewej strony: Stanisława Skibińska, Wanda Makiela, Leonard Siemieniuk, Władysława Szymańska, Jadwiga Markiewicz
Wiesława, Janina Soszyńska, Teresa Rulko i Bolesław Frąckowiak.*



Lata 90-te, Olsztyn - Egzamininy mistrzowskie i czeladnicze.
 Stoją od lewej strony: Zenon Albin, Mirosław Więsyk, Andrzej Koepke, Jerzy Rynkowski,
 Antoni Łobanowski, Stefan Dubielski, Paweł Brzozowski, Edward Figurski, Krzysztof Kardel.
 W pierwszym rzędzie od lewej strony: Kazimierz Mendala, Wiesława Choszczewska,
 Bogusław Modzelewski.



Technische Schulung bei der Schornsteinfeger-Innung Bautzen
 in Görlitz am 17. u. 18.05.1999

17-18 maja 1995 roku - Szkolenie branżowe mistrzów kominiarskich w Goerlitz w Niemczech.



Grupa uczestników na spotkaniu Niemiecko-Polskich Kominiarzy
 na Warmii i Mazurach w dniach 25-26-06-2001r



2003 rok – Spotkanie w gabinecie Prezesa Spółdzielni w Olsztynie.
 Stoją od lewej: Jarosław Sawicki, Prezes Leonard Siemieniuk, Edward Figurski,
 Edward Kawecki, Edward Wilimski i Zbigniew Krokwiński.



Lata 90-te – Jubileusz pracy Mistrzów kominiarskich Mariana Krawczyka z Giżycku /zdjęcie powyżej/ i Eugeniusza Stępnia z Morąga /zdjęcie po prawej stronie/. Na zdjęciu razem z Prezesem Leonardem Siemieniuk.



Lata 90-te, Polanica Zdrój – Szkolenie mistrzów kominiarskich. Od lewej strony: Krzysztof Kozłowski, Jarosław Sawicki, Edward Figurski, Leonard Siemieniuk i Andrzej Wilczek.



Lata 90-te – Egzaminacje mistrzowskie i czeladnicze w Izbie Rzemieślniczej w Olsztynie.
Siedzą od lewej strony: Prezes Leonard Siemieniuk, Roman Wiśniewski i Edward Figurski.



Styczeń 2006 rok – Życzenie Zarządu i pracowników biura w Olsztynie dla Jarosława Sawickiego z okazji wyboru na stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni.
Od lewej strony: Wanda Makiela, Halin Wójcik, Jolanta Cwir i Jarosław Sawicki.



30 grudnia 2005 roku - Pożegnanie Prezesa Leonarda Siemieniuka.
Od lewej strony: Edward Wilimski, Leonard Siemieniuk, Jarosław Sawicki, Edward Figurski, Wanda Makiela, Joanna Pieczyńska – Wielgosz.



Październik 2006 rok, OW w Mikołajkach. Uczestnicy Balu Jubileuszowego z okazji 55-lecia Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.
Od lewej strony: Teresa Dubielska, Wanda Makiela i Grzegorz Dubielski.



Grudzień 2011 rok – Pożegnanie Pani Wandy Makiela po 58 latach pracy!
Od lewej strony: Jarosław Sawicki, Wanda Makiela, Wiesława Choszczewska, Bożena Krokwińska i Leonard Siemienuk.



2006 rok – Pani Wanda Makiela i Jarosław Sawicki w gabinecie Prezesa Spółdzielni w Olsztynie.

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie



KORSZE 21.06.2007r.



Walne Zgromadzenie Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie
Biskupiec 19.06.2008r.

Walne Zgromadzenie Spółdzielni
„KOMINIARZ” w Olsztynie



BISKUPIEC 15.05.2009r.



30 września 2011 rok, Zalesie koło Barczewa – Uczestnicy Balu Jubileuszowego z okazji 60-lecia Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie.



11 czerwca 2011 roku - Święto ul. Wilczyńskiego w Olsztynie.
 Od lewej strony: Jarosław Sawicki, Antoni Łobanowski, Andrzej Wilczek,
 Krzysztof Żuber, Tomasz Mazurek i Jan Giranowski.



2012 rok, Ostróda, Święto Strażaków
 - Poczet sztandarowy w komplecie
 gotowy do przemarszu ulicami miasta.
 Od lewej strony: Zbigniew Krokwiński,
 Jarosław Sawicki, Antoni Łobanowski.



30 września 2022 rok - Gala Rzemiosła na Zamku w Rynie.
 Od lewej strony: Wioletta i Sebastian Kryger, Paweł i Dorota Oszmian, Mariusz i Katarzyna Parzych,
 Jarosław i Krystyna Sawiccy oraz Andrzej i Jadwiga Wilczek.

Wycieczki zakładowe pracowników Spółdzielni Kominiarskiej w Olsztynie.



22 kwietnia 1980 rok- Kwatera Hitlera w Gierłoży koło Kętrzyna oraz Święta Lipka.

Na zdjęciach m.in.: Andrzej Wilczek, Jadwiga Wilczek, Tera Nowakowska, Tadeusz Samsik, Jolanta Lisowska, Wioletta Farsewicz, Małgorzata Miecznikowska, Jan Galiński, Józef Makowiecki, Andrzej Stachewicz, Zygmunt Rusinek, Edward Wilimski i Waldemar Krajewski.





Lata 80-te: Uczestnicy wycieczek nad Morskie Oko, do Warszawy i na krakowski Wawel.





10 maja 2008 rok, Korsze - Turniej piłki nożnej służb mundurowych.



9 maja 2009 rok, Korsze - Turniej piłki nożnej służb mundurowych.



22 czerwca 2013 rok, Korsze - Turniej piłki nożnej służb mundurowych.



2008 rok - Bank Spółdzielczy w Olsztynie – Noworoczna wizyta u Pani Dyrektor Jadwigi Kubas, Prezesa Jarosława Sawickiego i Przewodniczącego Rady Nadzorczej Antoniego Łobanowskiego.



2006 rok – Pani Wanda Makiela na stanowisku pracy!



Czerwiec 2021 rok - Jednostka PSP Szczytno – Otwarcie ścieżki edukacyjnej dla dzieci.
 Od lewej: Komendant PSP bryg. Zbigniew Stasiłojć, Andrzej Wlczek, (...), Jarosław Sawicki.



Październik 2016 rok. Pracownicy Zakładu kominarskiego w Elku.
 Od lewej strony: Kierownik Mariusz Parzych, Zbigniew Bienasz,
 Edward Zyskowski, Katarzyna Parzych, Krzysztof Mioduszewski
 i Artur Zyskowski.



Grudzień 2017 rok, Olsztyn – Wigilia Służb Mundurowych. Od lewej: Antoni Łobanowski,
 Jarosław Sawicki i Andrzej Wlczek.



Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Giżycku.



Sierpień 2006 rok. Kierownik Zakładu kominiarskiego w Korszach Wojciech Budrewicz na budynku parafialnym w Korszach.



Wrzesień 2007 rok. Kierownik Zakładu kominiarskiego w Bartoszycach Leszek Szestakowski.



Październik 2018 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Elku. Od lewej strony: Zbigniew Bienasz, Katarzyna Parzych, Kierownik Zakładu Mariusz Parzych, Edward Zyskowski, Krzysztof Mioduszewski i Artur Zyskowski.



Listopad 2015 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Bartoszycach na Rynku Miejskim. Od lewej strony: Zenon Albin, Kierownik Zakładu Leszek Szestakowski i Dariusz Kanarek.



Wrzesień 2008 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Bartoszycach. Z tyłu Zenon Albin a przed nim Kierownik Zakładu Leszek Szestakowski.



Mistrz kominiarski Krzysztof Mioduszewski z Zakładu kominiarskiego w Elku.



Wrzesień 2007 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Giżycku za chwilę ruszają na swoich rumakach do pracy. Po lewej stronie Sebastian Modrzejewski a obok Paweł Brzozowski.



*Listopad 2015 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Bartoszycach przed historyczną bramą do miasta.
Od lewej strony: Zenon Albin, Kierownik Zakładu Leszek Szestakowski i Dariusz Kanarek.*



Wrzesień 2008 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Elku.



*Wrzesień 2008 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Giżycku.
Od lewej strony: Adam Krawczyk, Piotr Brzozowski, Kierownik Zakładu Marcin Wilimski, Dariusz Petrasz i Sebastian Modrzejewski.*



Wrzesień 2009 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Giżycku przed twierdzą Boyen, obmyślają plan działania. Od lewej strony: Kierownik Zakładu Marcin Wilimski, Dariusz Petrasz, Sebastian Modrzejewski i Piotr Brzozowski.



Lata 90-te. Pracownik Zakładu kominiarskiego w Korszach Roman Wasilewski.



Lata 90-te. Czeladnik kominiarski Roman Wasilewski w akcji.



Październik 2018 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Elku. Od lewej strony: Artur Zyskowski, Zbigniew Bienasz, Kierownik Zakładu Mariusz Parzych, Katarzyna Parzych, Krzysztof Mioduszewski i Adrian Parzych.



Wrzesień 2008 rok. Pracownicy Zakładu kominarskiego w Korszach na tle zabytkowego parowozu. Od lewej strony: Roman Wasilewski, Kierownik Zakładu Wojciech Budrewicz i Józef Rycerz.



Wrzesień 2013 rok. Kierownik Zakładu w Orzyszu mistrz kominarski Paweł Oszmian.



Październik 2019 rok. Pracownicy Zakładu kominarskiego w Olsztynie na tle Olsztyńskiego Zamku. Od lewej Kierownik Zakładu Sebastian Kryger, Antoni Łobanowski, Rafał Mieczkowski i Piotr Sawicki.



Sierpień 2007 rok. Pracownicy Zakładu kominarskiego w Elku. Od lewej strony: Katarzyna Parzych, Mariusz Parzych, Edward Zyskowski, Krzysztof Mioduszcowski i Artur Zyskowski.



Wrzesień 2009 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Giżycku. Od lewej strony: Marcin Wilimski, Dariusz Petrasz, Piotr Brzozowski i Sebastian Modrzejewski.



Kierownik Zakładu kominiarskiego w Korszach Wojciech Budrewicz w Jezioranach.



Lipiec 2014 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Korszach. Od lewej strony: Bogusław Franczak, Józef Rycerz, Kierownik Zakładu Wojciech Budrewicz i Roman Wasilewski.



Lipiec 2015r. Pracownik Zakładu kominiarskiego w Olsztynie Sebastian Kryger na tle wieży Urzędu Miasta.



Wrzesień 2007 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Giżycku.
Od lewej strony: Paweł Brzozowski, Sebastian Modrzejewski,
Adam Krawczyk i na dole Marcin Wilimski.



Sierpień 2008 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Olecku.
Na drabinie od góry: Kierownik Zakładu Jerzy Rynkowski,
Tomasz Panasewicz i Leszek Pawluczuk.



Maj 2018 rok. Ogólnopolskie Święto Krajowej Izby Kominarzy w Warszawie.
Od lewej strony: Zbigniew Krokwiński, Jarosław Sawicki i Andrzej Wilczek.



Lipiec 2007 rok. Pracownicy Zakładu kominarskiego w Olsztynie, Antoni Łobanowski i Krzysztof Kozłowski z wysięgnika czyszczą przewody kominowe na Zamku Warmińskim w Olsztynie.



Październik 2019 rok. Pracownicy Zakładu kominarskiego w Olecku. Od lewej strony: Grzegorz Makowski, Kierownik Zakładu Jerzy Rynkowski i Tomasz Panasewicz.



Październik 2019 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Olecku.
Od lewej strony: Kierownik Zakładu Jerzy Rynkowski i Tomasz Panasewicz,
Grzegorz Makowski.



Wrzesień 2009 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Szczytnie.
Od lewej strony: Jerzy Januszyk i Kierownik Zakładu Andrzej Wilczek.



Lipiec 2018 rok. Okolice Tarnowa. Mistrzowie kominiarscy Paweł Oszmian /na
górze/ i Mariusz Parzych rozwierają przewód kominowy.



Grudzień 2016 rok. Pracownik Zakładu kominiarskiego w Olsztynie Antoni Łobanowski w akcji!



Wrzesień 2009 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Szczytnie. Siedzący na kominie Jerzy Januszyk i Kierownik Zakładu Andrzej Wilczek.



Październik 2019 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Olsztynie na Starym Mieście.
Od lewej strony: Piotr Sawicki,
Antoni Łobanowski i Rafał Mieczkowski.



Wrzesień 2016 rok. Mistrz kominiarski
Antoni Łobanowski.



Październik 2019 rok. Pracownicy Zakładu kominiarskiego
w Olsztynie na Starym Mieście.
Od lewej strony: Antoni Łobanowski, Rafał Mieczkowski
i Piotr Sawicki.



Lipiec 2015r. Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Olsztynie przed siedzibą Spółdzielni.
Od lewej strony: Antoni Łobanowski, Krzysztof Kozłowski, Sebastian Kryger i Rafał Mieczkowski.



Lipiec 2015r. Mistrz kominiarski Rafał Mieczkowski z Zakładu w Olsztynie.



Antoni Łobanowski z Zakładu w Olsztynie.



Wrzesień 2013 rok. Kierownik Zakładu w Orzyszu Mistrz kominiarski Paweł Oszmian.



25 luty 2026 rok. – Targi wentylacyjne w Nadarzyniu. Stoisko Krajowej Izby Kominiarzy w Warszawie.
 Od lewej Piotr Urbanowicz z Wrocławia, Krzysztof Ziombki ze Skierniewic, Przemysław Żań z Olecka,
 Paweł Oszmian z Orzysza, Grzegorz Makowski z Olecka i Jarosław Sawicki z Olsztyna.



9 czerwca 2021 rok – Izba RiP w Olsztynie. Jubileusz 70-lecia Spółdzielni.
 Od lewej strony: Jarosław Sawicki, Edward Wilimski, Edward Figurski,
 Roman Wiśniewski, Jolanta Cwir, Marcin Wilimski i Jerzy Rynkowski.



9 czerwca 2021 rok – Izba RiP w Olsztynie. Jubileusz 70-lecia Spółdzielni.
 Od lewej strony: Sebastian Kryger, Iwona Kozłowska, Joanna Sienkiewicz, Jarosław Sawicki, Teresa Dubielska,
 Bożena Krokwińska, Jolanta Cwir, Ewa Muszyńska, Marisz Parzych i Marcin Wilimski.



9 czerwca 2021 rok – Izba RiP w Olsztynie. Jubileusz 70-lecia Spółdzielni.
Uczestnicy uroczystości jubileuszowej Prezes Spółdzielni Jarosław Sawicki z
Piotrem Sawickim.



1 września 2017 rok, Światowe Święto Kominiarzy w Santa Maria
Maggiore we Włoszech. Jarosław Sawicki przy pomniku chłopca
kominarza w miejscowości Malesca.



Październik 2022 rok. Uczestnicy spotkania integracyjnego pracowników Spółdzielni z rodzinami w Resorcie Niegocin w Wilkasach.



*Październik 2022 rok. Zawody wędkarskie o Puchar Prezesa Spółdzielni na pomoście Resortu Niegocin w Wilkasach.
Na pierwszym planie z lewej strony Przemysław Żań z Olecka i Zenon Albin z Bartoszc.*



Październik 2022 rok. Resort Niegocin w Wilkasach. Ognisko, czyli nieodzowny element każdego udanego spotkania integracyjnego.



Maj 2019 rok. Konkursowe prace dzieci w ramach Ogólnopolskiego Święta Krajowej Izby Kominarzy w Olsztynie.

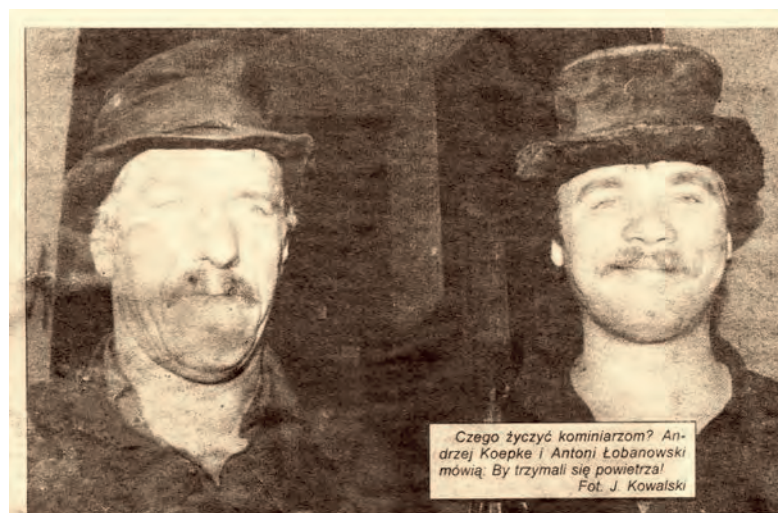
KOMINIARSKIE HISTORIE ZAPISANE W PRASIE

K O M I N I A R Z

Rzadko się to dzieciom zdarza,
By mieć ojca kominiarza.
Zwykle ojciec jest kimś innym -
To strażakiem lekkim, zwinnym, urzędnikiem, inżynierem,
Konduktorem lub szoferem, adwokatem, aptekarzem,
Literatem lub lekarzem.
Czasem w cyrku jest komikiem, szewcem, krawcem lub górnikiem
Oficerem, milicjantem, lub niestety bumelantem.
Ale rzadko się to zdarza, by mieć ojca kominiarza!
Tata taki w cylinderku chętnie jeździ na rowerku,
A gdy znajdzie się na dachu, biega tam bez cienia strachu,
Wspina się, nieomal lata - niby jakiś akrobata.
Nagle wszystkim z oczu zginie,
Już ze szczotką jest w kominie.
Każdy go z radością wita, zabobenny guzik chw./ta
I nerwowo w palcach kręci:
" O, kominiarzu! Wszyscy Święcił Teraz los nam się popra-
- Będzie można się zabawić, teraz szczęście w dom nasz
spłynęło!"

A on? Zniknął już w kominie!
Po robocie czysty biały, bawi się z syneczkiem małym,
Zaś wieczorem snuje baśnie, aż syneczek przy nich zaśnie...
Często też dla małej córki zrywa z nieba modre chmurki,
Lub - gdy go poprosi o te - lśniąca blaskiem gwiazdkę
złotą.
Rano znowu w cylinderku mknie wesoło na rowerku.
Popatrz - znowu jest na dachu, biega tam bez cienia strachu!
Wspina się, nieomal lata, niby jakiś akrobata!

/autorka: Magdalena Samozwaniec/



Czego życzyć kominiarzom? Andrzej Koepke i Antoni Łobanowski mówią: By trzymali się powietrza!
Fot. J. Kowalski

KOMINIARZ MUSI BYĆ PRZYSTOJNY Męski zawód

W olsztyńskiej Spółdzielni Kominiarskiej (istnieje od 1956 roku) pracuje ośmiu kominiarzy, a wśród nich Andrzej Koepke i Antoni (Tolek) Łobanowski. – Wybraliśmy ten zawód, bo jest ciekawy, owiany legendami – mówią obaj niemalże równocześnie. – Poza tym mamy styczność z ludźmi, z którymi możemy porozmawiać...

– Aby zostać kominiarzem trzeba spełnić kilka warunków – mówi pan Tolek. – Kandydat powinien mieć pierwszą kategorię zdrowia, przez tego musi być przystojny, rozmowny, zadowolony z życia, zycielowy, a podstawową rzeczą to brak lęku przestrzeni, gdyż jak wiadomo pracujemy na wysokości.

– To praca niebezpieczna – wciąga pan Andrzej. – Większość dachów jest bardzo stroma. Wchodzimy na nie bez zabezpieczenia, bo nie ma go do czego przyczepić.

Mówi się, że kominiarze to elita wśród zawodów. Kominiarze jednak temu zaprzeczają. Mówią, że jest to fach jak każdy inny. W pracy używają linki z konopi, metalowej

lub gumowej kuli do obciążenia łańcucha, przepychaczy i szczotek do zbierania sadzy. Poza tym kominiarz nie ruszy do pracy bez cylinderka na głowie.

Dawno, dawno temu, w Anglii żył sobie kominiarz – opowiada pan Tolek. – Bardzo lubił chodzić do cyrku oglądać iluzjonistów. Pewnego dnia znalazł guzik. Włożył go do cylinderka, wypowiedział trzy razy „O, święty Florianie pomóż mi!” i ponownie zajrzał do środka. Zamiast guzika znalazł tam złotą monetę. Od tamtej pory wszystkie guziki, jakie znalazł, zamieniał w złote monety. Tego nawet iluzjoniści nie potrafili...

– Ludzie na widok kominiarza

powinni zatem łapać nie za swoje, lecz nasze guziki, inaczej czary nie zadziałają – dodaje pan Andrzej. – Dobrze też przy tym rozzejrzeć się za kimś w okularach.

Utrapieniem kominiarzy są kawki, które robią olbrzymie gniazda w kominach. Potrafią nanosić tyle gąlezi, że gniazdo sięga dwa metry w głąb. Największy komin do czyszczenia ma „Stomil” – liczy sobie 86 metrów.

W Polsce jest tylko jedna dzweczna-kominiarz. Razem z ojcem mają prywatną firmę na południu kraju. Olsztyńscy kominiarze są jednak zwolennikami tradycji, więc uważają swój zawód za typowo męski.

(gal)

2 września 1996r. Olsztyn - „Gazeta olsztyńska”

◆ Guzik na szczęście



Fot. Tomasz Jaszkowski

Rozmawiamy z Edwardem Zyskowskim (na zdjęciu), elckim kominiarzem.

— Jak wygląda pański dzień pracy?

— Przychodzimy wcześniej rano, przebieramy się i wyjeżdżamy do pracy. Otrzymujemy mnóstwo zgłoszeń z prośbą o interwencję. Dziennie jesteśmy w stanie odwiedzić około 20 budynków.

— Co jest najczęstszą przyczyną interwencji?

— Zazwyczaj właściciele lokali używają niewłaściwego opału, np. spalanie mokrego drewna sprawia, że w kominach osadza się smoła. Zdarza się, że spalane są również plastikowe butelki i inne tworzywa sztuczne. Powstaje osad, który jest bardzo trudny do usunięcia. W takiej sytuacji może dojść do samozapalenia.

— Ilu jest w Elku kominiarzy?

— Pięciu. Zabezpieczamy jednak nie tylko miasto, ale również cały powiat elcki.

— Czy praca kominiarza to tylko czyszczenie kominów?

— Oczywiście, że nie. Naszym zadaniem jest również sprawdzanie i udrażnianie przewodów wentylacyjnych, przeprowadzanie ekspertyz kominów, gdy ktoś zakłada np. centralne ogrzewanie lub montuje piec do ogrzewania olejowego lub gazowego.

— Czy będąc na wysokim dachu odczuwa Pan lęk?

— Nie, moje 34-letnie doświadczenie zawodowe uodporniło mnie na tego typu stresy.

— Czy uważa Pan, że wykonywany przez Pana zawód jest trudny?

— Jest przede wszystkim niebezpieczny. Zwłaszcza w starych budynkach dojście do kominów są w fatalnym stanie technicznym, zdarza się, że musimy iść po przegnitych deskach, a w dodatku niektóre kominy zaczynają „się sypać”. Musimy bardzo uważać, aby podczas naszej pracy np. żadna cegła nie spadła na chodnik.

— Czy kominiarz przynosi szczęście?

— Pewnie, że tak. Wczoraj, aż oberwano mi guzik z moich kominiarskich ubrań. Zdarza się, że w wyjątkowych sytuacjach dają swój guzik na szczęście. Inni uważają jednak, że kominiarz może przynieść pecha.

Agnieszka Malinowska

25 października 2002r.
Elk - „Gazeta olsztyńska”
Mistrz kominiarski
Edward Zyskowski,
Zakład Elk

ZDJĘCIE DNIA



Szczęśliwa trzynastka z kominiarzem

Fot. Beata Zaborowska

13 października 2000r. Olsztyn - „Gazeta olsztyńska”
Pracownicy Zakładu w Olsztynie Sebastian Kryger i Rafał Mieczkowski pozdrawiają dzieci.

„STRAŻAK”

Kominiarze

Tradycja współpracy kominiarzy ze strażami pożarnymi jest bardzo długa, trwa niemal od początku powstania pierwszych jednostek straży. Był nawet taki okres, kiedy zakłady kominiarskie istniały przy oddziałach i komendach SP.

Dzisiaj również nasze oddziały i zakłady starają się pomagać ochotnikom i funkcjonariuszom w walce z czerwonym kurem. Kominiarze z racji swych



obowiązków zawodowych są ważnym ogniwem w zwalczaniu pożarów, ale nie ograniczają się tylko do rutynowych czynności – są także członkami ochotniczych straży pożarnych. W naszym zakładzie na 183 zatrudnionych, 47 osób należy do jednostek.

Staramy się aby każda wizyta kominiarza w określonej miejscowości była pomocna również dla strażaków. Zwracamy uwagę na występujące usterki i zaniedbania zagrażające powstaniem pożaru, nie tylko związane z czyszczeniem kominów. Staramy się być obecni na wszystkich posiedzeniach gremiów związkowych, informować o naszych spostrzeżeniach i sytuacji w spółdzielni.

Niestety większość naszych pracowników, zwłaszcza wykonujących obowiązki w terenie, boryka się z dużymi trudnościami. Coraz częściej kominiarze witani są jak intruzy, brakuje motorowerów i części zamiennych, niskie płace powodują dużą rotację w zawodzie. Jeszcze przed wojną mieliśmy własne czasopismo, mogąc w pewien sposób budować autorytet kominiarzy. Dziś liczymy na pomoc waszego czasopisma, większą niż dotychczas.

Leonard Siemieniuk jest dyrektorem Okręgowego Oddziału Krajowej Spółdzielni Pracy i Usług Kominiarskich w Olsztynie.

W mundurze strażackim Prezes Spółdzielni Leonard Siemieniuk

Korsze. Strażacy kontra kominiarze

0 puchar i beczkę piwa

Zgodnie z obietnicą daną w ubiegłym roku na stadionie w Korszach odbył się rewanżowy mecz piłkarski kominiarzy i strażaków. Drużynę kominiarzy tworzyli przedstawiciele tej branży z Olsztyna, Kętrzyna, Korsza, Olecka, Węgorzewa i Giżycka. Drużyna strażaków rekrutowała się z Korsza i Kętrzyna.

— Chociaż na grząskiej nawierzchni niektóre zagrania przypominały piwetę wprost z łyżwiarskich lodowisk, w pierwszej połowie strażacy

strzelili dwie bramki, na które kominiarze odpowiedzieli tylko jedną — mówi Szymon Sapieha, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie.

W drugiej części meczu sytuacja zmieniła się diametralnie. Kominiarze dołożyli strażakom jeszcze cztery bramki i mecz zakończył się wynikiem 5:3.

— W poprzednich dwóch rozgrywkach lepsi byli strażacy, jednak tym razem zwyciężyli komi-

niarze. Nagrodą za zwycięstwo był wspaniały puchar ufundowany przez Prezesa Spółdzielni „Kominiarz” Leonarda Sie-

mieniuka oraz beczka piwa od sponsorów — kończy Szymon Sapieha.

Monika Nowakowska

Składy drużyn

> kominiarze:

Roman Wasilewski, Jarosław Sawicki, Wojciech Budrewicz, Józef Rycerz, Marek Białous, Jan Mikielski, Jarosław Duda, Mariusz Duda, Marian Rożenko, Dawid Rożenko, Adam Krawczyk, Marian Krawczyk, Krzysztof Kozowski, Sebastian Kryger.

> strażacy:

Zbigniew Karpowicz, Zdzisław Flis, Wojciech Krupczak, Piotr Roguszka, Zbigniew Dziur, Paweł Krupczak, Krzysztof Grabias, Szymon Sapieha, Grzegorz Kajat, Piotr Chotyńc, Robert Wądołowski, Artur Hajduczenia, Dariusz Hajduczenia, Łukasz Szmaj.

Kominiarze—fryzjerzy 7:1

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w Tomaszowie koło Olsztyna odbyły się interesujące imprezy sportowe. Chyba nigdy jeszcze dotychczas miejscowość ta nie gościła tylu kibiców. Jednych i drugich występujących na murawie boiska żywiołowo dopingowały rodziny. Mecz był rzeczywiście niezwykle atrakcyjny i przyniósł zwycięstwo kominiarzom 7:1 (3:0). Dla zwycięzców bramki strzelił: Kompa — 2, Konkiewski, Szmit, Wiśniewski, Leszczyński i A. Platz — po jednej. Honorowy punkt dla fryzjerów uzyskał Makolla.

Drużyny grały w składach: KOMINIARZY: Gninka, Figurski, J. Platz, Wajs, Konkiewski, Szmit, Wiśniewski, Kryger, Kompa, A. Platz, Ziolkowski, Rynkowski, Radek, Leszczyński, Mazanowski, „Wenus” Nowak, Stradowski, Wiśniewski, Cielewski, Wasilewski, Stankiewicz, Reszka, Rynkowski, Szpak, Spiewak, Ziolkowski, Szymański, Makolla, Danusewicz, Alane-wicz.

Sędziował: Jagoda jako główny, a na linii Kokarczak i Bałeki. Po spotkaniu rozmawialiśmy z prezesem WZSP — Janem Bojarskim. Był on zachwycony imprezą i przyrzekł, że od przyszłego roku podobne zawody wejdą na statek do kalendarza imprez olsztyńskiego Sartu. Zasluzona gratulacje zbierał prezes spółdzielni „Kominiarz” Edward Klebasiewicz. Nie jest wykluczone, że w przyszłym miesiącu nasi kominiarze zmierzą się ze swymi kolegami z Gdańska. Olsztyniaczy dysponują oczywiście silną drużyną, w której pierwsze skrzypce grał kapitan zespołu Konkiewski. Od wielu lat występuje on w III-ligowej

Polonii Lidzbark i zalicza się do czołowych piłkarzy naszego okręgu.

Publiczność zgromadzona na stadionie w Tomaszowie była świadkami jeszcze jednej interesującej imprezy. Przeciaganie nie było zalicza się do jednej z najbardziej widowiskowych dyscyplin. Jak na ironię tak fryzjerzy, jak i kominiarze byli w wyjątkowej formie i dwukrotnie okazali się silniejsi od... liny. Organizatorzy byli w kłopotcie, mając do dyspozycji tylko 2 liny, wyszli jednak z honorem proponując, by o zwycięstwo zdecydowali prezesi spółdzielni „Kominiarz” i „Wenus”. Tutaj bezkonkurencyjny był Marian Jarecki — prezes fryzjerów. Fryzjerzy też zwyciężyli zdobywając w nagrodę po jednym... dropisie.

Spółdzielnia „Wenus” sprawiła miłą niespodziankę pełną pięknie. W przerwie meczu panie losowały koperty, a do 10-tu uśmiechnęło się szczęście w postaci bonów uprawniających do korzystania z bezpłatnych usług spółdzielni fryzjerskiej.

Spadniesz z dachu, TO PO FACHU



Wacław Katarzyński

Przy kominarskim mundurze jest 13 guzików. Każdy z nich przynosi ludziom szczęście. Prayda się nam trochę tego fartu w nowym 2003 roku.
— Mróz minus 15 stopni. Pas z domu szkoda wyznać, a kominarz wejść na dach musi. Bo dzwoni jakaś emerytka z Okrzei, że „ciąg” w kominie nie ma.
— Rafał na Okrzei, Antek na Jagielońskiej! — komenderuje na dyżurce olsztyńskiej Spółdzielni Pracy „Kominarz” Andrzej Kopeck.

Pekin i Korea

Mistrz kominarski, obecnie kierownik zakładu kominarskiego Andrzej Kopeck, uczył się fachu w Lidzbarku Welskim. Na kominarzy było wówczas zapotrzebowanie.
— Pracowałem w tartaku. Praydziedł biał ciotyczki i pyta. A chcesz być kominarzem? Dłuszczego nie? Za-se-ko to wieś! Nieba! I zarobić można!
— Szczęść lat w sumie kształcił się na mistrza. Po zdaniu egzaminu nasadono mu uroczyście na głowę cylinder. Takie jest kominarskie pasowanie.

W tamtych czasach kominarz miał dalej do nieba niż obecnie. Nie istniały ulice Żołnierska i Orłowska, gdzie dzisiaj stoją wieżowce. Nie było dzielnicy Nagórki ani osiedla Mleczne. Istniał za to Pekin z barakami w rejonie Dworca Zachodniego i Korea, gdzie obecnie przebiega ulica Piotrowskiego.

O kamerze telewizyjnej, która umożliwia wgląd do komin, nikt nie słyszał. Wady przewodów kominowych sprawdzało się, wypuszczając na przykład do wnętrza kominą czystą linę z kula. Okopocenie wskazywało, gdzie awaria.

Robota na wysokościach

Wchodzimy z Antkiem Łobanowskim na dach jednego z domów. Cztery piętra, głupstwo!
— Wieszczę przy Żołnierskiej mają 33 metry, 11 kondygnacji — informuje kominarz. — To dopiero widoki!
— Najwyżej strzelają w górę kominy fabryki opon. Jeden ma 90, drugi 80 metrów. Czycić się je przez dwa dni, od wewnątrz. Pyły, które się tam osadzają, tworzą tak grubą warstwę, że trzeba je skuwać młotkiem lub kilofem.

Na sąsiednim dachu siedzą gołębie. kumple wszystkich kominarzy.
— Kiedy kominarz się żeni, koledy wyciągają młodym parę białych gołębi — mówi Antek. — Z życzeniami, żeby byli sobie dożgonnie wierni. I żeby on nie spał z dachu. Spadniesz z dachu, to po fachu! — tak się powiada.

Przebierańcy w mundurach

Przerwa w biurze spółdzielni na kawę. Społeczeństwo darzy kominarzy wielką sympatią, więc od czasu do czasu ktoś w domu kawę stawia. A nawet ciasto. Szczególnie emeryci lubią pogadać, ponarżekać. I przestroż: Uwaga! synku na właz! Jest ciętki, może spaść ci na

głowę. Będziesz pamięta? Nawet jeżeli spadnie, to uderzenie zamortyzuje kominarski cylinder.

— Na widok faceta w cylindrze ludzie łapią się za guzik, a nawet za nasze guziki — mówi drugi z kominarzy Rafał Mieczkowski. — To bardzo miłe. Tradycja używania cylindra sięga XVII-wiecznej Anglii, kiedy jeden z wielmożów w zamian za zasługi otrzymał od króla przywilej zasiadania w jego obecności w tym naktyciu głowy. Przepuszczają kominarzy bez słowa. Co tu robisz? Może to narkoman? Otwierając drzwi wycierowce, trzeba uważać, żeby w szczelinach nie sklańczył się strzykawką. Dawniej tego nie było!

— Czego życzymy młodym? Normalna: zdrowia, szczęścia, pomyślności! Zdarzyło się, że jeden z kominarzy, miał robotę w sylwestra. Wszedł do mieszkania, gdzie bawili się goście, złożył życzenia i zniknął.

Kominarze z „papierami” narzeczają, że dobrą opinię psują im przebierańcy. Co za problem zamówić dzisiaj u krawca czarny strój i z kalendarem ruszyć po mieście. Cieszysz się z zakupu, nie wiesz, że zyczenia są fałszywe! Dlatego mój pomysł, żeby przebrać się w kominarski strój, nie spotkał się

>> Kominarze z „papierami” narzeczają, że dobrą opinię psują im przebierańcy.

z uznaniem prezesa spółdzielni Leonarda Siemieniuka. Żadnych kominarzy bez cenzuru w podległej mu ekipie! Bo jest to zawód godny szacunku!

Tajemnica pewnego strychu

Intervencja w jednym z bloków przy Dworcowej. Na strychu ostatniego piętra stoi gromadła chłopców. Przepuszczają kominarzy bez słowa. Co tu robisz? Może to narkoman? Otwierając drzwi wycierowce, trzeba uważać, żeby w szczelinach nie sklańczył się strzykawką. Dawniej tego nie było!

— Nie spotykaliś: kominarze na strychach i w piwnicach tyłu bezdomnych co obecnie. Zarówno ci pierwsi, jak i drudzy nie wtrącają się do ich pracy. Strychy domów nie są również tak tajemnicze, jak kiedyś.

— Pewnego dnia na poddaszu przy Warszawskiej odkryliśmy ówczesność historyczną — mówi pan Andrzej. — Paczki przewyżających gazet. Dzisiaj o takie znalazłisko trudno, nawet na wsi. Pczukiwacze starości dawno już spenetrowali różne zakamarki naszych domów. <<



Kominarze — ludzie bez lęku, romantycy i dowcipni
Fot. Wacław Katarzyński

gazy olsztyński
magazyn dziennika śląskiego // piątek 13 stycznia 2003 r. reporter

W Suwałkach, Augustowie i Sejnach zawód przynoszący szczęście uprawia dziesięć osób

Na widok kominarza za guzik chwycić

W Suwałkach trzech kominarzy pracuje w zakładzie olsztyńskiej spółdzielni „Kominarz” i dwóch prywatnie, w Augustowie jest jeden „spółdzielca” i trzech „prywatniarzy”. Powiat sejneński obsługuje „prywatniarz” oraz stowarzyszenie lub „desant” z Białegostoku.

Zarobki kominarzy nie przekraczają 1000 złotych netto miesięcznie. Zatrudnieni w spółdzielni inkasują mniej (utrzymanie struktur spółdzielczych, podatki), działający na własny rachunek — więcej.

Chwyć za guzik

To już bezwarunkowy odruch. Na widok umorusanego mężczyzny, odzianego w czarny mundur i kapelus, dzierżącego druciane szcztoki i żelazną kulę każdy chwytą za guzik i rogiądlą się za „okularnikiem”. Ma to przynieść szczęście. Nie wiadomo, czy ludzie reagują tak samo na widok kominarza. W Polsce zawód ten wykonują podobno dwie kobiety — jedna w Łodzi, druga w Szupsku.

— My mówimy o podwójnym szczęściu i wiele spotkanych osób nam to później potwierdza — chwali się Bronisław Gadomski, kominarz z 25-letnim stażem, kierownik suwalskiego zakładu. — Krzywo patrz na nas natomiast mieszkańcy wsi. Traktują nas jak złe koniecznie.

Najgorzej na wsi

W sezonie grzewczym, w domach wiejskich czy miejskich węglowe piece i przewody dymowe trzeba czyścić cztery razy. Jedna taka usługa kosztuje 10 złotych. Rolnicy skarżą się, że nie mają pieniędzy.

— Tam rzeczywiście panuje bieda — uważa Bronisław Gadomski. — Czasami, za robotę w niektórych chałupach, nie chce się brać ani złotych. Taka tam bieda, że człowiek sam dąbby gospodyni na chleb.

„Chlebem” dla kominarzy jest za to przepis o czterokrotnym czyszczeniu pieców i przewodów. To, że ten zawód nie wymarł, zawdzięcza on także prawnu budowlanemu, nakazującemu sprawdzanie przewodów dymowych, kominowych, wentylacyjnych i spalinowych, czyszczenie przewodów grzewczych, centralnego ogrzewania, trzonów kuchennych. W nowo wybudowanych budynkach kominarzy kontrolują prawidłowość wykonywanych podłaz, w już zamieszkałych za pomocą anemometrów sprawdzają, czy jest w nich dobry „ciąg”. Inspekcje powinny odbywać się raz do roku. Dotyczyć mają zarówno pojedynczych mieszkań w blo-



Bronisław Gadomskiego „wciągnął” do zawodu żona Teresa, której ojciec i brat byli kominarzami

kach, jak i jednorodzinnych domów.

Sprawdzenie tych ostatnich kosztuje około 150 zł. Lokalu w spółdzielni mieszkaniowej — 9,80-11,50 zł. Kolejne zyski kominarze czerpią z pracy w różnych przedsiębiorstwach, gdzie sprawdzają kotły lub kanały.

Zawód nie zginie

— Ten zawód nie zginie dopóty, dopóki obowiązywać będzie prawo budowlane — uważa kierownik Gadomski.

W suwalskim zakładzie olsztyńskiej spółdzielni „Kominarz” Bronisław Gadomski przeprowadził oświec wieku. Da tego zawodu namówiła go żona — Teresa, przyjmująca w spółdzielni zlecenia, której ojciec i brat też byli kominarzami.

Za „komuny” funkcjonowała spółdzielnia krajowa oraz wojewódzkie. Zawód był koncesjonowany. Potem powstały regionalne spółdzielnie. Dawne województwo suwalskie podlega pod Olsztyn. Łącznie — w dawnych województwach suwalskim i olsztyńskim pracuje 115 osób. Najbliższa „spółdzielca” konkurencja jest w Białymstoku. Byli pracownicy spółdzielni, z nadzieją na większe pieniądze, powieiali prywatne zakłady.

Zawód — kominarz

W naszym regionie do zawodu przychodzi tylko jedna zawodowa szkoła w Olsztynie. Większość obiera bardziej praktyczną drogę. Najpierw przez trzy miesiące trwa przyuc do zawodu. Po trzech latach praca złoży egzamin na czeladnika lejących trzech latach można przodegzaminu mistrzowskiego. śniej wszyscy muszą poddać się gótownym badaniom lekarskim. Większość „odpada” przy próbie pracy na wysokościach.

W suwalskiej spółdzielni, obok kierownika Gadomskiego, pracują kominarzem stażem cztery lata i półtora roku. Inni rezygnowali. Ostatni z chętnych uczniów wytrzymał raptem tydzień.

— Czas pracy nie jest normowany, dostajemy limit na przejechanie tylko 300 kilometrów. Najciszej i najniebezpieczniej jest zimą — opowiada kierownik. — Motorowem, a nawet samochodem trudno dojechać na głęboką wieś. Ciężko jest dostać się do komin. To odstrasza od tego zawodu.

(wtr)

3 stycznia 2003r.
Olsztyn - „Gazeta olsztyńska”
Mistrz kominarski
Antoni Łobanowski,
Zakład Olsztyn

24 sierpnia 1999r, Suwałki - „Kurier poranny”
Od lewej strony: Kierownik Zakładu w Suwałkach mistrz kominarski
Bronisław Gadomski i Teresa Gadomska.

Wentylacja zimą musi być sprawna

Sezon grzewczy ruszył pełną parą. Piece, kotły, kominki... i czad. Ten podstępnie działający tlenek węgla co roku zabija kilkadziesiąt osób. Warto więc przed zimą sprawdzić w naszych domach drożność przewodów kominowych i wentylacyjnych, gdyż źle eksploatowane mogą zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców. Warto też pomyśleć o zainstalowaniu odpowiednich czujników.

Jak uchronić się przed zatruciem czadem i sprawić, aby przez całą zimą ogrzewanie domu przebiegało bezawaryjnie i bezpiecznie? Przede wszystkim jeszcze przed zimą zaprosić do domu kominarza. — Krajowa Izba Kominarzy prowadzi ogólnopolską akcję pod hasłem „Zaprosz kominarza” — przy pomini Jarosław Sawicki, wiceprezes KIK Oddział Warmińsko-Mazurski. — To, ile razy w roku powinno się przeprowadzać czyszczenie przewodów kominowych, określa rozporządzenie MSWiA. Jeśli ogrzewamy nasze domy urządzeniami na paliwo stałe (węglem, drewnem), to czyszczenie powinno się odbywać co 3 miesiące, jeśli natomiast gazem lub olejem — co 6 miesięcy. Natomiast przewody wentylacyjne — raz w roku. I za-

wsze prace te powinien wykonywać wykwalifikowany kominarz — dodaje przez Jarosław Sawicki.

O co ten szum?

Dlaczego dbanie o przewody kominowe jest tak ważne? Otóż, przy paleniu opałem o niskiej kaloryczności i dużej zawartości substancji smolistych na ściankach nie czyszczonego kominu osadza się sadza szklista. Zapalenie się tej sadzy może spowodować wzrost temperatury wewnątrz przewodu kominowego do ponad 1000 st. C. Pamiętajmy, że znaczna część przewodu zazwyczaj przebiega wewnątrz domu. Tak wysoka temperatura może doprowadzić do pęknięcia przewodu kominowego i zapalenia się elementów drewnianych przylega-

jących do kominu. Jednocześnie temu zjawisku towarzyszy wyrzut isker na połac dachowa, co grozi pożarem całego domu. Kwestię kontroli przewodów kominowych reguluje natomiast Prawo budowlane. — Prawo to zobowiązuje administratorów budynków do przeprowadzenia kontroli przewodów kominowych, dymowych, spalniczych i wentylacyjnych co najmniej raz w roku. Po przeprowadzeniu kontroli otrzymamy protokół, w którym będą wskazania, co ewentualnie należy poprawić. Te

kontrolę także powinien przeprowadzić mistrz kominarski — podkreśla przez Sawicki.

Nie zaklejaj kratki wentylacyjnych

Wielu z nas, bojąc się zimna i przeciągów, zakleja kratki wentylacyjne. To wielki błąd, gdyż w ten sposób przerywany zostaje ciąg powietrza, a co za tym idzie, jego dobra cyrkulacja. Uniemożliwia to usuwanie z pomieszczenia mieszkalnego zużytego powietrza, jak również zanieczyszczonego np. tlenkiem węgla, co może doprowadzić do śmiertelnego zatrucia mieszkańców.

REGIAMA

PAMIĘTAJ O WENTYLACJI

NAWIEWNIKI

POMAGAJĄ USUNĄĆ CZAD I WILGOĆ Z TWOJEGO MIESZKANIA

Olsztyn, hala Urania, tel. 89 533-81-82

Nowoczesne budownictwo wyposaża domy i mieszkania w bardzo szczelne drzwi i okna. Natomiast w starych budynkach wymienia się okna i drzwi drewniane na nowoczesne — plastikowe i bardzo szczelne. — To sprawia, że do mieszkania napływa zbyt mało powietrza, które jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania urządzeń grzewczych, jak również prawidłowej pracy wentylacji — mówi Jarosław Sawicki. — Warto więc codziennie, nawet zimą, wietrzyć pokój, kuchnię i łazienkę. Tu znowu zwróć uwagę na to, aby nie zaklejać bądź

Sprawdź sam

Jak sprawdzić, czy w kanale wentylacyjnym jest prawidłowy ciąg powietrza? Najprościej jest zbliżyć do otworu kartkę papieru lub zapaloną zapalniczkę. Kartka i płomień powinny nachylić się w stronę otworu. Bardziej fachowo podejście do tego kominarza, używając anemometru.

Warto przeprowadzić taki sprawdzian, gdyż ciąg w kanałach wentylacyjnych, z różnych powodów może się odwrócić i zamiast wyciągać zużyte powietrze na zewnątrz, zaczyna je wtłaczać do mieszkania.

Może zatrulię się czadem?

Jeśli masz duszności nie spowodowane chorobą, np. astmą, odczuwasz zawroty i ból głowy, mdłości czy jesteś bardzo osłabiony — to znak, że być może padłeś ofiarą tlenku węgla. Należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, wezwać pogotowie i straż pożarną. Nie lekceważmy powyższych zagadnień — stawka jest nasze mienie, zdrowie, a nawet życie. kr



Kontrolę przewodów kominowych powinien zawsze przeprowadzać uprawniony do tego kominarz — mówi Sebastian Kryger, mistrz kominarski z Olsztyna.

Fot. Matej Główny

16 listopada 2016r. Olsztyn - „Gazeta olsztyńska”
Mistrz kominarski Sebastian Kryger, Zakład Olsztyn

MODLITWA KOMINIARZA

*Znów idę do pracy, mój Boże,
Nie jestem witany radośnie,
Nie jestem żegnany uśmiechem,
Więc tak mi na sercu żalownie.*

*Postacią mą straszy się dzieci,
Inni się łapią za guzik,
I tak dzień za dniem mi leci,
Wciąż idę pomiędzy ludzi.*

*Do jednych przychodzę nie w porę,
Do innych przychodzę za późno,
Dźwigam szczotkę, kulę i worek,
I zda się - pracuję na próżno.*

*Tak sobie myślę czasami,
Czy jestem Ci miły, mój Boże,
Choć umazany sadzami,
Czy chwały Tobie przysporzę.*

*Lecz Ty nie jesteś jak ludzie,
Nie patrzysz na brudne ubranie,
Wiesz, że pracuję w trudzie,
I widzisz me serce, o Panie.*

*Ty błogosławisz uczonych,
Rolnika, żołnierza, żeglarza,
I wszystkim ręką zmęczonym,
Błogosław też kominarza!*

Nadesłał Krzysztof Ziombki

Lipiec 2003r. „Kominarz Polski”
Autor wiersza: Krzysztof Ziombki Skierniewice
— Założyciel Krajowej Izby Kominarzy
w Warszawie.

Cichy zabójca powraca jesienią

Wraz z sezonem grzewczym wzrasta alarmująca ilość zatrucień tlenkiem węgla, czyli czadem. W większości przypadków winę za to ponoszą sami mieszkańcy, zatykający przewody wentylacyjne i lekceważący kontrole sprawności urządzeń gazowych.

Tylko w tym roku, od początku września było w Olsztynie ponad 50 przypadków zatrucia czadem. Aż 22 osoby zostały poszkodowane. Na szczęście nie było jeszcze wypadku śmiertelnego. Czad jest wyjątkowo niebezpieczny, bo choć silnie trujący, to przy tym bezbarwny i bezwonny. To gaz lżejszy od powietrza, ale doskonale się z nim łączy. Wdychany łatwo dostaje się do organizmu i blokuje dopływ tlenu. Następnym ostrego zatrucia może być nieodwracalne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, nie-

wydolność wieńcowa, zawał i śmierć.

Przyczyną zatruc jest niepełne spalanie, do którego może dojść przy zbyt szczelnie zamkniętych oknach i braku właściwej wentylacji. Co trzeba zrobić, by nie zostać ofiarą czadu?

Wietrzyć pomieszczenia, w których się przebywa, nie zasłaniać kratki wentylacyjnych i otworów nawiewnych (a to często się zdarza). Przy instalowaniu wszelkich urządzeń gazowych korzystać z usług wykwalifikowanych osób lub firm z certyfikatem. Warto pamiętać, że na bezpieczeństwo nie należy oszczędzać.

Krzysztof Pardo, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie mówi, żeby pamiętać o okresowych przeglądach instalacji wentylacyjnej i przewodów kominowych oraz o ich czyszczeniu. Przewody dymowe powinny być sprawdzane 4 razy w roku, a wentylacyjne raz w roku.

Najlepiej o bezpieczeństwo mieszkańców w Olsztynie dbają spółdzielnie mieszkaniowe. Najsłabiej właściciele prywatnych nieruchomości, którzy pod pozorem oszczędności unikają kontroli. Fachowcy zalecają zainstalowanie czujników tlenku węgla w pobliżu źródeł spalania i w części domu, w której się sypia. Przeciętny koszt jednego urządzenia to około 80-100 zł.

Jakie są objawy zatrucia tlenkiem węgla? Głównie ból i zawroty głowy, ogólne zmęczenie, trudności z oddychaniem, senność, nudności, osłabienie i znużenie.

Szczelna stolarka okienna nie jest dobra dla naszego bezpieczeństwa – mówi Jarosław Sawicki, prezes „Spółdzielni Kominiarz” w Olsztynie. – Do mieszkania, w którym użytkowane są piecyki i kuchnie elektryczne trzeba dopuścić powietrze. Sama mikrowentylacja to za mało.

BN



14 listopada 2012r. Olsztyn – „Super Express”
Mistrz kominiański Jarosław Sawicki

inżynierowie

Żeby przynosić komuś szczęście, kominiański sam musi być szczęśliwy

— W naszym zawodzie potrzeba dużo rozwagi, przeczności i odrobina odwagi — mówi Jarosław Sawicki, przewodniczący komisji egzaminacyjnej w zawodzie kominiańskim przy Warmińsko-Mazurskiej Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

Ewa Mażgal
e.mazgal@gazetaolsztynska.pl

— Żeby zostać kominia-
rzem, trzeba zdać bardzo
trudny egzamin. Słyszałam,
że ostatnio z 11 chętnych
zdawało tylko dwóch. Dla-
czego?

— Egzamin jest rzeczywiście
bardzo trudny, bo od rzetel-
ności i umiejętności kominia-

rza zależy bezpieczeństwo
mieszkańców. Kominiański wy-
daje ekspertyzy i opinie doty-
czące instalacji kominowych
i gazowych przy odbiorach bu-
dynków. Musi znać się nie tyl-
ko na budownictwie, ale i na
obowiązujących przepisach.
Dlatego zdarza się, że ktoś ra-
dził sobie doskonale na egzami-
nie praktycznym, ale odpa-
da podczas części teoretycznej.

— Jakie wykształcenie jest
najbardziej przydatne ko-
miniańszczyźnie?

— Najlepiej, gdy jest wy-
kształcenie techniczne zwi-
ązane z budownictwem. Ale
nie tylko technicy zostają ko-
miniańszczyźni. Przybywa wśród
nas inżynierów.

— Czy to zawód bardzo nie-
bezpieczny? Bo na pewno
wymaga odwagi.

— Odwagi jest potrzebna
odrobina, natomiast trzeba
dużo rozwagi i przeczności.
Czasem pracujemy na wyso-
kości 30-35 metrów i to jest
naprawdę niebezpieczne.

— Kominiańszczyźnię cieszą się po-
wszechną sympatią
i wszyscy na ich widok
chwytają się za guzik. Czy
kominiańszczyźni przynosi szczę-
ście także sobie?

— Żeby przynosić komuś
szczęście, kominiański sam musi
być szczęśliwy.

— Czy to dobrze płatna
praca?

— Powinna być płatna le-
piej, ale w dzisiejszych czasach
wszystko weryfikuje rynek.
— Gdzie kupujecie swoje
ubrania i cylindry?

— Są firmy, które się spe-
cjalizują w ich produkcji, mię-
dzy innymi na Śląsku i we
Wrocławiu.



Mistrzowie kominiańscy od lewej: Zbigniew Krokwiński,
Jarosław Sawicki i Antoni Łobanowski. Fot. archiwum prywatne

29 września 2012r. Olsztyn – „Gazeta olsztynska”
Na zdjęciu od lewej strony: Zbigniew Krokwiński,
Jarosław Sawicki i Antoni Łobanowski.

KOMINIARZE

*Mamy piękną jesień i zima jest bliska
Warto, więc w piecykach przejrzyć paleniska.
Oczyszczyć i sprawdzić czy ciąg dostateczny?
Czy wentylacja działa? Czy jesteś bezpieczny?
Kominiarze są najlepsi do takich czynności,
Więc koniecznie zaprosz do siebie, tych gości.
Oni Ci sprawdzą dokładnie, co potrzeba.
I nigdzie nie musisz, osobiście grzebać
Komin oczyszczą, przejrzą lufy i wyczystki.
To są specjaliści i zajmą się wszystkim.
Na koniec Ci powiedzą, czy wszystko w porządku
Lub co trzeba naprawić i w jakim zakątku.
A ja lubię patrzeć jak chodzą po dachu
I nic lęku nie mają i żadnego strachu.
W cylindrach na głowach i umorusane twarze
Za odwagę i fachowość brawo Wam KOMINIARZE*

Romuald Drohomirecki

2012r. Olsztyn

Autor wiersza: Romuald Drohomirecki
– Prezes W-M Stowarzyszenia „Polskich
Dzieci Wojny” w Olsztynie

Korsze. Strażacy i kominiarze spotkali się na murawie

st. kpt. mgr inż. Szymon Sapięha
ketrzyn@gazetaolsztynska.pl

Na stadionie w Korszach 8 września br. odbył się mecz piłkarski Kominiarze-Strażacy. Obie drużyny spotykają się od kilku lat — to był już szósty ich mecz.

Tym razem zwyciężyła drużyna „Strażaków” 6:3. Przypomnijmy historię meczów obu drużyn: 2002 r. odbyły się dwa mecze — oba wygrali „Strażacy” w czerwcu po serii rzutów karnych 5:4, a w październiku 3:0; 2003 r. — w październiku lepsi byli „Kominiarze” i wygrali 5:3; 2004 r. — wrześniu wygrywają „Strażacy” 5:1; 2005 r. — górą byli „Kominiarze”, którzy zwy-

ciężyli 3:1.

Tak więc w łącznej klasyfikacji po sześciu spotkaniach prowadzą „Strażacy” 4:2, ale „Kominiarze” zapowiadają coraz lepszą grę w kolejnych spotkaniach. Mecz zaczął się wyśmienicie dla „Strażaków”, którzy szybko objęli prowadzenie i jeszcze przed przerwą znaleźli w sumie trzy razy sposób na pokonanie bramkarza drużyny przeciwnej. Zabójcze zwłaszcza były strzałki bramki strzelali samobójczą po strzale Piotra Szukisa, Piotr Kimbar i Dawid Warszawik. Kominiarze odpowiedzieli jednym celnym trafieniem z rzutu karnego — zdobywcą był Roman Wasilewski.

Po „piwnej” przerwie trochę lepiej zaczęli grać „Kominiarze”. Določili jeszcze jedną bramkę z rzutu karnego. Wiele piłkarskiego stracha „Strażakom” napędził grający Prezes „Kominiarzy” Jarosław Sawicki, który strzelił pięknego gola, ale strażacka drużyna odpowiedziała celnymi trafieniami Grzegorza Flisa, Piotra Chotyńca i Andrzeja Piroga. Później wszyscy czekaliśmy już na mecz Portugalia — Polska w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Nagrodą za zwycięstwo był piękny puchar ufundowany przez Prezesa Spółdzielni „Kominiarz”. Najstarsi piłkarze obu drużyn Jerzy Rynkowski („Kominiarze”) i

Zdzisław Flis („Strażacy”) otrzymali drobne upominki od Burmistrza Korsza Pana Ryszarda Ostrowskiego. Pomogli w organizacji meczu: Spółdzielnia „Kominiarz” w Olsztynie i Korszach KP PSP Kętrzyn, UMIG Korsze, MKS Korsze, OSP Korsze. Doping licznie zgromadzonej publiczności, piękna piłkarska jesienna aura i wspólna zabawa, oby takich imprez było jak najwięcej na naszych stadionach. A wszystkim piłkarzom naszym lig krajowych życzymy takiej skuteczności jaką prezentują zawodnicy obu drużyn, a kibicom gradu bramek. Oczywiście obie drużyny umówiły się już na następne spotkanie.

20 września 2007r. Korsze — „Gazeta w Kętrzynie”

26 października 2012r.
Elk — „Gazeta olsztyńska”
Pracownik kominiarski
Katarzyna Parzych
z Zakładu kominiarskiego
w Elku



— Klienci czasami się mocno dziwią, bo mało kto widział kobietę kominiarza. Ale baidro lubię tę pracę — mówi Katarzyna Parzych
Fot. Karol Wasilewski

Kominiarz na wsi to było święto

Postrzeganie kominiarzy zmieniło się na przestrzeni lat. Kiedyś chętnych do wykonywania tego fachu było znacznie więcej. Teraz młodzi wybierają inne zawody. — Kiedyś, kiedy kominiarz raz w miesiącu jżawał się w wiosce, to było dla mieszkańców wielkie wydarzenie. Zwłaszcza na koloniach, gdzie często jedynymi gośćmi był listonosz i właśnie kominiarz. Dla niektórych to było jak święto — mówi olsztyński mistrz kominiarstwa.

Zmieniły się czasy, a razem z nimi ludzie, którzy najczęściej uważają, że kominiarz jest im niepotrzebny. Ale do czasu.

— Wiele osób dzwoni po nas, kiedy komin jest już tak zapieczny, że robi się niebezpieczny. Mimo wielu apeli, także w mediach, nie każdy pamięta, że niektóre przewody kominowe trzeba czyścić nawet cztery razy w roku, a przynajmniej raz na dwa-nastu miesięcy dokonywać kontroli — przypomina Sawicki. — Inna sprawa, że nie każdego na nie stać. My jako kominiarze pracujemy z ludźmi i widzimy, czy dana rodzina jest najetna, czy żyje ubogo. Dla niektórych wydatek kilkudziesięciu złotych na czyszczenie to ogromny problem, zwłaszcza kiedy rodzinę utrzymuje jedna osoba. To przykre sceny, bo widoku na lepsze czasy raczej nie ma.

Panie też wchodzą na dachy

Jak się okazuje, kominiarstwo wbrew pozorom nie jest fachem wyłącznie dla mężczyzn. Radzą w nim sobie również panie. Jedną z nich jest 36-letnia Katarzyna Parzych, która pracuje w elckiej filii Spółdzielni Kominiarz. — Zaczęłam w tym roku, ale przez ostatnie 5 lat pracowałam tutaj w biurze — opowiada. — Wcześniej zajmowałam się wychowywaniem dzieci i pracą w zakładzie bukmacherskim. Faktycznie, bardzo się przebrażowiłam — śmieje się.

Fachem zaraził ją mąż Mariusz. Teraz razem z nim jeździ na zlecenia. — Klienci czasami się moeno dziwią, bo mało kto widział kobietę kominiarza. Ale bardzo lubię tę pracę — dodaje.

Nie przeciwko kobietom w kominiarstwie nie ma 31-letni Sebastian Kryger, który kominiarzem w Olsztynie jest już od 16 lat. W jego przypadku była to rodzinna tradycja, bo jednym z założycieli Spółdzielni Kominiarz był jego dziadek Stefan. Po tem przez wiele lat pracował w niej jego ojciec. — Kominiarstwo zawsze było obecne w moim rodzinnym domu. Mieszkałszy nawet w budynku, który jest siedzibą spółdzielni. Do szkoły zawodowej i na nauki poszedłem najszybciej, jak tylko mogłem — mówi Sebastian Kryger.

Tu nie ma miejsca na strach

Czy są kominiarze, którzy cierpią na lęk wysokości? — Nie ma takiej możliwości. W tej branży każdy z nas przechodzi bardzo dokładne badania, nie może być przypadkowych osób — przekazuje Kryger. — Gdyby doszło do sytuacji, w której ktoś spanikuje, to pozostaje już chyba tylko wezwanie na pomoc strażaków. Generalnie nasz zawód bywa niebezpieczny. Czasami wystarczy jeden zły krok na dachu i może być koniec.

Bo kominiarz to zawód wysokiego ryzyka. A ryzyko jest tak wysokie, jak wysoko sięgają dachy, na które kominiarze muszą wejść. Oczywiście wchodzą zabezpieczeni i po wcześniejszym sprawdzeniu, czy na dachu jest tzw. lawa kominowa (deska, która łączy dach z kominem). Jarosław Sawicki wspomina pracę z dreszczykiem emocji na 30-metrowym kominie zakładowym. — Pamiętam, że komin „pracował” i odchylił się na lewo i prawo — opowiada. Mimo wszystko wypadki w tej branży należą do rzadkości.



Ada Romanowska
poczta@naszolsztyniak.pl

Niedzielne śniadanie z... kominiarzem

O czyszczeniu kominów i bezpieczeństwie rozmawiamy z Jarostawem Sawickim, mistrzem kominiarstwa.

Na ulicach widać wielu kominiarzy. Skąd taka aktywność?
— Zaczął się sezon grzewczy, a to oznacza większą częstotliwość czyszczenia przewodów kominowych. Jeśli się tego nie robi, nagromadzi się sadza, która może się zapalić. A to spowoduje też popełnienie kłopotów. Gdy sadza się pali, wyrzucane są iskry z kominu. To one mogą wznieść pożar dachu.

Co trzeba więc zrobić, by do tego nie doszło?
— Należy postępować zgodnie z przepisami. Mówia one, że właściciele

urządzeń grzewczych, są zobowiązani do okresowego usuwania zanieczyszczeń z przewodów dymowych i spalinowych. Jeśli kotły opalane są paliwem stałym — węglem i koks — trzeba to robić co najmniej cztery razy w roku. Jeśli zaś gazowym lub płynnym — na przykład olejem — dwa razy na rok. A przewody wentylacyjne, czyli dobrze znane kratki z kuchni i łazienki, raz w roku. I zawsze wtedy, gdy istnieje obawa, że zanieczyszczenia pogarszają wentylację budynku.

A jak się dowiedzieć, że coś jest nie tak?

— W przypadku kotłów węglowych należy zain-

strować proces spalania — czy nie osadza się sadza i smoła. Jeśli tak się dzieje, powinno to nas zaniepokoić. Trzeba więc wezwać kominiarza, który wyyczyści komin. Jeśli chodzi o przewody wentylacyjne, nie może być ciągu wstecznego. Jak przystawi się dłoń i poczuje się powiew zimna, też potrzebny tu fachowiec. Powietrze powinno być wypompowywane na zewnątrz, a nie może napływać. Trzeba na to uważać, bo mieszkania są teraz bardzo dobrze uszczelnione. Coraz lepsze czyszczenia drzwi i okna powodują, że brakuje napływającego powietrza do pomieszczenia. Jest to niebezpieczne, zwłaszcza jeżeli znajduje się w nim urządzenie



grzewcze. Wtedy nie ma odpływu spalin na zewnątrz i mogą one zagrażać zdrowiu, a nawet życiu. W ciągu godziny w kuchni, która ma okładkę gazową, powinna nastąpić wymiana powietrza o 70 metrów sześciennych. W łazience około 50. I sto jednak tak nie jest. A zimą prąd powietrza też łączy, który za kominy, więc także na to trzeba zwrócić uwagę. Następuje wtedy zass powietrza. To też jest niebezpiecz-

Jak już wezwać się kominiarza, n trzeba być przygotowanym?
— Należy udostępnić mu wejście na dach. Wyczyści on komin z góry, niej zjedzie do piwnicy — tam usadzą. Sprawdzą też, czy urządzenie grzewcze działa prawidłowo. Wszystko. Poem trzeba się tylko pać za guzik, i już będzie po kłopotach. Można spać spokojnie.

12 listopada 2006r. Olsztyn - „Nasz olsztyniak”

PIĄTEK 14.11.2014

Olsztyn

gazetaolsztynska.pl / dziennikelbaski.pl

Co słysząc w Olsztynie 5

To oszuści, a nie kominiarze

— To zwykli naciągacze. Nasi kominiarze nie chodzą po mieszkaniach! — ostrzega Jarostaw Sawicki, prezes spółdzielni „Kominiarz”. Olsztyńskie domy odwiedzają mężczyźni w uniformach kominiarzy. Składają życzenia noworoczne i wręczają kalendarze. Oczywiście za datkę. Policja ostrzega: sprawdzajmy, kogo wpuszczamy do domu!

Mateusz Przyborowski
— reporter „Gazety Olsztyńskiej”

Skontaktował się z nami prezes spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie, który przeczytał artykuł „Nadmiar szczeci” w „Gazecie Olsztyńskiej” i dziennikarki obywatelskiej na naszej stronie internetowej.

„Kominiarz” był kilka razy

— Wiadomo, że kominiarz przynosi szczeci, ale czy nie za dużo tego szczeci naraz? — zastanawia się autorka. W tekście czytamy, że pod koniec października w domu odwiedził ją kominiarz.

— Myślałam, że będzie sprawdzał drażność przewodów kominowych, ale nie... Kominiarz złożył życzenia noworoczne i wręczył mi kalendarz na 2015 rok. Zapytałam, czy to nie za wczesnie i czy około Nowego Roku przyjdzie jeszcze raz? Tego nie wiedział. Podziękowałam za życzenia i dałam mu wielki datkę. Wtedy uświadomiłam sobie, że przecież kominiarz z życzeniami noworocznymi był już w tym roku w maju, z okaz-

ji Dnia Kominiarza. Wręczył przy tym okolicznościowy folder z kalendarzykiem — puzer dzieńmika obywatelska.
— Często dawno do mnie mieszkańcy Olsztyna z pretenjami, że kominiarze chodzą po domach co jakiś czas, wręczają kalendarze na przyszły rok. I oczekują za to pieniądze — mówi w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” Jarostaw Sawicki, prezes spółdzielni „Kominiarz”.

— Otrzymamy za oszustów. Nasi kominiarze nie chodzą po naciąganiach i za pieniądze nie składają życzeń noworocznych i nie wręczają domownikom kalendarzy na 2015 rok. Nie mamy z tym nic wspólnego! — dodaje.

Takie kalendarze są darmowe

Sawicki mówi, że są to zarejestrowane firmy, które wydają pieniądze. Przychodzą do domów przy okazji świąt wielkanocnych czy Bożego Narodzenia albo w 4 maja w święto kominiarzy. — Proszą przy tym o laska, a to pusze nam renome i opinie. Wykonujemy zawód zaufa-

nia publicznego i dbamy o to, by ludzie czuli się bezpiecznie — mówi Jarostaw Sawicki.

I dodaje, że oszustem, kominiarzem rozciągającym swoje kalendarze. Z tą jednak różnicą, że, po pierwsze, mieszkaniac sam musi o nie poprosić, a po drugie, kominiarz nie bierze za to pieniędzy!

— Jeżeli ktoś ma wątpliwość, czy kominiarz jest prawdziwy, należy poprosić o numer telefonu do naszej spółdzielni w celu weryfikacji wizyty. Jeżeli kominiarz numeru nie zna, to jest pierwszy znak, że coś jest nie tak. A jeśli do tego wręcza kalendarz, to jest dowód na to, że to oszust — radzi Jarostaw Sawicki.

Rok temu w taką pułapkę wpadł pan Mieczysław z Ostrody. — Obwiedził mnie kominiarz, wręczył mi kalendarz. Dałem mu 20 złotych — wspomina mężczyzna. I dodaje: — Kiedy zamknąłem drzwi, to zacząłem myśleć o tej wizycie. Przecież ten „Kominiarz” miał za cęste ubranie! I zorientowałem się, że padłem ofiarą naciągaczy.

Sprawdzić i zgłosić

Jarostaw Sawicki mówi, że każda wizyta kominiarza jest zapowiadana przez ogłoszenia na drzwiach klacek schodowych. Według prawa przebiehanie się za kominiarza i sprzedaż kalendarzy to jeszcze nie przestępstwo. Ale taka wizyta może się źle skończyć: kradzieżą. Narazone są głównie osoby starsze. Policja ostrzega: nikt z nas nie ma obowiązku wpuszczać obcej osoby do domu.

— Najpierw powinniśmy zweryfikować wizytę, więc poprosić o dokument potwierdzający tożsamość lub legitymację — mówi Małgorzata Derżaninuk z biura prasowego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. — A kiedy okaże się, że takie osoby nie są tymi, za które się podają, prosimy o zgłaszanie sprawy na policję.



— Wykonujemy zawód zaufania publicznego i dbamy o to, by ludzie czuli się bezpiecznie — mówi Jarostaw Sawicki (fot. MZ)

14 listopada 2014r.
Olsztyn - „Gazeta olsztyńska”

KOTŁOWNIA TO NIE ŚMIETNIK!

Żółty, pomarańczowy lub gęsty i czarny dym z kominą to znak rozpoznawczy kotłowni opalanej odpadami. UWAGA! Tutaj emitowane są niebezpieczne spaliny i marnotrawi się pieniądze!

W sezonie grzewczym niektórzy z nas ciągle jeszcze palą śmieci w piecach i przydomowych kotłowniach. Tymczasem wszystkie odpady z terenu objętego działaniem Mazurskiego Związku Międzygminnego - Gospodarka Odpadami powinny trafić do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Spytkowie lub jednego z trzech Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

— *Podczas spalania śmieci, szczególnie tworzyw sztucznych, do atmosfery emitowane są substancje szkodliwe dla naszego zdrowia* — mówi Wojciech Kucfir, inspektor ds. ochrony środowiska w MZM-GO.

Lekarze i naukowcy od lat alarmują i przestrzegają przed paleniem odpadami w przydomowych kotłowniach. Żyjąc w okolicy, w której palenie odpadów w domach jest powszechne, skazujemy siebie i całą rodzinę na oddychanie zanieczyszczonym powietrzem. Wzrost zachorowań na astmę

oskrzelową, alergiczne zapalenie skóry, czy alergie pokarmowe jest coraz częściej wiązany z pogorszeniem jakości powietrza, m.in. w wyniku spalania odpadów w piecach i domowych kotłowniach.

Podczas palenia w domu odpadów, takich jak: plastikowe opakowania, zużyte pieluchy, ubrania, stare, lakierowane meble, powstaje m.in.: dwutlenek siarki (SO₂), powodujący trudności w oddychaniu; tlenek węgla (CO), który wiąże czerwone krwinki, utrudnia transport tlenu; tlenki azotu (NOx), powodujące uszkodzenia płuc. Szczególnie niebezpieczne są dioksyny i furany — należące do najbardziej trujących i rakotwórczych substancji. Uszkadzają one nerki, płuca i wątrobę oraz zwiększają ryzyko powstawania nowotworów. Według naukowców najwięcej dioksyn dostaje się do środowiska nie z produkcji przemysłowej, lecz właśnie podczas spalania odpadów w gospodarstwach domowych.

Niektórym się wydaje, że paląc śmieci oszczędzają na opale, a przy okazji pozbywają się „śmieciego problemu”. Są w wielkim błędzie.

— *Związki chemiczne, powstające podczas spalania tworzyw sztucznych, wchodzi w gwałtowne reakcje ze stalą, z której wykonane jest urządzenie grzewcze, powodując jego korozję* — mówi producent kotłów na biomasę, Paweł Kostrzewa. — *Takie utlenianie w wysokich temperaturach przebiega bardzo intensywnie. W efekcie stalowa warstwa kotła traci na grubości i następuje przyspieszona degradacja urządzenia. Jeśli doliczymy do tego uszczerbek na zdrowiu, to o jakich oszczędnościach tu można mówić?*

— *Smoła powstająca w wyniku spalania tworzyw sztucznych, lakierów do drewna i inne odpadów przenika głęboko w strukturę przewodu kominowego, powodując jego niszczenie* — dodaje mistrz kominiański Marcin Wilimski, kierownik Zakładu Kominiańskiego w Giżycku. — *Zaś smoła osadzająca się na powierzchni jest łatwopalna. Gdy z kominą ściele się gęsty dym, a w piecu mamy słaby ciąg, konieczne trzeba wezwać kominiarza.*

Za palenie odpadów w miejscu do tego nieprzeznaczonym, a więc np. w domu jednorodzinnym lub na podwórku, grozi mandat w wysokości 500 zł. „Domowy palacz” może również stanąć przed sądem, który ma możliwość nałożenia grzywny do 5 tysięcy zł.

Szanowni Państwo! Ogrzewajcie swoje domy dobrej jakości opalem. Będziecie zdrowsi i bezpieczniejsi — doradzają giżyccy kominiaarze: Piotr Brzozowski, Sebastian Modrzejewski, Marcin Wilimski, Adam Krawczyk oraz Dariusz Pietrasz.

Giżyccy kominiaarze



Fot. Arch. Zakładu Kominiańskiego w Giżycku

Marzec 2014r. Giżycko — „Błękitne Mazury”
Pracownicy Zakładu kominiańskiego w Giżycku. Na zdjęciu od lewej: Piotr Brzozowski, Sebastian Modrzejewski, Marcin Wilimski, Adam Krawczyk i Dariusz Pietrasz.

Brudna robota z guzikiem na szczęście



Od lewej — Antoni Łobanowski, Sebastian Kryger, Krzysztof Kozłowski. Fot. Spółdzielnia Kominiaarz w Olsztynie

Kominiaarz to zawód wysokiego ryzyka. A ryzyko jest tak wysokie, jak wysoko sięgają dachy, na które kominiaarze muszą wejść. Ale to także fach, który jak żaden inny kojarzy się ze szczęściem. — Czasami ludzie próbują nam nawet wywrwać z munduru guzik na szczęście — przyznaje Jarostaw Sawicki, prezes olsztyńskiej Spółdzielni Kominiaarz.

Rafał Bienkowski
r.bienkowski@gazetaolsztyńska.pl

Sawicki, dziś prezes Spółdzielni Kominiaarz w Olsztynie i mistrz swojego fachu, kominiański keplik, a potem cylinder, przywdział w 1990 r. Jak mówi, przypadkiem. Wcześniej trenował w klubie piłkarskim w Korszach z kolegą, który pewnego dnia zaczął pracę w spółdzielni. Młody Sawicki poszedł jego śladem. Zaczął uczyć się u mistrza kominiaarstwa, który wprowadził go w arkana zawodu.

Kawki mają z nimi dobrze

Naszą rozmowę zaczynamy jednak od tego, z czego kominiaarze znani są najbardziej, czyli od... guzików. Oczywiście, że widząc nas, ludzie łapią się za nos — mówi pan Jarostaw. — Czasami próbują nam nawet wyrwać z munduru guzik na szczęście. Z tymi guzikami to jest ciekawa historia. Otóż nasz mundur ma ich dokładnie 13. To na wzór wojskowych mundurów austriackich i niemieckich, bo właśnie w tych

krajach kominiaarstwo rozwijało się najszybciej. Oprócz tego stary obyczaj mówi, że gdy zobaczy się kominiaarza — w przypadku mężczyzny — będzie szczęście, o ile chwilę później zobaczy się kobietę w okularach — opowiada 44-latek.

Ale swoje zwyczaje mają też kominiaarze. Jeden z nich dotyczy ptaków, które są dla nich zmorem. Mowa o kawkach. — Kiedy znajdziemy ich gniazdo w kominie i zauważymy w nim jajka lub młode, nie niszczymy go.

Czekamy, aż same się wyniosą — podkreśla nasz rozmówca.

Branża kominiaarska to również awanse i przypisane im... nakrycia głowy. Zwykle pomsienik, który wykonuje najprostszą pracę, nosi czapkę zwaną keplikiem. Na głowie czeladnika znajdziemy cylinder. Najwyższym „stopniem” jest mistrz i jego znakiem rozpoznawczym jest składany cylinder (pliszok). Mistrz ma prawo wystawiać dokumenty i przeprowadzać kontrole.

26 października 2012r. Olsztyn — „Gazeta olsztyńska”
Pracownicy Zakładu kominiańskiego w Olsztynie. Na zdjęciu od lewej: Antoni Łobanowski, Sebastian Kryger i Krzysztof Kozłowski.

Elk >> Czyszczenie komina – 4 razy w roku, wentylacji – raz. Koniecznie!

Czad! Zawołaj kominiarza!

Czad zabija. Zanim napalisz w piecu, zawołaj nas. To obowiązek i bezpieczeństwo – apelują kominiarze.

Kazimierz Radzajewski
kradzajewski@wspolczesna.pl

Tylko ubiegłej zimy czad z nieszczęśliwych przewodów kominowych zabil na Warmii i Mazurach 10 osób. Na szczęście, w Elku nie było od kilku lat takich dramatów, ale wczoraj tlenkiem węgla zatruty się cztery osoby z Olsztyna.

Kilka ostatnich chłodnych dni zmusiło właścicieli domów ogrzewanych w tradycyjny sposób do rozpalenia w piecach. Nie wszyscy jednak pamiętają o konieczności sprawdzenia kominów i przewodów wentylacyjnych.

– Teraz większość lokatorów ma szczelne okna z tworzywa sztucznego. Nie ma dostatecznej wentylacji, stąd i dodatkowe zagrożenie zatrucia tlenkiem węgla albo spalinami z pieca – mówi Edward Figurski z elckiej Spółdzielni „Kominiarz”.

Fachowcy przypominają, że kominy należy czyścić co najmniej cztery razy w roku, sprawdzać przewody wentylacyjne – raz, a spalinowe i gazowe – dwa razy w roku.

– Najwięcej problemów jest w budynkach prywatnych, bo właściciele rzadko dbają o swoje urządzenia

grzewcze. Administracje spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot zapraszają nas na dachy w wyznaczonych terminach. To dobry przykład – gani i chwali mistrz kominiarski Figurski.

Elcy strażacy są ostrożniejsi w tych opiniach. Tak samo zniszczone przewody kominowe zastają podczas akcji ratowniczych zarówno w prywatnych domach, jak i na osiedlach komunalnych.

– Niemal całe centrum miasta jest jeszcze ogrzewane piecami. Znajdujemy też wiele podłączeń domowych

instalacji centralnego ogrzewania bez ekspertyz kominiarskich, na dziko. Pała się sadze, a te powodują pękanie kominów i o zatrucie jest bardzo łatwo – mówi Jarosław Pieszko, rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Elku.

W środę czworo mieszkańców Olsztyna trafiło do szpitali. Minionej zimy zmarł w wyniku zacczadzenia 27-letni mieszkaniec Szczytna. Była to jedna z dziesięciu ofiar na Warmii i Mazurach niewidocznego, bezwonnego i zabójczego tlenku węgla. ▲

Mariusz Parzych (od lewej), Zbigniew Bienasz, Edward Zyskowski i Krzysztof Mioduszewski nie wpraszają się sami na kominy elczan. Ale lepiej ich zaprosić, dla własnego bezpieczeństwa.



Liczba dnia

10

śmiertelnych ofiar
zatrucia czadem
było ubiegłorocznej zimy
na Warmii i Mazurach

16 października 2009r.

Elk – „Gazeta współczesna”

Pracownicy Zakładu kominiarskiego w Elku.

Na zdjęciu od lewej: Mariusz Parzych, Zbigniew Bienasz, Edward Zyskowski i Krzysztof Mioduszewski.

ROZMOWA



Kominiarze najlepiej czują się na dachu

Władysław Katarzyński pyta mistrza kominiarskiego Antoniego Łobanowskiego o kominiarskie noworoczne tradycje i o trzynaście guzików, które przynoszą ludziom szczęście.

— Kilka dni temu zapukał do mojego mieszkania kominiarz i chciał sprzedać mi kalendarz na 2007 rok. Miał co prawda na głowie cylinder, ale spodnie dżinsy. Kominiarz? . . .

— Niech Pan nie kończy, był fałszywy! Takich się po Olsztynie kilku kręci i nic nie możemy na to poradzić. Sprzedają kalendarze i obiecując: Przyjdziemy za kilka dni, żeby komin przeczyścić! A potem ludzie do nas dzwonią: Co z tym kominem? A to nie nasi! My, chłopaki od Świętego Floriana, ze Spółdzielni „Kominiarz”, noworoczne kalendarze rozdajemy za darmo, a przychodzimy w umundurowaniu, zgodnym z regulaminem kominiarskim i wielowiekową tradycją. Czarne spodnie i bluza, cylinder, pas. Mam tutaj na sobie galowy mundur. Widzi pan te trzynaście guzików? Dlaczego tyle? Kto to wie. . . Kiedy w czwartek, 28 grudnia, wraz z naszym prezesem Jarosławem Sawickim byliśmy u pana prezydenta Jerzego Małkowskiego z życzeniami i kalendarzem, z miejsca chwycił się za guzik! Też wierzy, że przynosimy szczęście!

— Co to wróży, jeżeli chodzi o prezydenta miasta?

— Że nie będą mu rzucać kłód pod no-

Ten rok był dla kominiarzy bardzo pomyślny. Roboty do oporu, żadnych wypadków przy pracy — mówi Antoni Łobanowski

Fot. Paweł Kicowski

gi! Zresztą my, kominiarze, nie wtrącamy się do polityki. Czujemy się najlepiej na dachu.

— Dlaczego ludzie wierzą, że przynosicie szczęście?

— Tu mam ściągawkę z historii kominiarstwa. Pierwsi kominiarze fachowcy pojawili się na przełomie trzynastego i czternastego wieku. Kiedy miasto zatrudniało kominiarza, wszyscy byli szczęśliwi, bo jego praca zapobiegała pożarom, które w tamtych czasach były bardzo powszechne. Teraz, mimo że zagrożenie jest o wiele mniejsze, kominiarze są nadal niezbędni. Przetrwiała zarazem tradycja, że przynosi my szczęście. Niech pan sobie wyobrazi, że młodzi ludzie zapraszają nas na studniówki i na wesela. Przyszłym maturzystom życzymy połamania piór, parze młodej udanego związku małżeńskiego.

A odwiedzając w tych dniach ludzi w ich mieszkaniach, życzymy im szczęśliwego Nowego Roku i spełnienia najskrytszych marzeń!

— I wierzyacie, że takie życzenia się spełniają?

— Proszę pana!

Nie dalej jak kilka dni temu wchodzę do pewnego mieszkania, a tu słyszę od progu: Pan był tu w roku ubiegłym z życzeniami? Rok 2006 był dla mnie bardzo pomyślny!

— Czy kominiarze przynoszą szczęście kominiarzom? Powinniście mieć tego szczęścia po same uszy. . .

— Rok 2006 był pomyślny. Roboty do oporu, żadnych wypadków przy pracy. No i obchodziliśmy 55-lecie naszej spółdzielni, z czego jesteśmy niesłychanie dumni.

— Czego kominiarze życzą ludziom w nadchodzącym roku, to już wiemy. A czego życzy się kominiarzom?

Jak to czego? Żeby z dachu nie spadli!

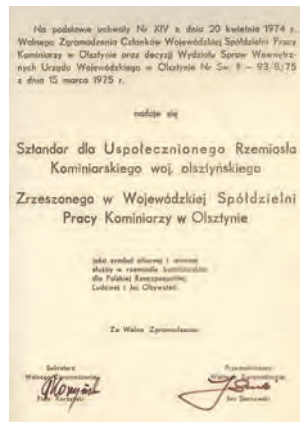


31 grudnia 2007r.
Olsztyn – „Gazeta olsztyńska”
Na zdjęciu z Jubileuszowym kalendarzem
Spółdzielni mistrz kominiarski
Antoni Łobanowski.



NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

**Sztandar dla „Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie”
12 lipca 1975r.**



W dniu 12 lipca 1975 roku w ramach obchodów 25-lecia działalności Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie miała miejsce doniosła uroczystość nadania sztandaru dla „Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie”. Prezes Spółdzielni Kominiarzy Edward Kielbasiewicz otrzymał sztandar z rąk Prezesa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Olsztynie Pana Jana Bojarskiego. Poczet sztandarowy tworzyli kominiarze w osobach: Walter Wajs, Jerzy Gninko i Jerzy Rdaig. W trakcie ceremonii Zastępca Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Olsztynie Jan Chudy dokonał dekoracji sztandaru Spółdzielni „Złotym Krzyżem Związku OSP”.

**Sztandar dla „Rzemieśniczej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie.
21 stycznia 1961r.**



W dniu 21 stycznia 1961 roku, z okazji 10-lecia działalności Spółdzielni Kominiarskiej miało miejsce przekazanie Sztandaru dla „Rzemieśniczej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Olsztynie”, ufundowanego przez jej członków.

Sztandar wręczył Prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Olsztynie Jan Bojarski.

**Porozumienie pomiędzy Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych oraz
„Wojewódzką Spółdzielnią Pracy Kominiarzy w Olsztynie”
28 stycznia 1974r.**



W dniu 28 stycznia 1974 roku zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Związkiem OSP w Olsztynie i Spółdzielnią Pracy Kominiarzy w Olsztynie. Z ramienia Spółdzielni porozumienie podpisał Prezes Spółdzielni Edward Kielbasiewicz. W trakcie spotkania mistrzowie kominiarscy: Stefan Kryger, Jan Pokojski oraz Stefan Klatt otrzymali odznaczenia „Zasłużony dla Pożarnictwa”. Symbolicznym podsumowaniem podpisanego porozumienia była wymiana oficjalnych proporzyczków obu stron. Przekazany przez Spółdzielnię dla ZOSP proporzyczek prezentowany jest powyżej.

Odznaka Honorowa „Szabla Warmińsko – Mazurskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości” 30 września 2022r.



W dniu 30 września 2022 roku na Zamku w Rynie, w trakcie Gali Rzemiosła zorganizowanej przez Warmińsko – Mazurską Izbę Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Olsztynie, Spółdzielnia „KOMINIARZ” w Olsztynie, w uznaniu wybitnych Zasług dla Rzemiosła Warmii i Mazur została nagrodzona zaszczytnym wyróżnieniem.
W tym dniu otrzymaliśmy Odznakę Honorową w postaci „Szabli Warmińsko – Mazurskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości”.



**SPÓŁDZIELNIA „KOMINIARZ”
W OLSZTYNIE**

*„Życie nie musi obfitować w wielkie wydarzenia.
Codzienny obowiązek, prosty i niepozorny wystarczy,
aby je upiększyć i uszlachetnić”*

*W jubileuszowym roku 55-lecia powstania Waszej Spółdzielni
proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia i gratulacje
dla wszystkich członków Spółdzielni
od bratniej Spółdzielni Pracy Usług Kominiarskich w Gdańsku.*

Przew. Rady Nadzorczej

Antoni Goyka

Prezes Zarządu

Leonard Beaufile

Gdańsk, październik 2006r.

Związek Rzemiosła Polskiego



NADAJE

**SREBRNY
MEDAL**

im. Jana Kilińskiego

**Spółdzielni
„KOMINIARZ”**

Prezes Zarządu

Jan Gopolewski

Warszawa, dnia 24 maja 2021 roku

**Medal im. Jana Kilińskiego „Za Zasługi dla Rzemiosła Polskiego”
nadany dla Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie przez Związek Rzemiosła Polskiego w Warszawie
24 maja 2021r.**



**Medal dla Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie „Za Zasługi dla Spółdzielczości”
nadany przez Krajową Radę Spółdzielczą w Warszawie
9 czerwca 2021r.**



Medal pamiątkowy z okazji Jubileuszu 60-lecia Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie – 2011r.





*Z okazji Jubileuszu 55-lecia działalności
Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie
koledzy z RZK Gdynia i Wejherowo.*



Z okazji 55-lecia Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie
Spółdzielnia Pracy Usług Kominiarskich w Gdańsku
Październik 2006



VII Turniej Służb Mundurowych
w Piłce Nożnej o Puchar Burmistrza Korsz
Nagroda Fair Play
Korsze 22.06.2013 r.

Kurs Techniczno Budowlany w Zawodzie Kominiańskim
















 Siński B. Zarządca	 Bendyk H. Beckniczo	 Dworakowski M. Młynowo	 Uściński W. Zalesie	 Smolinski Stan. Kępczyce	 Bączkowski F. Szczytne	 Podczaski H. Olsztyn	 Szczęśliwski J. Szczytne	 Michalski J. Lubark Wal.	 Ostrowski M. Lubark
 Bączkowski H. Jusze	 Bączkowski M. Błota Piska	 Bączkowski Józef. Młynowo	 Dominik Józef. Kępczyce	 Bernat H. Kępczyce	 Janowski M. Lubark Wal.	 Bączkowski M. Olsztyn	 Węcl H. Biskupiec Reza		
 Skuła M. Młynowo	 Jaworski Józef. Jusze	 Bączkowski St. Błota Piska	 Śniński Józef. Olsztyn	 Sawicki H. Jarowo Staw.	 Jędrzejka P. Białkowo	 Wajs Walter. Olsztyn			

Olsztyn dnia

24.8.1958 r.



Święty Florian Patron kominiarzy i strażaków.



*Z okazji 55-lecia
Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie
Kadry z Ś.P.U. Kominiarzy z Warszawy
Olsztyn 2006 r.*



*Puchar Prezesa Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie
za zwycięstwo w meczu piłkarskim „KOMINIARZE - STRAŻACY”
Korsze 11.10.2003 r.*



*Puchar Komendanta Powiatowego PSP w Kętrzynie
dla zwycięzcy meczu „KOMINIARZE - STRAŻACY”
Korsze 23 września 2005 r.*



*Z okazji 35-lecia KSPUK o/o Olsztyn
za współpracę ze Związkiem Zawodowym.*



*Za zasługi dla kominiarstwa
Krajowa Izba Kominiarzy.*



*Spółdzielnia „KOMINIARZ” w Olsztynie z okazji
Jubileuszu 60-lecia działalności i współpracy
Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Toruniu
Olsztyn 30.09.2011 r.*



*Z okazji 35-lecia Okręgowego Oddziału KSPUK
w Olsztynie.*



Z okazji Jubileuszu 70-lecia działalności
Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie
Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Pracy
Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Olsztynie
Olsztyn 9.06.2021 r.



Z okazji Jubileuszu 70-lecia Spółdzielni Usług Kominiarskich
w Gdańsku
Rada Nadzorcza i Zarząd
składają serdeczne podziękowania
za wieloletnią współpracę
Gdańsk 21.10.2021 r.



Z okazji 60-lecia
Spółdzielni „KOMINIARZ” w Olsztynie
Komendant Powiatowy PSP w Ostródzie
Olsztyn 30.09.2011r.



Z okazji Jubileuszu 60-lecia działalności Spółdzielni „Kominiarz” w Olsztynie
Zarząd Spółki Usługowo – Handlowej z o.o. „Kominiarz” w Kielcach – czerwiec 2011r.

CENTRALNA RADA
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
W DOWÓD UZNANIA
ZA WYBITNE
OSIĄGNIĘCIA
W ROZWIJANIU
SPOŁECZNEJ
POMOCY SZKOLE
W WYCHOWANIU
MŁODEGO POKOLENIA
NADAJE
SPÓŁDZIELNI PRACY
USŁUG KOMINIARSKICH
W OLSZTYNIE
ODZNAKĘ



WARSZAWA - LISTOPAD - 1977

ZA DOKŁADNIEM CRZZ

Bożena
SEKRETARZ GŁÓW



P O R O Z U M I E N I E

zawarte w dniu 28 stycznia 1974 roku

pomiędzy

Wojewódzką Spółdzielnią Pracy Kominiarzy

w Olsztynie

i

Zarządem Okręgu Wojewódzkiego Związku
Ochotniczych Straży Pożarnych

w Olsztynie

Olsztyn, dnia 28 stycznia 1974 roku

Za Zarząd Okręgu Wojewódzkiego
Związku OSP

Prezes Zarządu Okręgu

Józef Kucha

Inspektor Wojewódzki

Andrzej Białek



Za Zarząd Wojewódzkiej
Spółdzielni Pracy Kominiarzy

Prezes Spółdzielni

Edward Kiełbasiewicz

Wiceprezes Spółdzielni

Zygmunt Stambrowski

ZARZĄD
Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy
KOMINIARZY
w Olsztynie

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELCZA KOMISJA WSPÓŁPRACY
w Olsztynie



Prezydium Wojewódzkiej Spółdzielczej
Komisji Współpracy w Olsztynie uchwałą
z dnia 20.03.86 r. postanowiło w uznaniu
szczególnych zasług dla społecznego i gos-
podarczego rozwoju ruchu spółdzielczego
na Warmii i Mazurach – przyznać

*Lrajowej Spółdzielni Pracy
Usług Kominiarskich*

Oddział Okręgowy w Olsztynie

**SPÓŁDZIELCZY
MEDAL PAMIĄTKOWY**

Za Prezydium WSKW:

Olsztyn, dnia 20 marca 1986 r.

Przeupdniczący

Jan BOJARSKI



DLA
Spółdzielni Pracy Usług Kobietańskich „Kobiety”
w Olsztynie

ZA UDZIAŁ W KONKURSIE
„ZAKŁAD PRACY POMAGA SZKOLE”
OGŁOSZONYM PRZEZ

CENTRALNĄ RADĘ
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

MINISTERSTWO
OŚWIATY I WYCHOWANIA

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA
POLSKIEGO

REDAKCJĘ „GŁOSU PRACY”

KURATOR
OŚWIATY
I WYCHOWANIA

PRZEWODNICZĄCY
WOJEWÓDZKIEJ
RADY ZWIĄZKÓW
ZAWODOWYCH

OLSZTYN, LISTOPAD 1977



Związek Ochotniczych
Straży Pożarnych
Zarząd Wojewódzki
w Olsztynie

OLSZTYN, dnia 17 maja 1986 r.

Z okazji Waszego Święta 35-lecia powołania Spółdzielni Usług Kominiarskich na Warmii i Mazurach Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Olsztynie przesyła w imieniu wszystkich strażaków-ochotników województwa olsztyńskiego serdeczne pozdrowienia całej Braci Kominiarskiej.

Życzymy Wam dalszych sukcesów w pracy zawodowej służącej podnoszeniu stanu bezpieczeństwa pożarowego.

Wasza wieloletnia współpraca ze Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych znajduje uznanie wśród strażaków ochotników i działaczy. Szczególne słowa uznania kierujemy kominiarzom - członkom Ochotniczych Straży Pożarnych.

Wszystkim pracownikom służby kominiarskiej i ich rodzinom życzymy wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej, społecznej i życiu osobistym.

Olsztyn dn. 17 maja 1986 r.

PREZES
Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP
Józef Mucha
mgr inż. Józef Mucha





WOJEWODA OLSZTYŃSKI

ZALOGA I KIEROWNICTWO
Okręgowego Oddziału
KRAJOWEJ SPÓLDZIELNI PRACY
USŁUG KOMINIARSKICH
w O l s z t y n i e
=====

Z okazji 35 - LECIA istnienia Waszej Spółdzielni na WARMII i MAZURACH, kierownictwu politycznemu, samorządowemu i administracyjnemu składam serdeczne gratulacje.

Za codzienny trud i ofiarną pracę, za Wasze dokonania pozwólcie z okazji JUBILEUSZU serdecznie i gorąco podziękować.

Niech praca w Waszej Spółdzielni będzie dla Was źródłem radości i zadowolenia.

Całej Załodze życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym.

mgr SERGIUSZ RUBCZEWSKI

W. CEWOJEWODA

inż. Henryk Bratanowski

Olsztyn - dnia 17 maja 1986 roku

Olsztyn, 1986.05.17

Obywatel
inż. Leonard Siemieniuk
Dyrektor Oddziału Okręgowego
Krajowej Spółdzielni Usług
Kominiarskich

w O L S Z T Y N I E
=====

Współpraca Spółdzielni Usług Kominiarskich i straży pożarnych datuje się od chwili jej powstania.

Łączą nas wspólne cele i zadania mające na celu zapewnienie właściwego stanu urządzeń ogrzewczo kominowych, a co za tym idzie zapewnienie ochrony życia ludzi i ich mienia przed pożarami.

Z okazji 35 rocznicy powołania Spółdzielni Usług Kominiarskich na Warmii i Mazurach w imieniu Kierownictwa Służbowego i Politycznego Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Olsztynie, oraz funkcjonariuszy pożarnictwa i członków Ochotniczych Straży Pożarnych województwa składamy Wam Towarzyszu oraz wszystkim członkom Rady Nadzorczej i Pracownikom Spółdzielni najserdeczniejsze życzenia i gorące pozdrowienia.

Wyrażamy uznanie za trud i poświęcenie w prowadzeniu prac, mających na celu poprawę stanu ochrony przeciwpożarowej obiektów budowlanych na terenie województwa olsztyńskiego.

Z-ca Komendanta Wojewódzkiego
d/s Wychowania Politycznego
i Szkolenia

płk. poż. Ryszard Wojno

Z-ca Komendanta Wojewódzkiego
Straży Pożarnych

ppłk. poż. inż. Tadeusz Jakubik



RADA PRACOWNICZA
Dyrekcja
Krajowej Spółdzielni Pracy
Usług Kominiarskich
w Olsztynie

Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru dla Zarządu Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Olsztynie dziękuje za przychylne przyjęcie naszego apelu i przekazanie środków finansowych na nasze konto.

Dzięki Waszemu wkładowi finansowemu, byliśmy w stanie ufundować sztandar, który został wręczony Zarządowi Miejskiemu ZOSP w dniu 25 maja 1985r. podczas obchodów Dni Ochrony Przeciwpożarowej.

Społeczny Komitet wyraża przekonanie, iż ufundowanie sztandaru było wyrazem rangi, jaką Wasz zakład nadaje ochronie przeciwpożarowej a Zarząd Miejski ZOSP w Olsztynie swą aktywną pracą potwierdzi, że sztandar trafił w godne ręce.

Przewodniczący Komitetu

mgr inż. K. MALINOWSKI

Przewodniczący MRN

inż. St. GRZEGORZAK

Olsztyn, 1985.07.03.

AUTONOMICZNY Związek Zawodowy PRACOWNIKÓW KOMINIARSKICH

W POLSCE

Nr 2

GRUDZIEŃ

1981 r.

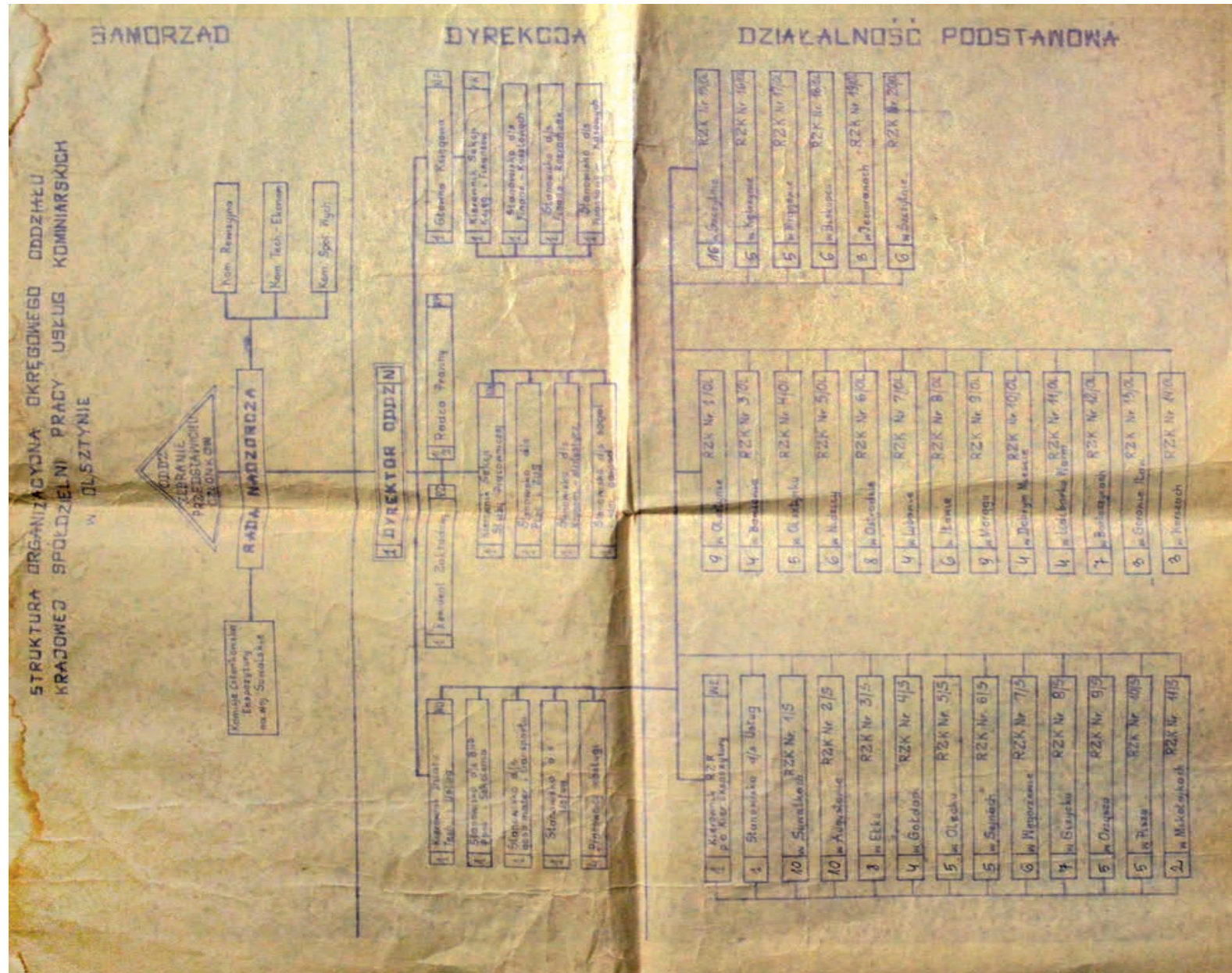


KOMINIARZ POLSKI

BIULETYN MIESIĘCZNY
DO UŻYTKU WEWNĄTRZORGANIZACYJNEGO

WROCŁAW 1981

Struktura organizacyjna Spółdzielni „Kominiarz” na przełomie lat 70 i 80-tych.



**CIESZMY SIĘ Z NASZEJ PRACY, TAK JAK POTRAFI
MISTRZ KOMINIARSKI ZENON ALBIN Z BARTOSZYC**



I ZAWSZE PAMIĘTAJMY O NASZYCH TRADYCYJACH KOMINIARSKICH!



Spis treści:

WSTĘP	3
ZARYS HISTORYCZNY	4
DYREKTORZY I PREZESI SPÓŁDZIELNI	9
HONOROWI PREZESI SPÓŁDZIELNI	
CZŁONKOWIE PIERWSZEGO ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI	17
CZŁONKOWIE PIERWSZEJ RADY NADZORCZEJ	
CZŁONKOWIE ZARZĄDU W LATACH 1951 – 1955	23
CZŁONKOWIE ZARZĄDU	25
PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ	
WIELOLETNI PRACOWNICY	
GŁÓWNI KSIĘGOWI	41
ZARZĄD, RADA NADZORCZA I PRACOWNICY	45
SPÓŁDZIELNI „KOMINIARZ” W OLSZTYNIE	
KWIECIEŃ 2026r.	
75 LAT W OBIEKTYWIE	53
KOMINIARSKIE HISTORIE ZAPISANE W PRASIE	99
NAGRODY I WYRÓŻNIENIA	111



Spółdzielnia „KOMINIARZ” w Olsztynie